



e-mail do redakcji:
ssm@poczta.fm

Nakład: 12.500



ISSN 1425-0071

10

241/2013
GAZETA
BEZPŁATNA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

Na stronach:

Co słyszeć w Radach Osiedli?

Wielki Konkurs 2013

Laury Bytkowa wręczone

W opinii Czytelników

Dwie dekady...

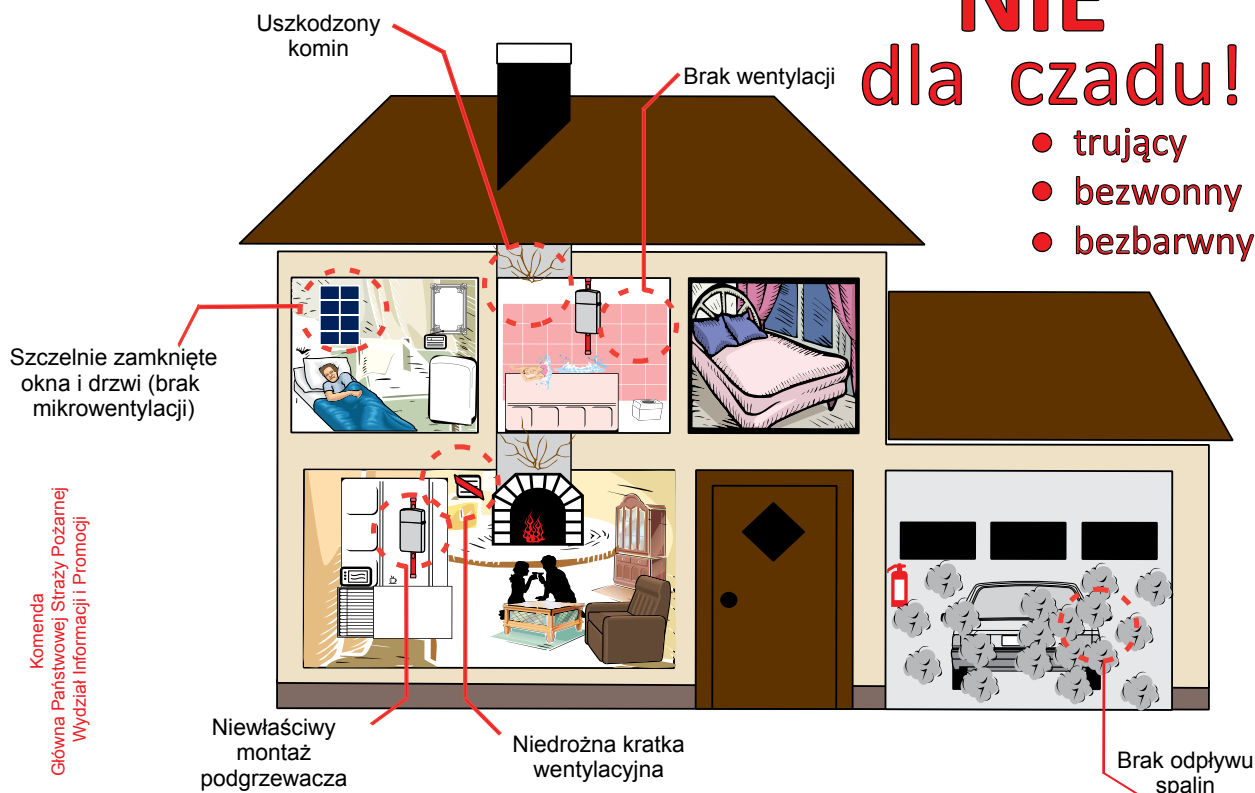
Grzeją już...

W tym miesiącu mija 20 lat od dnia, kiedy po raz pierwszy zawitaliśmy w Państwa domach. To szmat czasu. Z tej okazji w bieżącym wydaniu rocznicy tej poświęcamy sporo materiałów. Oprócz tego znajdziecie Państwo dziesiątki innych informacji z życia Spółdzielni i kilka konkursów. Do wygrania: Tablet, czytnik e-book z biblioteką 3000 książek, pendrive i wiele innych niespodzianek. Zapraszając do lektury dziękujemy Wam P.T. Czytelnicy za wszystkie spędzone wspólnie lata, za Waszą wyrozumiałość, za zyczliwość i ciepłe przyjęcie. Tak jak przed laty, tak i teraz, znowu z drzeniem serca oddajemy w Wasze ręce kolejne wydanie „MS”. Czekamy na listy, wnioski i propozycje. „Moja Spółdzielnia” jest do Państwa dyspozycji. Redakcja „MS”

Może zabić w ciągu minuty

Czytaj - str. 32

Miejsca powstawania tlenku węgla



W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.30 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 32-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

**PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm**

Ten wykaz cieszy. Dewastacji odnotowano dużo, dużo mniej. Martwi ich jakość. Dwa razy się paliło.

W osiedlu „Bańgów” śmieci w śmietniku, a w osiedlu „Węzłowiec” – piwni-

ny. Szkody ponieśli też mieszkańcy, bo de facto spalone zostały doszczętnie przedmioty przechowywane w 4 komórkach. Niejako przy okazji wyszło na jaw, że strażacy mieli proble-

pobawić, a tymczasem zabawki osłki zniszczyły. Mimo że zniszczeń mało to wartościowo pożar przy Jagiełły nadrabia wszystko. Pozostałe zniszczenia też dokładają swoje cegiełki do ogół-



Płacimy i tracimy



ca. Drugi z pożarów wybuchł 18 września br. w godzinach wieczornych w piwnicy budynku przy ulicy **Władysława Jagiełły 37B**. Przyczyną mogło być podpalenie – czy umyślne... wykaże policyjne śledztwo. Na szczęście ofiar nie było, chociaż strachu się najeżdżono. Ogień strawił izolację instalacji ciepłej wody i centralnego ogrzewania, zniszczył instalację elektryczną, nadpalili kilka okienek i osmalił ścia-

my z szybkim poruszaniem się w gan- kach piwnicznych, bo... były zawalone różnego rodzaju rzeczami, które może się kiedyś przydadzą. To, że to może z reguły nie nadchodzi jest już inną kwestią. **Przypominamy: korytarze i ganki piwniczne muszą być drożne, to nie składowiska.**

Wrzesień przyniósł również kolejne zniszczenia na placu zabaw. Żal w tym dzieci. To one cierpią, bo chciałyby się

nego bilansu. Tracić zaś tracimy wszyscy, bo przecież naprawy kosztują.

A na osiedlach zanotowano:

„BAŃGÓW”

- ul. **Karola Szymanowskiego 1** – na terenie śmietnika podpalono śmieci.

„CENTRUM”

- ul. **Kolejowa 5** – skradziono 3 skrzynki na reklamy.

„CHEMIK”

Za Domem Kultury „Chemik” skradziono szyny zjazdowe przy schodach.

„MICHAŁKOWICE”

- ul. **Wyzwolenia 10B** – zdewastowano drzwi wejściowe.

„TUWIMA”

- ul. **Wojciecha Korfatego 9A** – stłuczono lustro w windzie,

- ul. **Hermana Wróbla** – zniszczono huśtawkę na placu zabaw.

„WĘZŁOWIEC”

- ul. **Władysława Jagiełły 37B** – pożar w piwnicy.

XXLAT
m

LOMBARD

Szybkie pożyczki pod zastaw:
złota, sprzętu RTV, AGD, GSM

NAJNIŻSZE ODSETKI

Skup - **ZŁOTA i SREBRA**

Robimy odbitki KSERO

Siemianowice Śl. - BYTKÓW

ul. Niepodległości 23 A

(tył pawilonu obok Biedronki)

tel. 32-608-54-88

S-869/5-11

Do 20% dodatkowej zniżki
na ubezpieczenia komunikacyjne OC i AC!!!
Zaoszczędź korzystając z nowej inicjatywy Zarządu SSM
Szczegóły na ulotkach

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ SSM

Andrzej CHYLIŃSKI i Bogdan SEWERYN*

zapraszają wszystkich Mieszkańców

7. 10. 2013 r. od 16.30 do 17.30

NA SWÓJ DYŻUR

do siedziby Zarządu SSM, Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20,
tel. 32 609-14-00

Z kolei 4, 11. 2013 r. dyżurować będą: Danuta KWIATKOWSKA i Mieczysław HOJDA

* skład
 osobowy
 dyżurujących
 może
 ulec zmianie

Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej informuje:

w każdy poniedziałek od 13.00 do 17.00 w siedzibie Zarządu

- ul. Bohaterów Westerplatte 20, pokój 26

- członkowie Zarządu przyjmują P.T. Mieszkańców na dyżurze.

Zamierzających przekazać swoje wnioski, uwagi lub złożyć skargę
 oczekuje Prezes Zarządu lub jego Zastępca.

SIEMIANOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-106 Siemianowice Śląskie, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 32 609-14-00

informuje, że 31. 10. 2013 r.

- o **11.00 ORGANIZUJE PRZETARG OGRANICZONY**,
 dla członków oczekujących, zarejestrowanych w SSM;

- o **11.30 PRZETARG NIEOGRANICZONY**,

na ustanowienie prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego:

***ul. Przyjaźni 22 D/10 - o pow. 61,14 m²**

IV piętro, 3 pokoje + kuchnia; cena wywoławcza 131.175,00 zł
 (cena wywoławcza stanowi 75% wartości rynkowej)

****ul. W. Wróblewskiego 53G/7 - o pow. 46,80 m²**

III piętro, 2 pokoje + kuchnia; cena wywoławcza 124.000,00 zł

Lokal będący przedmiotem przetargu można oglądać

do 30 października 2013 r. po uprzednim, telefonicznym porozumieniu się

***z Działem Członkowsko-Mieszkaniowym, pod nr tel. 32 609-14-96**

****z Administracją osiedla „Chemik”, pod nr tel. 32 228-57-78**

Wpłata wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, przyjmowana będzie
do 31. 10. 2013 r. do godz. 10.30 w Agencji PKO BP, mieszczącej się w siedzibie
Zarządu SSM, ul. Bohaterów Westerplatte 20 lub dzień wcześniej na konto SSM:

83 1020 2368 0000 2102 0022 5706

Prosimy o zapoznanie się ze Statutem SSM i Regulaminami obowiązującymi w naszej Spółdzielni
 znajdującymi się na naszej stronie internetowej www.ssm.siemianowice.com, co wiąże się to ze
 złożeniem stosownego oświadczenia.

Osoby reprezentujące na przetargu ewentualnego nabywcę lokalu mieszkalnego
zobowiązane są do posiadania notarialnego PEŁNOMOCNICTWA.

W przypadku nie wygrania przetargu, zwrot wpłaconego wadium
następuje na wskazany numer konta bankowego.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn.

WAŻNE TELEFONY

Centrala SSM 32-6091-400
Sekretariat SSM 32-6091-401
Dział GZM 32-6091-405
Dział Członkowsko-Mieszkaniowy 32-6091-496

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
 wtorki: godz. 10.00-14.30
 środy: godz. 10.00-14.30
 piątki: godz. 8.00-13.00

Dział Czynszów 32-6091-490
 poniedziałki: godz. 7.30-17.00 32-6091-495
 wt. śr.: godz. 7.30-14.30 32-6091-497
 piątki: godz. 7.30-13.00

Dział Inwestycji 32-6091-468
Dział Ekonom. - rozliczenia C.O. 32-6091-457
Dział Ekonom. - Umowy Najmu 32-6091-462
Dział Wkładów Mieszkaniowych 32-6091-494

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
 wtorki: godz. 10.00-14.30
 środy: godz. 7.30-14.30
 piątki: godz. 10.00-13.00

Główna Księgowa 32-6091-403

Pełnomocnik do spraw:
 - technicznych 32-6091-406
 - Organizacyjno Samorządowych 32-6091-469
 - Ekonomicznych 32-6091-431

AGENCJA PKO BP
 poniedziałki: godz. 9.00-17.00
 wt. do czw.: godz. 10.00-15.00
 piątki: godz. 8.00-13.00

Biurowo Rozliczeń Energii Ciepłej SSM
tel. 32-228-00-85, fax 32-228-00-17

rozliczenia@ssm.siemianowice.com

Pogotowie TECHNICZNE
i DZWIKOWE SSM 32-228-57-78

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
 Chorzów 32-303-21-54

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE:
 godz. 22.00-7.00 32-258-47-73

POGOTOWIE WOD-KAN, SIECI ULICZNEJ:
 Siemianowice 32-220-01-80

URZĄD MIASTA
 ul. Jana Pawła II 32-760-52-00
 ul. Michałkowska 32-760-54-00
 Straż Miejska 32-228-47-00

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds.
Osób Niepełnosprawnych przyjmuje:
 ul. Michałkowska 105
 poniedziałek - czwartek 8.00-15.00 32-760-54-45
 piątek 8.00 - 14.00

Policja 997, 112, 32-359-62-01, 32-359-62-55
Straż Pożarna 998, 32-766-80-30,

32-766-80-35
Pogotowie Ratunkowe 999, 32-228-22-40

MIĘSKIE CENTRUM ZARZĄDZANIA
KRYZYSOWEGO 32-220-01-80

ANONIMOWY, POLICYJNY TELEFON
ZAUFANIA 32-228-53-84

UPC 801 949 480

ADM – telefony i adresy e-mailowe

„BAŃGÓW” tel. 32-228-13-01
 bangow@ssm.siemianowice.com

„CENTRUM” tel. 32-228-17-39
 centrum@ssm.siemianowice.com

„CHEMIK” tel. 32-228-57-78
 chemik@ssm.siemianowice.com

„MICHAŁKOWICE” tel. 32-228-57-38
 michalkowice@ssm.siemianowice.com

„MŁODYCH” tel. 32-228-39-47
 mlodych@ssm.siemianowice.com

„TUWIMA” tel. 32-228-45-47
 tuwim@ssm.siemianowice.com

„WĘZŁOWIEC” tel. 32-228-52-52
 wezlowiec@ssm.siemianowice.com

POGOTOWIE TECHNICZNE SSM - tel. 32-228-57-78, 602 672 890

DYŻURUJE: poniedziałek 17.00-22.00;

wtorek, środa, czwartek 15.00-22.00;

piątek 13.00-22.00; sobota 12.00-22.00; niedziela 8.00-22.00

Nietypowo, bo w piątek 20 września obradowała Rada Nadzorcza Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Podczas posiedzenia Rada zajęła się:
- informacją o realizacji Planu Gospodarczo-Finansowego Spółdzielni za 7 miesięcy 2013 r. – wykonany w 100%,

- analizą stanu zaległości czynszowych SSM za 7 miesięcy br.

Z danych uzupełnionych informacją ustną wynika, że zaległości czynszowe wykazały nieznaczny wzrost w stosunku do analogicznego okresu 2012 r.

Procentowy wskaźnik zaległości bieżących do naliczeń wynosi 3,28% by-

Obradowała Rada Nadzorcza SSM

Zaległości, zima, plan

ło 3,02%. Mimo tego wzrostu wskaźnik ten będący jednym z podstawowych parametrów oceny kondycji i możliwości finansowych jest bardzo dobry.

Rada zapoznała się także z materiałem o przygotowaniach zasobów Spół-

dzielni do zimy. Jak mówiono, zadania ustalone dla administracji i ujęte w planie zostały zrealizowane, a ostatecznym terminem był 15 września.

RN zapoznała się także ze sprawozdaniem z działalności DK „Chemik” w okresie letnim. Omawiając ten punkt podkreślono ogromne zainteresowanie „Akcją lato w mieście” i sprawne jej przeprowadzenie

Obrady prowadził **Wiesław Jaźwiec**, przewodniczący RN SSM. Do materiałów z posiedzenia będziemy sukcesywnie wracać na łamach „MS”

pes.

Nie wyobrażam sobie, by jej nie było

Rozmowa z **Wiesławem Jaźwcem** – przewodniczącym Rady Nadzorczej SSM

- **Rafał Grzywocz:** Jak widzi Pan funkcjonowanie gazety?

- **Wiesław Jaźwiec:** Gazeta już na stałe wpisała się w życie Spółdzielni i nie wyobrażam sobie, żeby ona przestała istnieć. To, że ludzie oczekują każdego numeru świadczy o tym, że jest potrzebna.

- **Jakie są Pana zdaniem największe jej zalety?**

- *Możliwość korespondencji na łamach spółdzielców z Zarządem SSM jest wielkim jej plusem. Gazeta infor-*

muje nas nie tylko o prowadzonych remontach, dewastacjach, ale też porusza takie kwestie, jak zmiany w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych czy chociażby o wyróżnieniach, jakie Spółdzielnia otrzymuje. Oprócz tego, przepełniona jest naprawdę ciekawymi materiałami. Zajmuje się wszystkimi przedsięwzięciami, jakie ustalone są przez Zarząd i Radę Nadzorczą SSM, pokazuje działalność kulturalno-społeczną w osiedlach, zamieszcza relacje z zebrań osiedlowych czy Rad Osiedli.

- **Co jeszcze?**

- „Moja Spółdzielnia” daje możliwość zorientowania się co dzieje się, nie tylko na swoim, ale i w innych osiedlach spółdzielczych. A do tego są w niej zamieszczane liczne ilustracje. Nie wszyscy mają przecież dostęp do komputerów, szczególnie osoby starsze, a one również chciałyby wiedzieć, co się wokół nich dzieje.

- **Czego życzy Pan gazecie?**

- Życzyć jej trzeba, by przetrwała razem ze Spółdzielnią jak najdłużej.

- **Dziękuję za rozmowę.**

- **Jak pamięta Pan początki „Mojej Spółdzielni”?**

- **Zbigniew Lekston:** Idea powstania gazety była prosta. Chcieliśmy lepiej docierać z informacją do mieszkańców i odwrotnie – uprościć spółdzielcom kontakt z władzami Spółdzielni. Stąd też pomysł redagowania miesięcznika. Najpierw przygotowaliśmy dosyć skromny numer, zawierający ledwie kilka stron i czekaliśmy na reakcję Czytelników. Został on przyjęty bardzo życzliwie, wyrażano zadowolenie z tego pomysłu, więc zdecydowaliśmy się na kontynuację.

- **Jak ta komunikacja na linii mieszkańców – władze Spółdzielni wyglądała wcześniej?**

- Przed gazetą nie było jako takiej komunikacji, za wyjątkiem ogłoszeń na klatkach schodowych, zebrań osiedlowych czy spotkań osobiście w Zarządzie SSM. Przez „Moją Spółdzielnię” upłynniłmy tę komunikację.

- **Zawsze interesują nas kulisy realizacji filmu, pisania książki. Jakie były kulisy powstania gazety, zanim pierwszy numer trafił w ręce Czytelników w październiku 1993 roku?**

- Zanim pojawiła się „MS”, po informację często zgłaszał się do nas „Go-

Przyjęła się

ze **Zbigniewem Lekstonem** – prezesem Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

rozmawia **Rafał Grzywocz** niec Górnośląski”. Takim ich korespondentem był wówczas pan **Miroslaw Giza**. Pewnego razu zdecydowano zasiąść do stołu i z tego spotkania wyszedł wniosek, że dla czego tak duża Spółdzielnia nie mogłaby spróbować sama wydawać swojej gazety. I stało się. Byliśmy jedną z pierwszych spółdzielni w ogóle, które podjęły się wydawania własnego tytułu.

- **Wielu mieszkańców uważa, że na mocną pozycję gazety wpłynęło wprowadzenie rubryki „Listy do redakcji”...**

- „Listy do Redakcji” pojawiły się w „MS” szybko. Myślę, że był to jeden z najlepszych pomysłów. Uważam, że jest to najpoczytniejsze miejsce gazety. My nie boimy się uwag mieszkańców czy nawet krytyki. Sądzimy, że jest to odpowiednie miejsce, gdzie takie sprawy można zgłaszać, pod jednym warunkiem, że nie będą anonimowe. To, że ktoś zastrzega dane do

wiadomości redakcji to jego prawo, ale niech nie będzie anonimowy.

Wspólnie z redakcją nie zgadzamy się na też korespondencję obrażającą inne osoby.

- **Czy Pana zdaniem, jest coś jeszcze, co moglibyśmy poprawić podczas redagowania miesięcznika?**

- Przez tych dwadzieścia lat istnienia, tytuł z 8 stronnic, urosł do 28, czasem nawet 40 stron. Zmieniała się szata graficzna. Jak obserwowałem przez lata, rubryki czy artykuły pojawiały się w niej w zależności od potrzeb mieszkańców. Można powiedzieć, że dzisiaj jest już w pełni ukształtowana, rozwinięta się i uważamy, że taka forma, jak obecnie, jest właściwa, trafiająca do mieszkańców.

- **Na koniec jeszcze, czego życzyłby Pan gazecie przy okazji Jubileuszu?**

- Kontynuacji. Na pewno kontynuacji i dobrych ocen mieszkańców, a takie są. Nie spotykamy raczej uwag krytycznych, a przeciwnie. Uważamy istnienie gazety jako jedną z lepszych form komunikacji między władzami Spółdzielni a jej Członkami.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Dwie dekady, miliony znaków

Przez dwadzieścia lat istnienia, w „Mojej Spółdzielni” wiele się zmieniło, począwszy od objętości zamieszczanych treści, jakości druku przez szatę graficzną, a skończywszy na zmianach w składzie redakcji. Niezmienny pozostał tytuł i cel: rzetelnie i w oparciu o fakty przekazywać mieszkańcom najważniejsze informacje o Spółdzielni, problemach bezpiecznego mieszkania oraz uprościć kontakt spółdzielców z władzami SSM.

Zanim pierwszy numer gazety trafił do druku, a potem docelowo do mieszkańców, odbyło się wiele rozmów, konsultacji. „Mojej Spółdzielni” nikt nie przyniósł na tacy. Jak każdy periodyk potrzebowała ona czasu do ukształtowania się jej ostatecznego charakteru i formy. O założeniach i układzie tytułu, rubrykach i wszystkich innych drobnych elementach składających się na całość gazety debatowano mniej więcej

od końca sierpnia 1993 roku. Kielkowanie „Mojej Spółdzielni” dobrze pamięta **Mirosław Giza** – pierwszy redaktor prowadzący: *Tak jak utkwioło mi w pamięci, to nie było jakichś długich rozmów na temat powstania gazety. Po prostu – bodajże pod koniec wakacji zadzwonił do mnie ówczesny zastępca dyrektora SSM ds. GZM Zbigniew Lekston i zaprosił mnie na spotkanie. Wyjaśnił mi na nim, że jest taka koncepcja utworzenia pisma i zaproponował, czy bym się tym nie zajął. Byłem wówczas jednym z redaktorów „Gońca Górnośląskiego” i często poruszałem tam problemy dotyczące SSM, stąd być może telefon właśnie do mnie. Wtedy, w oparciu o inne osoby „Gońca...” powstał niejako trzon przyszłej redakcji „Mojej Spółdzielni”. Dostaliśmy pomysły, a realizacją już zająć musieliśmy się sami.*

Wtedy to na przełomie sierpnia i września, na jednym ze spotkań, **Mirosław Giza, Urszula Madeja, Elżbieta Kazibut-Twórz i Piotr Sowisło** podjęli konkretne ustalenia. Nieco później odbyła się kolejna rozmowa ze **Zbigniewem Lekstonem**, na którym przedstawiono założenia. Tytuł ma być nie tylko dostarczycielem informacji, ale i pismem „rozmawiającym” z mieszkańcami oraz czasopismem, gdzie znaleźć też będzie można i coś dla ducha – rozrywka i ciała – kulinaria – sugerowaliśmy. *Koncepcja się wykrystalizowała i została przyjęta. Pomysły szybko udało się przełożyć na konkretne rubryki, wygląd gazety. Udało się przekonać władze Spółdzielni, by nie był to jedynie klasyczny informator, ale właśnie, aby gazeta ta zawierała coś więcej. Nie narzucono nam też tytułu. W gronie dziennikarzy „GG” podjęliśmy decyzję, że zgodnie z przyjętą szeroką formułą gazety, tytuł nie może brzmieć „Wiadomości Spółdzielcze”, „Informacje Spółdzielcze” itp. Kombinowaliśmy nad skrótem SSM, by pismo było z nim kojarzone. Zostało „MS”, a szerzej: „Moja Spółdzielnia”. „Moja”, bo dociera bezpośrednio do każdego mieszkańca*

zasobów – wspomina Mirosław Giza. *Nowe pismo budowano na wzajemnym zaufaniu Zarządu i nowej Redakcji – dodaje. Do pracy nad gazetą wzięto się więc z zapałem i niekrytą ciekawością, co z tego wyniknie...*

Początek tworzenia „MS” tak wspomina **Urszula Madeja** – redakcyjny grafik: „Pamiętam jak na początku, w tym 1993 roku, była grupa, można powiedzieć fascynatów, którzy chcieli zrobić dobrą gazetę dla Spółdzielni. Wszystko musieliśmy robić od podstaw. Początkowo zaczynaliśmy pracę na prostych, z dzisiejszego punktu widzenia powiedziałibyśmy nawet trochę prymitywnych, komputerach, a gotowe materiały zawoził się na kalkach tj. podstawowych matrycach do drukarni. Pierwsze numery gazety zawierały niewielką ilość stron. Dopiero po pewnym czasie w miarę jak poszerzała się tematyka zaczęła zwiększać się również objętość. Wraz z rozwojem komputeryzacji i coraz lepszymi programami graficznymi, do składu praca redakcyjna szła coraz sprawniej, polepszała się jakość składu. Od początku w „Mojej Spółdzielni” zajmowałam się grafiką. Z biegiem czasu kolejnymi jej elementami – tytułami, obrazkami charakteryzującymi dany temat, winietami poszczególnych rubryk. Także układ strony tytułowej jest między innymi moją zasługą.



Wiadomo, że dwadzieścia lat temu pierwsza strona wyglądała nieco inaczej i zaszło przez ten okres szereg zmian. Do dzisiaj się tymi sprawami zajmuję. Porównując pierwsze numery do dzisiejszych, naprawdę wiele się zmieniło. Nie tylko chodzi o składanie gazety, jej objętość, ale chociażby o to, że ujednolicono czcionkę. Pierwotnie artykuły pisało się różnymi czcionkami, przez co wyglądało to dosyć chaotycznie. Teraz mamy to ujednolicone. W tej chwili gazeta wygląda porządnie.”

W październiku 1993 roku

mieszkańcy otrzymali do rąk pierwszy numer. Było to skromne wydanie, liczące 8 stron – czarno-zielono-białe na okładce i czarno-białe w środku. W okolicznościowym redakcyjnym powitaniu, które wiele wówczas wyjaśniło czytaliśmy: (...) *Mamy 12 tysięcy mieszkań, a więc prawie połowę wszystkich siemianowickich lokali mieszkalnych. Powinniśmy się więc częściej spotykać i porozumiewać. My pro-*

ciąg dalszy na str. 6

Dwie dekady, miliony znaków

ponujemy takie spotkania poprzez naszą gazetę. Będziemy w niej zamieszczać listy od Czytelników dotyczące zarówno problemów Spółdzielni, jak i uwag i propozycji dla naszej gazety. Chcemy bowiem „Moją Spółdzielnię” tworzyć wspólnie z Czytelnikami. Obiecujemy, że ani jeden list nie pozostanie bez odpowiedzi (...). W naszym miesięczniku znajdzie się także miejsce na reklamy firm i ogłoszenia mieszkańców. Pieniądże uzyskane z reklam mają pokryć wyłącznie koszty druku naszej gazety po to, aby do 12 tysięcy domów mogła docierać bezpłatnie (...).

W pierwszym numerze zamieściliśmy rozmowy ze **Stanisławem Kowarczykiem** – prezesem SSM i **Andrzejem Klosem** – przewodniczącym Rady Nadzorczej – gorącymi zwolennikami „Mojej Spółdzielni”. Pisaliśmy o podatku „VAT” w garażach, o cofnięciu dotacji budżetowych do kosztów utrzymania sieci c.o. i c.w.u., objawiliśmy po raz pierwszy założenia „Wielkiego Konkursu” – *W ostatnich latach część członków spółdzielni mieszkaniowej nieregularnie dokonuje opłat czynszowych. Władze SSM postanowiły rozwiązać ten problem, organizując specjalny konkurs z nagrodami (...)* – mogliśmy przeczytać w króciutkim artykule. Odwiedziliśmy również Dom Kultury „Chemik” i zamieściliśmy kilka ogłoszeń. Część ilustracyjną gazety rozpoczęliśmy od zamieszczenia dwóch fotografii: budynku przy **Michałkowickiej 17-23A** oraz jednego z osiedlowych placów zabaw.

„Moja Spółdzielnia” Twoją gazetą”

Od zawsze towarzyszą nam rubryki: „O czym mówią gwiazdy” – horoskop pisany przez **Aleksandrę Birek**, „Moja kuchnia”, „Uśmiechnij się” – kucharzem i prześmiewcą jest **Piotr Sowisło** oraz krzyżówka wykonywana zawsze odręcznie przez **Józefa Urbańczyka**. Rozwiązaniem pierwszej krzyżówki było hasło: „**Moja Spółdzielnia**” Twoją gazetą”, zaś „z kuchni” mogliśmy dowiedzieć się jak przyrządzić żur postny, wiejski i żeniaty oraz... wodzionkę.

Kolejny numer to już na czołówce „Zaproszenie na łamę”. – *Czujemy się podbudowani i nawet trochę dumni z tego, że pierwszy numer NASZEJ gazety został dostrzeżony i chyba zaakceptowany. To dla nas bardzo ważne, że również mieszkańcy odczuwają potrzebę wydawania spółdzielczej gazety (...)*. Zamieszczono również fragment listu **Piotra Madeji** – ówczesnego prezydenta Siemianowic Śląskich i spółdzielcy zarazem, który docenił inicjatywę powstania gazety i gratulował pomysłu. W tym numerze zamieściliśmy pierwszą relację z festynu. Odbył się on w osiedlu „Węzłowiec” i był związany z obchodami jubileuszu 10-lecia istnienia tego osiedla. Swoją drogą ciekawe, ilu mieszkańców pamięta tamto wydarzenie? Poza tym, w wydaniu oznaczonym numerem 2 „MS” informowaliśmy między innymi o tym, że projekt wdrożenia termomodernizacji budynków mieszkalnych przygotowany przez SSM został wyróżniony i pozytywnie rekomendowany przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa czy o ważnych telefonach dla każdego mieszkańca, co również na stałe wpisało się w gazetę. Pogroziliśmy też palcem w kwestii niepłacenia terminowo czynszu.

Kolejne numery gazety to systematyczne dokładanie informacji ze wszystkich siedmiu osiedli Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. – *Budowaliśmy stopniowo dobre relacje z poszczególnymi administracjami, najpierw przez telefon, dalej przez osobiste spotkania w siedzibach ADM. Musieliśmy sobie zaufać. Owocem tego była na bieżąco rzetelna informacja o tym, co dzieje się w osiedlach* – relacjonował **Mirosław Giza**, przez wiele lat zajmujący się w gazecie opisywaniem remontów i innych aktualnych wydarzeń z życia Spółdzielni.

Czy wiesz, że...

- Gdyby każdy mieszkaniec, co roku opłacił „MS” w książkę, to przez 20 lat powstałaby biblioteka z grubo ponad 200 tysiącami wolumenów – w przeciętnej bibliotece znajduje się ok. 55.000 książek.
- Błąd, pominięcie lub pomylenie litery nazywamy literówką.
- Litera, spacja, przecinek to znaki w gazecie.

Na łamach zaczęli wypowiadać się przewodniczący Rad Osiedli, kierownicy administracji, komendanci Policji i Straży Pożarnej czy wreszcie sami mieszkańcy. Informujemy więc o pracach Rad Osiedlowych, Rady Nadzorczej i problemach wskazujących nam przez Czytelników.

Po to właśnie uruchomiliśmy „Dyżur redaktora”. W każdy poniedziałek w godzinach od 15.30 do 16.30 w siedzibie SSM można składać swoje uwagi i sugestie, również telefonicznie.

Bardzo wcześniej uruchomiliśmy skrzynkę mailową. Tak wspomina ten moment **Piotr Sowisło**, jeden z inicjatorów: – *Od początku zakładaliśmy, że istotną rolę będzie odgrywać łączność z Czytelnikami. Najpierw był telefoniczny dyżur redakcyjny i odręcznie pisane listy. Później, gdy Internet zaczął się rozwijać, znaczenia nabrała poczta e-mailowa. Byliśmy właściwie prekursorami takiego rozwiązania, gdyż nawet „bardzo wielkie” w Polsce tytuły wówczas nie posiadały e-maila do kontaktu z Czytelnikami. Na stałe od 1997 roku „MS” w ten sposób komunikuje się z mieszkańcami. Na początku i przez dobrych kilka lat e-maili było... co kot napłakał. Teraz jest odwrotnie telefonów i listów zwykłych jest tyle co kot napłakał. Mimo to utrzymujemy redakcyjny poniedziałkowy dyżur, bo spora jest rzesza mieszkańców, osób starszych, które kontaktują się z nami wyłącznie telefonicznie.*

Szanowni Czytelnicy, lata goszczenia w Waszych domach, przysporzyły nam zdecydowanych orędowników, zwolenników, jak i zapewne przeciwników. Na łamach gazety wywiązywały się polemiki. Tymi między innymi gazeta żyje. Niekiedy jeden list mieszkańca do redakcji wywoływał falę i zalewał rubrykę „Dyżuru...” przez kolejne miesiące. Ostatnio takie polemiki toczyły się chociażby za sprawą cyfryzacji TV czy trasy autobusu linii 190 przez osiedle „Węzłowiec”. Cieszą nas opinie wyważone, zawierające argumenty.

W 7 numerze pisma zagościł na stałe „Zielony Konkurs”. Napisano: – *Wraz z nastaniem wiosny i coraz cieplejszych dni, redakcja gazety „MS” ogłasza nowy, atrakcyjny konkurs. Nagrody ufunduje Zarząd SSM oraz sponsorzy. Chcielibyśmy, za pośrednictwem naszych czytelników, dotrzeć do najbardziej zadbanych klatek schodowych, najładniejszych ogródków przydomowych oraz balkonów. W ostatnich latach zauważa się, że coraz więcej osób przywiązuje dużą wagę do zazielenienia bloków mieszkalnych oraz terenów przyległych (...). Te pozytywne zjawiska po-*

magają przełamać mit, że nasze osiedla mogą być jedynie „betonowymi pustyniami”. Od nagradzania zadbanych klatek po pewnym czasie jednak odstąpiono, a do dziś przez kilka miesięcy każdego roku przyglądamy się balkonom i przydomowym ogródkom.

Na łamach wyjaśniamy od samego początku wiele problemów natury technicznej i innych. O wodzie, o funkcjonowaniu centralnego ogrzewania, śmieciach, wentylacji czy bezpieczeństwie ppoż. Publikujemy teksty o zmieniającym się prawie, piętnujemy wandalów, popularyzujemy pożądane zachowania, przynosimy wieści oczekiwane – terminarze wymiany wodomierzy, dociepleń itd., jak i takie, których nie chcielibyśmy przekazywać – podwyżki.

Ważnym elementem „MS” są informacje o przebiegu ustalonych i zapisanych w harmonogramach prac remontowych w osiedlach. Z czasem, gdy gazeta zwiększała swoją objętość, zaczęliśmy zamieszczać coraz większą ilość zdjęć remontowanych budynków wewnątrz i zewnątrz, infrastruktury drogowej, występujących awarii i innych. Unaoczniamy więc Czytelnikom, co się w osiedlach na bieżąco dzieje.

Przez szereg lat informowaliśmy o niemal wszystkich najważniejszych wydarzeniach wokół Spółdzielni. Staliśmy się w zasadzie taką comiesięczną kroniką wydarzeń dla Czytelników. Kroniką, do której zawsze można sięgnąć. Relacjonowaliśmy przebieg procesu termomodernizacji, narodziny Rynku Bytkowskiego, nowoczesnych boisk wielofunkcyjnych i placów zabaw, także zakładania podzielników czy wreszcie oddawania do użytku nowych budynków i garaży. Byliśmy obserwatorami Zebrań Grup Członkowskich i Zebrań Przedstawicieli Członków i jesteśmy tak samo obecni teraz na wszystkich Zebraniach Osiedlowych i Walnych Zgromadzeniach.

Musiło minąć trochę czasu, ażeby gazeta stała się w pełni kolorowa. Pierwszą w pełni kolorową okładką był numer 50 „MS”. Dzisiaj gazeta nadal nie jest całkiem kolorowa. Oprócz okładki zewnętrznej (strony pierwsza i ostatnia) i wewnętrznej (druga i przedostatnia), w kolorze zawsze jest środek, czyli tzw. rozkładówka. Od czasu do czasu dołączamy 4 strony w kolorze. Zazwyczaj pokazujemy na nich ukwiecone balkony i przydomowe ogródki, remonty i wydarzenia, w tym relacje z festynów czy spotkań ze Świętym Mikołajem w Michałowicach. Gazeta z właściwie czarno-białego wydania, przeobraziła się naszym zdaniem w całkiem ładne, częściowo kolorowe czasopismo.

Staramy się edukować w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Nie tylko, jak już wspomniano, w kwestiach technicznych i prawnych. Również w takich, jak te: by nie dokarmiać gołębi, bo szkodzimy i sobie i im, „częstując” je chlebem oraz o sprzątanu po swoich czteronożnych pupilkach, póki co z umiarkowanym skutkiem. Przypominamy w „Mojej Spółdzielni” kim byli patroni naszych ulic – wybitni Polacy, Ślązacy, siemianowiczanie, nie po to, by „czymś” zapelniać łamy, li tylko zwiększyć świadomość o tym, gdzie się mieszka i funkcjonuje, wspomnieć tych wielkich czy prawdziwych bohaterów, pokazać przykłady, bo na to zasługują - w zakresie szerszym, nie encyklopedycznym. Niekiedy, żeby znaleźć jakiegokolwiek informacje o nich, trzeba przegrzebać pół największej biblioteki w województwie, a czasem to mało. Tak było z **Janem Polackiem** i **Hermanem Wróblem**. Po naszych publikacjach będzie łatwiej, bo wskazujemy przy tym gdzie szukać, pokazujemy źródła.

Edukujemy też przez pokazywanie ludzi ciekawych, zasłużonych. Wskazujemy ich pasje, zalety, osiągnięcia, prze-

życia. Nie przypuszczalibyśmy nawet, że w zasobach Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej może mieszkać tyłu interesujących ludzi – himalaistów, olimpijczyków, odkrywców, osób pielęgnujących śmiało historię.

Nie jesteśmy oczywiście „alfą i omegą”. Przytrafiają nam się również błędy. Bardzo, bardzo rzadko rzeczowe, ciut częściej literówki, za co przepraszamy. Mimo wielokrotnego czytania tekstów, gdzieś coś się schowa i potem idzie w świat bez możliwości poprawy, a to parzy... W pamięci mamy niektóre wpadki, które dziś raczej z uśmiechem wspominamy, choć dostrzeżone zaraz po druku, wcale nie były takie wesołe. Przykłady? Oj, było gorąco jak na łamach „MS” podaliśmy nowe stawki eksploatacji a chochlik – to taki diabełek, postrach wszystkich redakcji – przestawił przecinek i z groszy zrobił złotówki. Ale się wtedy działo. Kiedyś też w czasie trwania kampanii wyborczej zmieniliśmy nazwisko ówczesnemu przewodniczącemu Rady Nadzorczej **Andrzejowi Kłosowi** i zrobiliśmy z niego **Andrzeja Kosa**. Innym razem, bodaj przy okazji relacji z otwarcia jednego z placów zabaw w osiedlu „Młodych”, przekreśliśmy imię **Andrzejowi Gościńiakowi**. Okazało się według naszej publikacji, że plac zabaw otwierał między innymi Stanisław Gościńiak, jak wiemy były znakomity siatkarz, mistrz świata, a później trener. Czy są jednak ludzie nieomylni?

Dwadzieścia lat istnienia „Mojej Spółdzielni”, 240 numerów, tysiące zapisanych stron, opublikowanych artykułów, artykułików, zdjęć, miliony słów. Trudno jest również zliczyć godziny, jakie spędziliśmy na gromadzeniu materiałów do wydań, a później składaniu wszystkiego do kupy. Jedno na pewno wiemy i się tego trzymamy: Według opinii wielu mieszkańców, działaczy spółdzielczych i społecznych nadal jesteśmy czytani i potrzebni. Każdy ciepły list czy telefon pod naszym adresem przyjmujemy z radością. Nie gniewamy się też na słowa krytyki czy polemiki, bo to oznacza, że nie jesteśmy obojętni.

Przez dwie dekady istnienia, wokół siebie mieliśmy zawsze osoby nam życzliwe, przychylne. Nie sposób wymienić ich wszystkich z imienia i nazwiska – brakłoby gazety. Są wśród nich: **Stanisław Kowarczyk** – obecny honorowy prezes SSM, poprzednia Rada Nadzorcza na czele z **Andrzejem Kłosem**, jej przewodniczącym i prof. dr hab. **Arkadiuszem Nowakiem** wiceprzewodniczącym byli członkowie Zarządu: **Henryk Nowak** oraz **Marian Kubanek** oraz obecni **Jolanta Sobek** i **Marian Odczyk**. Słowa **Wiesława Jajwca** wskazują, że obecna Rada Nadzorcza również nas dobrze odbiera i darzy życzliwością. To cieszy i zobowiązuje.

Właściwie nie byłoby gazety bez inicjatywy i odważnych decyzji **Zbigniewa Lekstona** – obecnego prezesa Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i jemu należą się podziękowania. Od początku wydawania „Mojej Spółdzielni” współpracujemy z nim na bieżąco i to on wiodł i wiedzie pierwsze skrzypce w dążeniu, by poprzez pismo prowadzić na forum „MS” dialog ze spółdzielcami, mieszkańcami.

Dziękujemy Wam, Drodzy P.T. Czytelnicy za to, że co miesiąc możemy gościć w Waszych domach, że dzięki temu staliśmy się niejako domownikami i że wy t akże przyjmujecie nas ciepło. To dużo, bardzo dużo i oby jak najdłużej. Dołożymy starań, by utrzymać dotychczasowy poziom redagowania pisma. Jesteśmy otwarci i czekamy na wszelkie uwagi, opinie i nieustannie zapraszamy do współredagowania:

„Mojej Spółdzielni”

Gazety wszystkich mieszkańców.

Rafał Grzywocz, pes

Tablet, jajowar/hot-dog machina i nagrody niespodzianki

8 pytań na 20 lat

Czy znasz „MS” i...?

8 pytań na 20 lat

Każda rocznica obchodzona jest tylko raz. Z okazji 20-lecia „Mojej Spółdzielni” postanowiliśmy uczcić jubileusz konkursami z atrakcyjnymi nagrodami – innych szukaj w bieżącym wydaniu. Polecamy też rozwiązanie krzyżówki jubileuszowej.

Jesteśmy przekonani, że uważni i systematyczni Czytelnicy, czytający gazetę wraz z redakcyjną stopką, nie będą mieli najmniejszych kłopotów z udzieleniem prawidłowych odpowiedzi, a nagrody czekają.

Pytania konkursowe brzmią:

1. Jaki temat najczęściej gości na łamach i jest ostro przez nas piętnowany, bo ponoszone zbędnie wydatki zubażają nasze kieszenie?
2. Podaj nazwę rubryki umożliwiającej Czytelnikom podnoszenie przeróżnych kwestii dotyczących Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, miasta lub innych zagadnień a funkcjonującej **od początku istnienia „MS”**
3. Jakie 3 podstawowe usługi oferuje firma E-Siemianowice?
4. Jak nazywają się dwa konkursy od lat i to każdego roku ogłaszane przez naszą gazetę?
5. Pod jakim adresem znajduje się Biuro Obsługi Klienta firmy E-Siemianowice?
6. Jaki rodzaj działalności prowadzi firma „INPULS”?
7. Czy w ofercie firmy E-Siemianowice można znaleźć promocję z tabletem?
8. W jakim mieście drukowane jest „MS”?

Odpowiedzi nadsyłamy **do 20 października br.** na kartkach pocztowych z dopiskiem: **Czy znasz „MS” i...?** na adres redakcji: „Moja Spółdzielnia” ul. Bohaterów Westerplatte 20, 41-106 Siemianowice Śląskie lub elektronicznie na redakcyjną, e-mailową skrzynkę pocztową: **ssm@poczta.fm** W temacie wiadomości wpisujemy: **Czy znasz „MS” i...?**

Ważne: Uczestników konkursu, a szczególnie e-mailowiczów prosimy o niezastrzeganie swoich danych do wiadomości redakcji – zastrzeżenie danych pozbawia możliwości udziału w konkursie. Nadesłanie odpowiedzi wraz z danymi jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na ich przetwarzanie dla potrzeb konkursu. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrody:

- tablet, jajowar/hot-dog machina, gadżety firmowe E-siemianowice: pendrive, termos i koszulkę oraz dwie nagrody niespodzianki.

Fundatorami nagród są m.in.: E-siemianowice, drukarnia „omegapress”, BOM „INPULS” i Redakcja „MS”

Inne konkursy

– **szukaj na stronach bieżącego wydania.**

SPRAWDŹ STAN SWOJEGO KONTA

WIELKI KONKURS 2013

Każdy upływający dzień przybliża nas do końca roku. Ani się obejrzymy, jak będziemy żegnać stary rok i we wszelkiej korespondencji wpisować 2014 r., myląc się zapewne na początku, bo odruchowo zamiast czwórki pojawiać się będzie trójka.

Tym samym warto pomyśleć o kolejnym, **WIELKIM KONKURSIE SSM**, jaki Rada Nadzorcza i Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej adresują do wszystkich, którzy regularnie wnoszą opłaty, a ich niedobór na koncie nie przekracza łącznie 10 zł.

Podstawowym celem konkursu jest zmobilizowanie jak największej grupy mieszkańców do zapoznania się ze stanem swoich wpłat czynszowych i w przypadku stwierdzenia niedoboru – uregulowanie go do końca grudnia br.

Zdajemy sobie sprawę, że wiele rodzin posiada poważne problemy finansowe. Przeprowadzane przez spółdzielcze gremia rozmowy z osobami zadłużonymi wskazują, że mieszkańcy nie płacą czynszów z różnych powodów. Jedni z trudnością wiążą koniec z końcem, drudzy świadomie nie regulują swoich należności. Utrata pracy, brak dochodów, poważna choroba jednego z członków rodziny powodują, że ludzie przestają regulować swoje zobowiązania.

W tej sytuacji płynność finansowa Spółdzielni może ulec zachwianiu, w konsekwencji prowadzące do opóźnienia w regulowaniu należności wobec dostawców usług i mediów, a tym samym stanowiące realne zagrożenie prawidłowej eksploatacji, co przecież ugodzi w nas samych. Dodatkowo, dostawcy mają pełne prawo naliczania

karnych odsetek od niezapłaconych sum, zaś te mogą stać się nadobowiązkowymi zobowiązaniami do pokrycia przez Spółdzielnię, czyli w konsekwencji przez nas samych.

W WIELKIM KONKURSIE może uczestniczyć każdy mieszkaniec, którego należności względem SSM są mniejsze od 10 zł.

Zasada ta dotyczy wszelkich należności zarówno głównej, jak i ewentualnych odsetek z tytułu nieterminowych wpłat.

Jak dowodzą minione lata, na wiele osób Konkurs działa mobilizująco, a koniec roku to właściwy moment na uporanie się z zaległościami tak, by w nowy rok wejść bez zaszłości i z szansą na uczestnictwo w losowaniu cennych nagród rzeczowych oraz zwolnienia z czynszu w części eksploatacja.

Zasady WIELKIEGO KONKURSU są niezmiennie od lat:

KAŻDY CZŁONEK SSM, KTÓRY NA KONIEC GRUDNIA 2013 ROKU BĘDZIE POSIADAŁ MNIEJ NIŻ 10 ZŁOTYCH ZALEGŁOŚCI CZYNSZOWYCH, UCZESTNICZY W LOSOWANIU NAGRÓD ORAZ ZWOLNIEŃ Z CZĘŚCI CZYNSZU.

Rozstrzygnięcie konkursu w połowie lutego 2014 roku.

DO WYLOSOWANIA 21 NAGRÓD!

Jeżeli nie jesteśmy pewni stanu swojego konta, to możemy skorzystać z e-boka lub sprawdzić go w Dziale Czynszów SSM a w przypadku wszelkich ewentualnych wątpliwości tam je wyjaśnić.

NIE TRAĆMY CZASU – NAGRODY NIE POCZEKAJĄ!

NIE TRAĆMY CZASU – NAGRODY NIE POCZEKAJĄ!

- Kiedy „Moja Spółdzielnia” rodziła się, był Pan prezesem Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Co zadecydowało o powstaniu gazety spółdzielczej?

- **Stanisław Kowarczyk:** Koncepcja jej utworzenia powstała na Zarządzie Spółdzielni, który stwierdził, że jest potrzeba utrzymania stałej, bieżącej komunikacji z mieszkańcami. Jako że Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa była już wtedy duża – prawie 30 tysięcy mieszkańców, w związku z tym trzeba było tę liczną już grupę ludzi, rozproszoną po różnych częściach miasta, zaspokoić informacyjnie. Myślę, że pomysł ten był nader ważny. Za gazetę wzięli się dobrzy redaktorzy, więc mogliśmy się spodziewać czegoś dobrego.

- **Czy pamięta Pan reakcję mieszkańców, pracowników SSM po ukazaniu się pierwszego numeru?**

- Odbiór społeczny był bardzo pozytywny, zarówno mieszkańców jak i pracowników SSM, którzy zazwyczaj

Koncepcja się sprawdziła

z Stanisławem Kowarczykiem – honorowym prezesem SSM rozmawia Rafał Grzywocz

też są spółdzielcami. Dostali oni od tego momentu do ręki czytelną informację o wszystkich bieżących sprawach Spółdzielni, sprawozdania, plany, terminy, liczby.

- **Co dało powstanie gazety spółdzielczej „wszystkich mieszkańców Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej”?**

- Mieszkańcom na pewno dała możliwość sprawniejszej komunikacji ze Spółdzielnią. Pracownikom również, szczególnie administracji osiedlowych, bo mogą się nią posilić. „Moja Spółdzielnia” w swoich materiałach uczula nas na pewne istotne zagadnienia, wynikające z bieżącej pracy Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Patrząc na tych 20 lat, gazeta rozwinęła się. Z ośmiu stron, szczupłego pisma, stała się w tym czasie kilku-

dziesięciostronicową lekturą, która trafia do mieszkańców regularnie.

- **Co Pan w „Mojej Spółdzielni” ceni najbardziej?**

- Dla mnie interesujące jest zawsze to, co ludzie piszą. Poza tym, informacje z bieżącej działalności. Mieszkańcy mogą to skonfrontować z rzeczywistością. Wiem, że oni często analizują to, co jest napisane, czy jest to prawda. I słusznie. Spółdzielnia jest niekiedy zmuszona do pewnych aktualizacji, zmian w zamierzeniach, harmonogramach robót itp. W gazecie możemy przeczytać wyjaśnienie, dlaczego tak się stało. Jeżeli przedstawi się rzetelną informację, mieszkańcy, myślę, że to rozumieją. Nie ma wtedy kłamstwa. Działania Zarządu i Rady Nadzorczej SSM są wówczas bardziej czytelne, a to wpływa na ich wiarygodność.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Gazeta nigdy nie była cenzurowana

o „Mojej Spółdzielni” z Andrzejem Kłosem – byłym przewodniczącym RN SSM rozmawia Rafał Grzywocz

- **Proszę powiedzieć, jak Pan pamięta początki „MS”?**

- **Andrzej Kłos:** Trudno sobie wyobrazić, że to już 20 lat minęło. Początki gazety... Zmierzałyśmy zawsze wszyscy do tego, by mieszkańcy mieli więcej informacji o problemach Spółdzielni i co się w niej robi. Zazwyczaj, gdy nie ma informacji, rodzą się różne plotki. Gdy zaś jest rzetelna, to co innego. Po jakimś czasie można było się zorientować, że mieszkańcy na tę gazetę bardzo czekają i trafnie ją oceniają. Gazeta nigdy nie była cenzurowana. Z biegiem czasu poszczególne rubryki zaczęły się rozwijać, dużo było i jest maili czy listów do redakcji, są udzielane odpowiedzi. Sądzę, że to uzmysławia wszystkim, że to pismo było i jest potrzebne. Zawsze jest to informacja z pierwszej ręki. Założenie gazety było bardzo trafnym posunięciem. Byliśmy chyba jednymi z pierwszych w ogóle w spółdzielczości mieszkaniowej. Za nami poszli inni i dzisiaj praktycznie każda spółdzielnia ma swoją gazetę.

- **Jakie jeszcze były oczekiwania względem tytułu?**

- Zawsze w niej było wiele informacji, reklam, z których mieszkańcy mogli też dowiedzieć się o różnych usługodawcach. Były informacje o imprezach kulturalnych, sportowych i tych dla dzieci. Nie tylko więc zapewniała wiadomości o eksploatacji zasobami mieszkaniowymi, ale szerzej – z innych dziedzin. Ponadto publikowała różne bolączki zgłaszane przez mieszkańców. Ciągłe podkreślam, rzetelna informacja jest bezcenna, a jak jej brak, to rodzą się plotki.

- **Co pojawienie się „MS” zmieniło w pracy Rady Nadzorczej?**

- Po prostu tę pracę ułatwiło. Rada zaczęła być dostrzegana jako organ sumiennie wykonujący swoje zadania z upoważnienia, mandatu lokatorów. Wiele satysfakcji dawało też i to, że za pośrednictwem „MS” mieszkańcy poznawali członków Rady Nadzorczej, mogli się też przekonać, co i jak robią. Ponadto, cały czas zamieszczane są informacje o dyżurach. To zaś świadczy o tym, że RN godnie reprezentuje mieszkańców.

- **Czy współpraca Rady z redakcją – zawsze dobrze się układała?**

- Nigdy nie było jakichś konfliktów. Artykuły powtarzam, nigdy nie były cenzurowane. Rada również swoje teksty tam zamieszczała. Sądzę, że redaktorzy nigdy nie mieli prawa odczuć, że coś się próbuje wyciszyć. Nigdy tego nie było. „MS” zawsze była otwarta na wszelkie głosy i to ku pożytkowi wszystkich. Nie ma nic gorszego, jak zamiatanie czegoś pod dywan.

- **Jak ocenia Pan materiały zamieszczane obecnie? Co można ewentualnie poprawić, do czego wrócić?**

- Trudno mi powiedzieć. Jest tam zestaw bardzo ciekawych artykułów i one wiążą się z okresem czy to letnim, czy zimowym. Sądzę, że „MS” spełnia oczekiwania chyba zdecydowanej większości mieszkańców. Nigdy oczywiście nie ma 100% zadowolonych. Osobiście oceniam „MS” jako dobre pismo. Dużym pozytywnym jest to, że tytuł się rozwinął, chociażby patrząc na wygląd z początków, a teraz. Do czego wrócić? Mnie zawsze interesowało, dlaczego budownictwo zakładowe firm upadających nie zostało włączone do spółdzielczości mieszkaniowej. Lokatorzy w spółdzielniach mieszkaniowych powinni się czuć po prostu bezpiecznie. Tymczasem próbuje się tę spółdzielczość w różny sposób ograniczać czy nawet likwidować, co jest absurdem. Jeśli jakaś organizacja dobrze funkcjonuje, to należy jej dać święty spokój. Do spółdzielczości powinny być włączone od dawna wszelkie mieszkania, które kiedyś należały do tzw. mieszkań zakładowych. Onegdaj sprzedawano mieszkania, z lokatorami, co było nonsensem i stało się krzywdą dla ludzi. W spółdzielniach mieszkaniowych człowiek ma podstawy by czuć się bezpiecznie. Do tego opłaty czynszowe są bardzo wyważone. Sądzę, że spółdzielczość należy umacniać, a nie ograniczać. Zmierzanie do prywatyzacji na siłę do niczego dobrego nie prowadzi. Wykupią to kamienicznicy, którzy ludzi biedniejszych będą wyrzucać na bruk i to

Nowa inicjatywa Zarządu SSM – do 20% dodatkowej zniżki na ubezpieczenia komunikacyjne OC i AC!!! Skorzystaj i zaoszczędź – szczegóły na ulotkach

Na łamach „MS” 15, 10 i 5 lat temu

Przez dwadzieścia lat byliśmy świadkami wielu wydarzeń z życia Spółdzielni i nie tylko. Staraliśmy się je Państwu jasno i na bieżąco przedstawiać zgodnie z faktami. O czym pisaliśmy 15, 10 i 5 lat temu? Jakie tematy gościły na łamach i były komentowane przez mieszkańców?

1998 rok

W pierwszym numerze tego roku zamieściliśmy obszerną relację z obchodów jubileuszowych 40-lecia Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Korcówka roku 1997 to pierwsze w pełni kolorowe okładki „MS” wydane z okazji 50 numeru gazety (11/1997) i jubileuszu SSM (12/1997). Wtedy też zainicjowaliśmy pierwszą stronę internetową SSM i jako bodajże pierwsza redakcja w Polsce uruchomiłmy skrzynkę e-mailową. W styczniowym numerze 1998 roku podaliśmy adresy do nich: **www.it.pl/ssm** oraz **ssm@friko2.onet.pl** – dziś wpisanie tego pierwszego adresu w wyszukiwarkę przekierowuje nas do jednego z operatorów telekomunikacyjnych. W kolejnym numerze na uwagę zasługiwał artykuł „700 lat Bytkowa” i zapowiedź wydarzeń z tym związanych. Ze spółdzielczych spraw, zdawaliśmy relacje o postępie prac przy nowopowstającym, kolejnym budynku przy **Grunwaldzkiej**.

W „trójce” rozmawialiśmy z **Marianem Stanaszkiem** – ówczesnym wiceprezydentem miasta o strategii rozwoju Siemianowic Śląskich. Informowaliśmy też o niecodziennym znalezisku przy ulicy **Ryszarda Gansińca**. – *Sporego szoku doznali pracownicy jednej z firm monterskich, którzy podczas prowadzonych prac telefonicznych na osiedlu Gansińca natknęli się w pewnym momencie na bombę. Na szczęście okazała się ona niewypałem, który do detonacji zabrała specjalistyczna ekipa saperów z Gliwic – można było przeczytać.*

W nr 4/98 roku pojawiła się satyryczna rubryka „Jak to pedzieć po naszymu” i poruszaliśmy problem z odbiorem Programu 3 TVP.

mu” i poruszaliśmy problem z odbiorem Programu 3 TVP.

W maju, jak to zwykle bywa, zamieściliśmy relacje z Zebrania Grup Członkowskich, które dziś noszą nazwę – Zebrania Osiedlowych Członków SSM. W tymże miesiącu zapowiadaliśmy też festyn z okazji dekady istnienia osiedla „Bańgów” i zasygnalizowaliśmy zbliżające się wówczas podwyżki energii cieplnej.

W czerwcu, mimo letniej pory, ukazał się duży materiał: „Chłodnym okiem o ciepłe”. Wyjaśnialiśmy w nim najważniejsze zagadnienia wokół c.o. Zaglądając do rubryki „Dyżur redaktora” widzimy, że wtedy, jak i dziś żywo dyskutowano o tzw. pakiecie „Azart”. Wówczas miał on oferować 7 programów TV. **Pan Bolesław** interweniował, że odbiera tylko 6... Była reakcja i odpowiedź Zarządu SSM.

W lipcu i sierpniu mieliśmy upalne lato. Działo się sporo. Były festyny, oddano do użytku dzieciom plac zabaw na II etapie osiedla „Bańgów”. Zamieściliśmy na przykład zdjęcie 12-13 letnich chłopców z drużyny „Mike” Bańgów – zwycięzców turnieju „Piłka nożna na naszym osiedlu”. Dzisiaj o 15 lat starsi, są zapewne po studiach lub mają fach w ręku, być może założyli rodziny i rozjechali się po kraju, świecie. Zdjęcie zostają jednak na zawsze.

Ponadto w miesiącach tych rozpoczęła się budowa garaży na obrzeżach osiedla im. **Juliana Tuwima**, między lecznicą dla zwierząt a pawilonami handlowymi. Informowaliśmy też o wybudowaniu domu przy ulicy **Grunwaldzkiej** i zapowiedzi kolejnych takich inwestycji w osiedlu „Węzłowiec”.

Wrześniowy numer poświęcony był stricte jubileuszowi „Mojej Spółdzielni”,

z pierwszych pięciu lat działalności. Był okazjonalny materiał, gratulacje, refleksje... Tak jak dzisiaj.

Numer 10/1998 przepełniony był materiałami wyborczymi. Byliśmy wówczas w przededniu wyborów do Rady Miasta. Zarówno wtedy, jak i dzisiaj żywo i gorąco zachęcaliśmy do uczestniczenia w wyborach, bo nieobecni nie mają racji. Oprócz tego informowaliśmy o postępie prac przy budowie jednego z budynków przy ulicy **Grunwaldzkiej**.

W listopadzie pokazaliśmy nową elewację DK „Chemik” i przedstawiliśmy wyniki wyborów do RM w artykule: *Krajobraz po bitwie*.

W „MS” 12 powiadamialiśmy o nowych stawkach opłat czynszowych. Wtedy przedstawiały się one w ten sposób: Eksploatacja podstawowa: 0,90 zł/m², Fundusz Remontowy: 0,90 zł/m², opłata za dźwig osobowy: 7,00 zł/osoba, opłata za garaż: 1,60 zł/m², fundusz na konserwację centralnego ogrzewania: 0,10 zł/m², fundusz modernizacyjny: 0,10 zł/m², fundusz na konserwację urządzeń wodnych: 2 zł od mieszkania, opłata za gaz na osiedlach „Węzłowiec i „Bańgów” wzrosła o 9%, opłata za azart: 3,00 zł od mieszkania (po wniosku o taką podwyżkę Polskiej Telewizji Kablowej). O podwyżkach żywo dyskutowano na Radach Osiedli – zamieściliśmy z nich relacje.

2003

Gazeta po kolejnych pięciu latach wyraźnie zmieniła się. Mamy kolor, a i jakość papieru inna. Od nr 100 - styczeń 2002 r. - w „MS” przeważnie 8 stron jest pełnokolorowych. Wróćmy do 2003 r. Numer styczniowy otwierała relacja z Jubileuszu 45-lecia Spółdzielni. Zamieściliśmy też obszerny harmonogram robót remontowych i inwestycji zaplanowanych na cały rok.

ciąg dalszy ze str. 9

Gazeta...

będzie niegodziwe. Spółdzielczość powstała w połowie XIX wieku, założona została przez robotników i rozwinęła się na cały świat. A u nas cały czas próbuje się w niej mieszać. Po co? Dla celów politycznych? Spółdzielczość mieszkaniowa była i powinna być apolityczna. To służy mieszkańcom, obywatelom mającym odmienne światopoglądy i zapatrywania polityczne. Łączyć natomiast ich powinna troska

o wspólne dobro wszak wspólnie zamieszkują, czego najprostszym dowodem wspólny dach nad głową.

- **Na koniec: Czego życzy Pan „Mojej Spółdzielni”?**

- Kolejnych wielu lat wydawania i jej umacniania, żeby miała wiernych odbiorców, by artykuły były zawsze na dobrym poziomie a mieszkańcy widzieli w gazecie przyjaciela. Aby młodzież i dzieci w gazetce widziały obrazy tego, co powinno być szanowane i tego co jest dewastowane, żeby uczyły się szacunku do tego, co dobre i wspólne. - **Dziękuję za rozmowę.**

W kolejnym przedstawiliśmy materiał interwencyjny „Chleb nasz powszedni” – o tym, co na osiedlach, pod oknami wychodzi po zimie. *Nie tylko psie kupy, ale i chleb, butelki, sałatki...* – pisaaliśmy. W pierwszych dwóch numerach „MS” tego roku zamieściliśmy rozmowę z **Jerzym Jankowskim**, prezesem Krajowej Rady Spółdzielczej w sprawie zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Przedstawiliśmy też sylwetkę **Katarzyny Müller-Wantuły** – piosenkarki, w rubryce „Ciekawi ludzie są wśród nas”.

Marcowy numer zawierał między innymi rozmowę z ówczesnym prezydentem miasta – **Zbigniewem Pawłem Szandarem**, o sytuacji w mieście, celach kadencji i problemach. Wówczas w Siemianowicach Śląskich poziom bezrobocia był bardzo wysoki... Pytaliśmy też bardziej prywatnie, np. o ulubione zajęcie. – *Mimo, iż jestem skazany na czytanie potężnych ilości dokumentów, to bardzo lubię poczytać książki. (...) Relaksuję się przy muzyce i to zarówno na koncertach, jak i słuchanej z płyty* – opowiadał wtedy.

W kwietniu relacjonowaliśmy znowu Zebrania Grup Członkowskich. Na kolorowych zdjęciach widnieją ludzie, którzy dawno nie pełnią już piastowanych wówczas funkcji w Zarządzie SSM, Radach Osiedlowych lub też zmarli, tak jak **Ryszard Kunicki** – wieloletni przewodniczący Rady Osiedla „Centrum”, wtedy na zdjęciu pełen energii.

W maju na pierwszej stronie pisaliśmy: *Teren pomiędzy blokami przy ulicy Walerego Wróblewskiego 71-73 a pawilonami handlowymi przy W. Wróblewskiego 65-67 od dobrych kilku lat jest solą w oku mieszkańców osiedla „Chemik”. Tam, wśród budynków swego czasu znajdował się asfaltowy kort tenisowy, od dawna jednak jest nieużywany. Później były koncepcje przywrócenia do życia tegoż kortu, ale na nich się skończyło. Teraz materializuje się nowy pomysł, a jest nim „Rynek Bytkowski” (...).* Od początku interesowaliśmy się tym przedsięwzięciem i cały czas je pilotowaliśmy zamieszczając materiały z przebiegu prac.

W numerze 6/2003 zawiadamialiśmy

o zmianie Statutu Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jaki najwyższa statutowa władza Spółdzielni – wtedy Zebranie Przedstawicieli Członków Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – uchwaliła 19 ma-



ja. W wydaniu tym były również rozmowy ze **Stanisławem Kowarczykiem** – prezesem SSM i **Andrzejem Kłosem** – przewodniczącym Rady Nadzorczej SSM. Zamieściliśmy też pierwszą relację z budowy kolejnych pięciu domów w osiedlu „Węzłowiec” przy ulicy **Grunwaldzkiej**.

W lipcu i sierpniu, oprócz typowych wakacyjnych materiałów, pojawiła się między innymi rozmowa z **Jackiem Rzepczykiem** – przewodniczącym Rady Miasta w tekście zatytułowanym „Nie będą to lekkie lata”, a także komunikat o tym, że *Mieszkańcy pomogli*. Chodziło wówczas o schwytanie sprawców kradzieży drzwi wejściowych do jednego z budynków przy ulicy **Władysława Jagiełły**. Czujność mieszkańców popłacała wtedy i popłaca nadal...

W „dziewiątce” podjęliśmy temat samowolnego montowania krat na balkonach. Problem ten, jak z pewnością wielu Czytelników pamięta, był dosyć sporych rozmiarów. Krat w balkonach, a nawet oknach przybywało, co było niezgodne z Prawem budowlanym i oszpecało zdecydowanie budynki,

a ponadto w wielu przypadkach montowane kraty były swoistymi drabinami umożliwiającymi wejście nieproszonego gościa nawet na ostatnie kondygnacje. Oprócz przedstawienia tego problemu, poprosiliśmy mieszkańców „Bańkowa” o komentarz do Jubileuszu 15-lecia osiedla.

W październikowym wydaniu „Mojej Spółdzielni” Czytelnicy wypowiadali się o nas przy okazji Jubileuszu 10-lecia istnienia. Poprosiliśmy o wypowiedzi przewodniczących Rady Osiedlowych, mieszkańców z wszystkich z osiedli. Zrelacjonowaliśmy też wmurowanie „aktu erekcyjnego” potwierdzającego realizację zamierzenia pn. „Rynek Bytkowski”. Tamten czas przybliżyliśmy w tym roku w „MS” 9 pisząc o początkach Święta Bytkowa. W rubryce: Ciekawi ludzie pokazaliśmy sylwetkę **Ali-cji Boncol** – znanej piosenkarki country mieszkającej w Siemianowicach.

W następnym miesiącu na pierwszej stronie w obszernym artykule „Twoja klatka świadczy o Tobie” wyjaśnialiśmy wszystko, co związane jest z klatką schodową. Wskazywaliśmy również na konieczność dbania o, bądź co bądź, swoje.

Świąteczny, 12 numer 2003 roku dotykał między innymi, takich tematów jak: odrębna własność, segregacja odpadów (!), gaz...

2008

Od początku tego roku śledziliśmy wydarzenia wokół zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych i niezgodności, zdaniem grupy posłów, części jej artykułów, skarżących się w Trybunale Konstytucyjnym. Sprawa ciągnęła się przez wiele miesięcy. W pierwszym numerze zamieściliśmy obszerny tekst o 50-leciu Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej z fotoreportażem. Porozmawialiśmy też z podinspektorem **Cezarym Garczarczykiem** – ówczesnym komendantem Komendy Miejskiej Policji w Siemianowicach Śląskich.

W lutym zrelacjonowaliśmy między innymi XXXI edycję Crossu Siemiona i byliśmy z wizytą w „**RENOMIE**”. Opublikowaliśmy rozmowę z **Grzegorzem Jurkiewiczem** – wiceprzewodniczącą

ciąg dalszy na str. 12



Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!

Na łamach „MS” 15, 10 i 5 lat temu

ciąg dalszy ze str. 11

cym Rady Miasta, podczas której mówiliśmy o kontaktach z mieszkańcami i głównych problemach w Siemianowicach Śląskich. Za najważniejsze wskazywał służbę zdrowia i oświatę.

„Pół wieku z kratkami”. Takı tytuł nosił wywiad z **Józefem Urbańczykiem** – naszym krzyżówkowiczem, zamieszczonym w „trójce”. – *Ręka sama nakreśla diagram, a wyrazy wprost same układają się w kratkach. Trzeba wzrokiem wodzić od miejsca wpisania i już myśleć, jak te kratki polecą dalej. Czy to sztuka? Myślę, że poniekąd tak. To rodzi się*

z zamięłowania i z pewnością nie jest to dar, który ma każdy człowiek. Najlepszą porą na układanie jest godzina druga w nocy, bo jest cichutko i nikt nie przeszkadza – opowiadał barwnie.

W kwietniu złożyliśmy relację z rozstrzygniętego Wielkiego Konkursu. W konkursie wzięło udział ponad 9 tysięcy mieszkańców, którzy na dzień 31 grudnia 2007 roku nie posiadali żadnych zaległości czynszowych.

O historii Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wypowiadał się obszernie **Adam Górecki**, który dobrze pamięta dzieje spółdzielczości mieszkaniowej w naszym mieście.

Zaglądamy do rubryki „Dyżur redaktora” majowego numeru możemy dowiedzieć się, że mieszkańcy poruszali, takie problemy jak: zagadnienia wokół Walnego Zgromadzenia Członków SSM i jego podstaw prawnych, zacinanie się windy w jednym z budynków przy ulicy **Hermana Wróbla**, niedokończonym dociepleniu budynku przy **Władysława Jagiełły 11**. Jeden z Czytelników pytał o szansę otrzymania mieszkania spółdzielczego, bo do tego momentu mieszkał jedynie w wynajmowanych.

W listach znalazło się też podziękowanie dla **Doroty Łackiej** – kierownik administracji osiedla „J. Tuwima”, za szybkie rozwiązanie problemu *fektoru w łazience*, jednej z mieszkańek osiedla.

„Za nami Zebrania Osiedlowe Członków SSM” widniał wielkimi literami tytuł na pierwszej stronie czerwcowego wydania „Mojej Spółdzielni”. Przegląda-

Czy wiesz, że...

- Nie ma tekstu bez tytułu.
- Strony w gazecie podzielone są na łamy.
- Niekiedy teksty przedzielone są śródtytułami, by artykuł był bardziej czytelny.

jąc wnioski z zebrań, wymienimy choć kilka, jakie wtedy ustalono na posiedzeniach: „Wystąpić do Urzędu Miasta z pismem w sprawie regulacji ruchu na osiedlu „Bańgów”, „Doprowadzić do wybudowania nowego parkingu w obrębie budynków **Leśna 13 i 15**”, „SSM rozważy możliwość budowy parkingów dla samochodów osobowych przy budynku ulicy **Wyzwolenia 8-10** – strona wschodnia”, „Wybudowanie placu zabaw przy ulicy **Franciszka Zubrzyckiego – ZHP**”, „Prowadzić dalszą modernizację istniejącego monitoringu na I Etapie Osiedla Węzłowiec”.

Wakacyjne numery „MS” to m. in. relacje z Walnego Zgromadzenia Człon-

Czy wiesz, że...

- Stopka redakcyjna – to wyodrębnione graficznie miejsce, gdzie zamieszczone są informacje o składzie redakcji, adresie i telefonach. W „MS” najczęściej znajdziesz ją po krzyżówce.
- „Przemiana” tekstu w stronę to łamanie.

ków SSM, rozmowa ze **Zbigniewem Popkiem** – wiceprzewodniczącym RO „Bańgów” w związku z jubileuszem 20-lecia osiedla i relacja z festynu oraz półkolonii w „Chemiku”. Pokazaliśmy piękniejsze balkony i przydomowe osiedlowe ogródki w rubryce „Zielony Konkurs”.

„Gołębi problemem” i licznymi dewastacjami w osiedlu „Bańgów” zajęliśmy się w numerze 9/2008. W tej drugiej sprawie zgłosili się świadkowie i sprawa znalazła finał w sądzie. Z pozytywnym skutkiem. Świadkowie otrzymali nagrodę, tj. 2000 złotych za wskazanie sprawcy.

W dziesiątym numerze opublikowaliśmy okazyjny materiał związany z ju-

bileuszem 15-lecie istnienia gazety. Laur Bytkowa podczas V Święta Bytkowa otrzymali **Jacek Guzy** – prezydent Siemianowic Śląskich i **Ryszard Sklorz** – szef firmy, która wykonała Rynek Bytkowski. W listach do redakcji poruszono między innymi problem podrzucania śmieci przez osoby spoza osiedla (tu: os. „Chemik”) i wraków samochodów zajmujących osiedlowe parkingi.

W listopadzie pierwszą stroną gazety zdobiła fotografia „Uroki jesieni”. Tamta jesień była iście kolorowa, co dowodzi ilustracja. Wyjaśnialiśmy ponadto „Za co płacimy dostawcy ciepła”.

Zamieściliśmy relację ze spotkania, podczas którego nagrodzono właścicieli najładniejszych balkonów i przydomowych ogródków. Wtedy wyróżnione zostały takie kąciki - adresy: **Walego Wróblewskiego 39A**, **Kolejowej 6**, **Wojciecha Korfatego 14A**, **Pocztowej 13**, **Szarych Szeregów 4**, **Władysława Jagiełły 33C** i **Karola Szymanowskiego 1**.

W grudniu donosiliśmy o tym, że Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa znalazła się wśród niewielu firm, którym przyznano nagrodę za całokształt działalności podczas XI Gali Budownictwa, jaka odbyła się 29 listopada. Rozmawialiśmy z **Henrykiem Ptasznikiem** – II zastępcą prezydenta miasta o karierze zawodowej i możliwościach współpracy Miasta z SSM. Zamieściliśmy też relację z IV Kongresu Spółdzielczego i pokazaliśmy **Jacka Kicińskiego** - rzeźbiarza, jako ciekawego

człowieka. W numerze znalazło się również miejsce dla projektu koncepcyjnego zespołu budynków mieszkalnych w rejonie ulicy **Hermana Wróbla**. Listów do redakcji, jak na koniec roku, było sporo. O podjeździe dla wózków, o komforcie pieszych, o sprzętaniu po pupilkach.

Czy tematów na artykuły za kolejnych 5, 10 i 15 lat będzie tak samo wiele, jak w minionych latach? Sądzimy, że tak. Wszak życie non stop coś przynosi, a my nie wyobrażamy sobie by Was P.T. Czytelnicy o tym nie informować, by nie pisać, co się w i wokół Spółdzielni dzieje, co słychać w lokalnej społeczności...

Rafał Grzywocz, pes



Co słyszeć w Radach Osiedli?

Po wakacyjnej przerwie swoją działalność wznowiły Rady Osiedli. Koniec roku to czas podsumowań tego, co wydarzyło się w życiu Spółdzielni w minionych miesiącach. A działo się wiele. Na wrześniowych posiedzeniach dyskusje dotyczyły między innymi gotowości poszczególnych osiedli do sezonu zimowego i grzewczego oraz bieżących problemów. W październiku wstępnie przedyskutowane zostaną Plany Remontowe na rok 2014. Trzeba dobrze oszacować możliwości finansowe i podjąć odpowiedzialne decyzje, co ważne, co ważniejsze.

Rada Osiedla „Węzłowiec”

- **Wiesław Jaźwiec**, przewodniczący RO „Węzłowiec”:

- Podczas wrześniowego posiedzenia Rady Osiedla podjęliśmy dwa główne tematy.

Pierwszy to sprawozdanie kierownika administracji z przygotowań osiedla do sezonu zimowego i grzewczego. Z informacji **Piotra Iwanaika** – kierownika osiedlowej administracji, wynika, że nie zanotowano poważnych usterek. Wykonano natomiast wszystkie niezbędne prace zgodnie z ustalonymi wcześniej harmonogramami.

Drugi temat dotyczył realizacji Planu Remontów, ze szczególnym uwzględnieniem strony finansowej, za osiem miesięcy 2013 roku. Oceniono, że wykonanie przebiegało prawidłowo. Wykazano, że między innymi pomalowano klatki schodowe przy **Władysława Jagiełły 33, 35** i **Jana Polaczka 8D**, wymieniono wiele okien w klatkach schodowych – **Wł. Jagiełły 7C, D, 27, 33, 35**, wykonano ostatnio chodnik przy ulicy **Grunwaldzkiej** czy wreszcie podjęto prace dociepleniowe kolejnych budynków na II etapie osiedla „Węzłowiec”. Są to kosztowne przedsięwzięcia, ale sądzę, że na wiele lat.

Jeżeli chodzi o sprawy zgłaszane nam przez mieszkańców, to takowych w ostatnim czasie nie było. Podczas wrześniowego zebrania omówiłem za

to, na podstawie dostarczonym nam materiałów, zaległości czynszowe nasze-

-renowacyjne na budynkach przy ulicach: **Władysława Jagiełły 33, 35,**



37, estetyzacja klatek schodowych przy **Władysława Jagiełły 37, Jana Polaczka 8A, B** – tu wraz z wymianą naświetli – i sześciu klatek budynku **Grunwaldzka 5**. Przy formułowaniu Planu Remontów musimy dobrze zbilansować środki finansowe. Trzeba uwzględnić przy tym nieubłagane rosnące koszty. Chcemy wykonać jak najwięcej, ale musimy być świadomi swoich możliwości.

Rada Osiedla „Bańgów”

- **Mieczysław Hojda**, prze-

wodniczący RO „Bańgów”:
- Po letniej przerwie Rada Osiedla „Bańgów” wznowiła swoją działalność 24 września br., kiedy odbyło się jej pierwsze powakacyjne posiedzenie. Dokonano na nim oceny wykonania rzeczowo-finan-

sowego Planu Remontowego za osiem miesięcy tego roku, w tym dotychczasowego przebiegu prac dociepleniowych budynków w osiedlu „Bańgów” pod względem zgodności z przyjętym harmonogramem i kosztów obciążających nasz fundusz remontowy. Omówiliśmy i przyjęliśmy również plany przygotowań na okres zimowy 2013/2014.

Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, jest to stały punkt, który Rada Osiedla „Bańgów” ma wpisany w swój plan pracy i jest on niezwykle istotny, ponieważ wykonanie zaplanowanych robót remontowych decyduje w sposób zasadniczy o stanie technicznym naszych budynków i mieszkań. Według informacji, jakie przedstawiła nam **Danuta Morawiec** – kierownik osiedlowej administracji, plan rzeczowo-finan- sowy jest realizowany właściwie. To co zaplanowano w tym okresie zostało wykonane. Nie ma również zagrożeń, jeżeli chodzi o wykonanie planu rocznego i dotyczy to wszystkich robót.

Tak jak zaznaczyłem wcześniej, **ciąg dalszy na str. 14**

Konkurs na 20 lat „MS”

Uwaga przechowujący „MS”

Pierwsze trzy osoby, które przyniosą na dyżur redakcyjny do 20 października br. (w poniedziałek, w godzinach od 15.30 do 16.30 w siedzibie SSM przy Bohaterów Westerplatte 20, p. numer 25) dwanaście ostatnich numerów „MS”, włącznie z jubileuszowym, zostaną nagrodzone.

Inne konkursy

- szukaj na stronach bieżącego wydania.

że jest on podyktowany okresem letnim i większymi kosztami ponoszonymi z tego tytułu przez mieszkańców w związku z wakacyjnymi wyjazdami. Zobaczmy, jak będzie wyglądało to na koniec tego roku. Przedyskutowaliśmy ten temat i zgodnie stwierdziliśmy, że trzeba podejmować dalsze działania dyscyplinujące mieszkańców. Mniej zaległości to większe możliwości administracji osiedla do realizowania kolejnych zadań remontowo-modernizacyjnych. Tych zaś nie brakuje. Należy o tym pamiętać.

W październiku wiodącym tematem na pewno będzie dyskusja nad przyszłorocznymi planami remontowymi oraz na pewno sprawy bieżące. Już teraz mogę zapowiedzieć, że będą kontynuowane roboty dociepleniowo-

XXLAT
m

ciąg dalszy ze str. 13

Rada Osiedla wysłuchała informacji na temat dotychczasowego przebiegu prac dociepleniowych budynków. Przebiegają one zgodnie z harmonogramem i terminowo, mimo osiedlenia się w „Bańgowie” ptaków objętych w Polsce ścisłą ochroną, o czym obszernie pisała „Moja Spółdzielnia”.



W przyszłym roku w osiedlu „Węzłowiec” docieplony zostanie m.in. budynek przy Wł. Jagiełły 33

Wszelkie prace w tym zakresie muszą jednak przebiegać pod ścisłym nadzorem ornitologa.

Radę Osiedla interesuje także stopień obciążenia naszego funduszu remontowego pracami dociepleniowymi. Generalnie rzecz biorąc, podstawowe prace związane z dociepleniem, tj. materiały, robocizna itd. są finansowane z Funduszu Centralnego Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, natomiast część robót, głównie remonty balkonów, daszków, jest realizowana ze środków naszego funduszu remontowego, który tym sposobem jest dość mocno napięty. Mamy nadzieję i zapewnienie, że zmieścimy się w zaplanowanych kosztach. Tymczasem 25 września br. nastąpił odbiór docieplonego budynku położonego przy ulicy **Władysława Reymonta 26-36**.

W kolejnym punkcie Rada zapoznała się z planem przygotowań do „Akcji Zima 2013/2014”. Kierownik administracji przedstawiła nam plan działań. Są to rutynowe działania polegające na usunięciu wszelkich nieprawidłowości. Ponadto zapoznała nas ze szczegółami dotyczącymi przygotowań do sezonu grzewczego. Wszystkie prace zostały wykonane, a instalacje centralnego ogrzewania są sprawne.

W październiku natomiast, na kolejnym posiedzeniu Rady Osiedla chcemy dokonać oceny realizacji wniosków zgłoszonych na ostatnim zebraniu osiedlowym mieszkańców. Zgłoszonych i przyjętych zosta-

ło wtedy pięć wniosków, w tym cztery do Urzędu Miasta. Ponadto dokonamy oceny ładu i porządku na osiedlu „Bańgów”, głównie w związku z nową

Co słyszeć...

ustawą „śmieciovą”. Chcemy zorientować się, czy wdrażanie tej ustawy

jest korzystniejsze, to znaczy czy jest lepiej czy też, co w wielu przypadkach ma miejsce w innych miejscowościach, jest znacznie gorzej. Będziemy chcieli dogłębnie przeanalizować ten temat.

W listopadzie planujemy omówić założenia i zatwierdzić Plan Rzeczowo-Finansowy na 2014 rok. Mamy wtedy jeszcze ewentualnie miesiąc, gdybyśmy stwierdzili, że jakieś kwestie w tym planie są nie do końca nas satysfakcjonujące i coś należałoby jeszcze zmienić. Oprócz tego, dokonamy analizy możliwości wykonania nowych miejsc parkingowych w osiedlu w 2014 roku. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się wygospodarować tereny pod parkingi i oczywiście znaleźć środki na ten cel, bo to jest najważniejsze. Będziemy szli w kierunku takim, jaki zasugerowano w jednym z wniosków z zebrania osiedlowego, a więc by przy ulicy **Marii Skłodowskiej-Curie** takowe miejsca postojowe się pojawiły. W tym względzie musimy ściśle współpracować z Miastem, gdyż w tym przypadku konkretnie chodzi o tereny miejskie. Być może nam się uda.

Rada Osiedla „Młodych”

- **Jerzy Kurzawa**, przewodniczący RO „Młodych”:

- Z dużą satysfakcją pragnę podzielić się pozytywną informacją z mieszkańcami osiedla „Młodych”. A mianowicie tym, że tzw. Plac Pomnikowy na osiedlu będzie rewitalizowany. Na

wrześniowym zebraniu, Rada Osiedla przegłosowała koncepcję zagospodarowania placu. Jednocześnie liczę, że otoczenie placu również będzie odnowione, że powstanie tam boisko wielofunkcyjne oraz teren do rekreacji i wypoczynku. Stosowne wnioski do budżetu miasta złożyłem w ustawowym terminie i usilnie zabiegam o re-



Ważą się losy Placu Pomnikowego znajdującego się w osiedlu „Młodych”

alizację. **Jacek Guzy** – prezydent miasta, bardzo pozytywnie odnosi się do przedstawionych koncepcji, jednakże ostateczne decyzje zapadną po przyjęciu budżetu.

Jak obserwujemy, administracja wykazuje duże zaangażowanie w realizację ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Rozwiązywanych jest wiele problemów związanych z przygotowaniem miejsc pod nowe pojemniki na odpady selektywnie zbierane. Osiedle sukcesywnie wyposażane jest w nowe tzw. „dzwony”.

Nie zapominamy też o ziemi. Trwają przeglądy jesienne, które będą podstawą do formułowania przyszłorocznego Planu Remontów.

Na październikowym zebraniu planuję omawianie Planu Finansowego na rok 2014 oraz Planu Rzeczowego Remontów w przyszłym roku. Jeden z głównych problemów, jakie zostaną poddane pod dyskusję na październikowym posiedzeniu będzie dotyczył likwidacji zspów w budynkach, ponieważ eksploatacja zspów znacząco utrudnia prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Relacje z wrześniowych i październikowych posiedzeń pozostałych Rad Osiedli Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, tj.:

- „Michałkowice” „ChemiK”, „Centrum” i im. Juliana Tuwima opublikujemy w kolejnym wydaniu „Mojej Spółdzielni”.

W opinii Czytelników

Zapytaliśmy wyrywkowo mieszkańców zasobów Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pracowników administracji, Rad Osiedli i Rady Nadzorczej SSM, co sądzą o „Mojej Spółdzielni”, co podoba się, co by ewentualnie poprawiliby, zmienili, dodali. Co według nich jest potrzebne. Przy okazji dzielili się z nami swoimi uwagami wokół Spółdzielni. Oto, co nam powiedzieli niektórzy z nich:

- **Łucja Bednorz (osiedle „Bańgów”)**: - Nie mam za wiele czasu, by dokładniej wczytywać się w prasę, ale gdy już biorę do ręki „Moją Spółdzielnię”, to chętnie oglądam rubrykę Zielony Konkurs, bo sama mam ogródek, czytam informacje o festynach i listy do redakcji.

- **p. Zbigniew i p. Andrzej** (mieszkańcy spotkani na ławce obok budynku przy **Władysława Reymonta 38 – os. „Bańgów”**): „Byle prawdę mówiła. By dziennikarze pisali zawsze tak jak jest. Gazeta spółdzielcza musi przedstawiać to, jak i na co nasze pieniądze są wydawane. Chcielibyśmy, by „Moja Spółdzielnia” pokazywała różne problemy, jak choćby przedstawiła aktualną sytuację nigdy nieskończonego przedszkola – dziś „szkieletu” przy szkole. To straszy, a młodzież kusi by tam chodzić, co dla niej jest niebezpieczne. Dobrze by było, gdyby Spółdzielnia wygospodarowała wybiegi dla psów. O tym też warto pisać.”

- **p. Marcin z Hutniczej 3 (osiedle „Centrum”)**: - Pozytywy, jakie dostrzegam w gazecie, to na pewno informacje o wydarzeniach osiedlowych, terminach zebrań czy odczytów liczników. Ogólnie nie mam większych zastrzeżeń. Moim zdaniem przydałoby się więcej informacji na temat zajęć dla dzieci.

- **Andrzej Jagiełło (przewodniczący Rady Osiedla „Centrum”)**: „Moja Spółdzielnia” jest potrzebna ze względu na informacje tam zawarte dla mieszkańców. Dobrze też, że w tej gazecie pokazuje się „Zielony Konkurs” czy „Wielki Konkurs”. To zachęta dla spółdzielców, by dbali o swoje otoczenie, a także regularnie płacili opłaty czynszowe. Dużym plusem jest także to, że dzięki listom do redakcji mieszkańcy mają możliwość otrzymania odpowiedzi od Zarządu SSM w bieżących, interesujących ich sprawach.”

- **Pani Brol (osiedle im. J. Tuwima)**: - Czytam gazetę w wolnych chwilach. Podoba mi się to systematyczne informowanie mieszkańców o najważniejszych sprawach wokół Spółdzielni. Jedyne, co brakuje mi w „Mojej Spółdzielni” to takich kolorowych foto-reportaży ze zwykłych wydarzeń z życia miasta. Coś takiego jak półkolonie i treningi, tylko co miesiąc, a nie jedynie przy okazji wakacji i ferii zimowych.

- **Dorota Łącka – kierownik administracji osiedla J. Tuwima**: „Trudnym zadaniem jest opisać jak wiele zawdzięczamy „Mojej Spółdzielni”. Z własnych, długoletnich doświadczeń mogę powiedzieć, że gazeta pełni rolę „łącznika” między Zarządem Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, administracją a mieszkańcami, ponieważ dzięki niej mają oni bieżący dostęp do wszelkiego rodzaju wiadomości z życia Spółdzielni, problemów i zmian zachodzących w przepisach prawnych związanych z jej funkcjonowaniem. „Moja Spółdzielnia” stanowi ponadto znakomite źródło informacji o planowanych i przeprowadzonych remontach. Tak więc mieszkańcy dzięki temu mogą śledzić zmiany, jakie zachodzą w ich otoczeniu. Gazeta staje się zbiorem materiałów archiwalnych, zawierającym najważniejsze informacje dotyczące funkcjonowania SSM i obrazujące te zmiany. Ponadto, treści zawarte w „Mojej Spółdzielni” są swoistym, że administrujący zasobami wypełniają należycie swoje obowiązki, kierując się zawsze dobrem mieszkańców. Ich zadowolenie jest priorytetem działań naszej Spółdzielni, gdyż to oni stanowią serce tego organizmu. Z okazji Jubileuszu gazety życzę sobie i wszystkim, by nadal pełniła ona dotychczasową, niezwykle ważną funkcję informacyjną i komunikacyjną między Zarządem, administracją a Wami, Drodzy Mieszkańcy.”

- **Państwo Dygacz (osiedle im. J. Tuwima)**: - Czytamy gazetę od początku do końca. Najbardziej interesujące są listy do redakcji. Mieszkańcy często nie owijają w bawełnę i mówią to co myślą. To chyba najważniejsza rubryka w tej gazecie.

- **Państwo Sikorscy (osiedle „Chemicz”)**: - Jak się coś dzieje, to jest o czym pisać. Dobrze, że są takie lokalne gazety, które informują nas o tym, co się wokół nas dzieje, tu w osiedlach, mieście, a nie tylko w kraju czy na świecie, co często nas tak naprawdę mało obchodzi. Nie obchodzi mnie, że w Ameryce ktoś tam coś zrobił albo nie zrobił. Liczy się to co jest blisko. Tu w „Chemiczu”, Siemianowicach Śląskich.

- **Edyta Bratek (zastępca kierownika administracji osiedle „Chemicz”)**: „Gazetę zaczynam przeglądać od listów do redakcji. Jesteśmy wdzięczni lokatorom za informacje. Niekiedy administracja nie jest w stanie dostrzec wszystkich osiedlowych problemów, stąd właśnie istotne są sygnały od mieszkańców. Czytając „Moją Spółdzielnię” mamy możliwość zobaczenia tego, co dzieje się w innych osiedlach, niekiedy czerpiąc z tego przykład.”

- **Ewa Ozner (członek Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej)**: - Z gazety czerpię wiele informacji. Między innymi to, gdzie i co wykonano, co będzie w najbliższym czasie. Niezmiennie ważne są informacje od mieszkańców w formie listów do redakcji. Ta komunikacja między spółdzielcami a Spółdzielnią jest potrzebna. Żyjemy w obrębie własnego lokum, w tym przypadku mam akurat na myśli swoje osiedle – „Chemicz”. Nie zawsze jesteśmy w stanie zobaczyć, co dzieje się gdzie indziej. Gazeta daje taką właśnie możliwość. W „Mojej Spółdzielni” widziałabym więcej informacji kulturalnych – co w nadchodzącym miesiącu będzie działo się, nie tylko w obrębie zasobów SSM, ale i w ogóle - w mieście.

- **p. Bronisław (osiedle „Węzłowiec”)**: „Chciałbym pozdrowić wszystkich czytelników „Mojej Spółdzielni”.

ciąg dalszy na str. 16



Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!

ciąg dalszy ze str. 15

Nie mam zastrzeżeń do redagowania gazety i treści tam zamieszczanych. Jeżeli miałbym jakiegokolwiek uwagi, to dotyczyłyby one zagospodarowania terenów przez Spółdzielnię. Mo-

W opinii Czytelników

im zdaniem starczy już tych marketów w mieście. Wolałbym jakieś skwery rekreacyjno-wypoczynkowe albo place zabaw, a nie dziesiąty market w obrębie 700 metrów."

- **Państwo Wilkowie (osiedle „Węzłowiec”)**: - *Gazeta na pewno jest nam potrzebna. Są tam numery alarmowe, reklamy, informacje o odczytach liczników itp. Zawsze czytamy listy do redakcji i z zainteresowaniem czytamy całą korespondencję między mieszkańcami a Spółdzielnią. Dobrze wiedzieć również o prowadzonych pracach w osiedlu lub co dopiero jest na etapie planowania. Chyba jakoś niedługo znów będą wyłożone plany remontowe na przyszły rok?*

- **Piotr Iwaniak – kierownik administracji „Węzłowiec”**: „Moja Spółdzielnia” jest przede wszystkim nośnikiem informacji, komunikatorem. Gdyby tej gazety nie było, na byłoby o wiele trudniej przekazać ludziom konkretne informacje. Z pewnością drzwiami byłyby pooblepiane ogłoszeniami, a i tak pewnie nie wszystko dałoby się przekazać. W gazecie są publikowane artykuły, które wiele tłumaczą. Na przykład na temat działania centralnego ogrzewania, wentylacji mechanicznej, grawitacyjnej. Są one powtarzane i słusznie. Ważne są również konkursy. To swego rodzaju bodziec dla mieszkańców, by systematycznie uiszczali opłaty czynszo-

we, dbali o balkony, ogródki. Administracja w rozmowach z mieszkańcami niejednokrotnie też odwołuje się do zamieszczanych na łamach „Mojej Spółdzielni” artykułów. Nie każdy czyta gazetę w całości i regularnie, stąd często posilkujemy się nią, gdy jest taka potrzeba."

- **Gerard Lattka (członek Rady Osiedla „Michałkowice”)**: - *Podoba mi się ten miesięcznik. Zawiera on wszystkie potrzebne informacje, jest bogaty w treści. Dobrze, że prowadzona jest rubryka dewastacje, w której pokazuje jak niszczy się majątek*

skoki ze strony na stronę. Ale widocznie musi być jakiś powód takiego układu gazety, a nie innego.

- **p. Konieczny (osiedle „Młodych”)**: „Dobrze, że jest. Gdyby nie informacje publikowane, co miesiąc na łamach gazety, to założę się, że w Spółdzielni, aby uzyskać jakąkolwiek informację, trzeba byłoby wystać w kolejce dłużej, niż w banku albo po paszport. Każda Spółdzielnia, jeżeli nie ma, powinna założyć sobie własną prasę. Mieszkańcy mają wgląd w działalność i jakieś pojęcie o działalności spółdzielczej. Jeżeli miałbym mieć jakieś zastrzeżenia to w kwestii firm zewnętrznych wykonujących remonty. Pokazującie fuszerkę, niedoróbki. Gdyby raz, drugi się taka informacja pojawiła, wtedy firmy robiłyby powierzone im zadania trzy razy dokładniej. To taka uwaga na przyszłość. Ja póki, co nie spotkałem się na razie z czymś takim."

- **Jerzy Kurzawa – Przewodniczący RO „Młodych”**: *Chciałbym pogratulować i złożyć w imieniu własnym i Rady Osiedla serdeczne życzenia dla zespołu redakcyjnego z okazji jubileuszu 20-lecia gazety. Jako przewodniczący Rady Osiedla z dużym zadowoleniem mogę powiedzieć, że „Moja Spółdzielnia” spełnia nasze oczekiwania, jest płaszczyzną wymiany informacji i poglądów pomiędzy Zarządem SSM, Radami Osiedli a mieszkańcami. Dostarcza bieżących in-*

formacji z życia społeczności lokalnej i poszerza wiedzę w zakresie funkcjonowania SSM oraz administrowania zasobami mieszkaniowymi. Współpracując z gazetą jako Pełnomocnik Prezydenta Miasta oceniam ją bardzo dobrze, gdyż w okresie wdrożenia ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie gazeta udostępniła swoje strony do promocji nowego systemu gospodarki odpadami. Dziękuję i liczę na kontynuację.

- **p. Anna z Alei Młodych (osiedle „Młodych”)**: „Nie mam uwag, co do naszej gazety. Prowadzona jest moim zdaniem profesjonalnie i jest w niej wszystko, co trzeba. Są informacje o remontach, wydarzeniach, jest kontakt ze Spółdzielnią czy wreszcie rozrywka na koniec każdego numeru.” rg, pes

Konkurs na 20 lat „MS”

Podaj łączny nakład

wszystkich wydań „MS” od nr 1 do bieżącego włącznie, który trafił do Czytelników.

Odpowiedzi do **20 października br.** wraz z danymi osobowymi przesyłamy na kartkach pocztowych z dopiskiem: „**Podaj nakład**” na adres redakcji: „Moja Spółdzielnia” ul. Bohaterów Westerplatte 20, 41-106 Siemianowice Śląskie lub elektronicznie na redakcyjną, e-mailową skrzynkę pocztową: **ssm@poczta.fm** wpisując do tematu wiadomości: **Konkurs Podaj nakład.**

Ważne: Uczestników konkursu, a szczególnie e-mailowiczów prosimy o niezastrzeganie swoich danych do wiadomości redakcji – zastrzeżenie danych pozbawia możliwości udziału w konkursie. Nadesłanie odpowiedzi wraz z danymi będzie jednoznaczne z wyrażeniem zgody do posilkowania się nimi dla potrzeb konkursu, tj. ogłoszenia wyników w gazecie. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy trzy nagrody niespodzianki.

Inne konkursy

– szukaj na stronach bieżącego wydania.

Spółdzielni, a tym samym ile pieniędzy marnuje się. Moim zdaniem w szkołach powinno się uczuć na te sprawy – zniszczysz ty, a rodzice zapłacą, a często zapłaczą.

- **p. Lidia z Przyjaźni (osiedle „Michałkowice”)**: - *Sam pomysł powstania takiej gazety spółdzielczej dla mieszkańców jest trafny. Doszukuję się w niej wiele interesujących rzeczy. Nie chodzę na zebrania osiedlowe, nie mam potrzeby. Widzę jednak poprzez gazetę, co się wokół dzieje, nie tylko w Michałkowicach. Ważne, by pisało się zarówno o tych dobrych, jak i złych rzeczach. Wskazujcie ludziom pozytywne zachowania, piętnujcie negatywne. Treść ok. Wygląd również. Przez tych kilkanaście lat gazeta zrobiła się bardziej kolorowa, czytelna, choć niekiedy przeszkadzają te prze-*



Inicjatorowi, propagatorowi, profesjonalistom

Po raz trzeci raz w dziesięcioletniej historii Laurów Bytkowa zdarzyło się, że w jednym roku przyznano trzy wyróżnienia. Otrzymali je: Maria Pańczyk-Pozdziej – wicemarszałek Senatu RP, Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich oraz śp. Jerzy Dinges – bytkowianin. 7 września br. w Willi Fitznera było uroczyste i wspominkowo.

Uroczyscie – wiadomo. Wspominkowo, bo rok 2013 to Jubileuszowe X Święto, a podczas pierwszego statuetki Lauru Bytkowa też trafiły do trzech osób. Wtedy honory odbierali: **Czesław Guzy** – bytkowski kronikarz, **Stanisław Kowarczyk** – wieloletni prezes SSM i **ks. Konrad Zubel** – długoletni proboszcz i budowniczy parafii pw. Duża Świętego.

Wręczenie Laurów uświetniło wielu znamienitych gości. Pierwsze rzędy zarezerwowane były dla laureatów z lat ubiegłych, wóldarzy miasta i rzecz jasna – tegorocznych wyróżnionych. Pojawili się m. in. **prof. dr hab. Arkadiusz Nowak**, **Alicja Jazwiec** – długoletnia dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Bytkowie, **Piotr Madeja** – były prezydent Siemianowic Śląskich, **Ryszard Seręga** – prezes MTKKF w Siemianowicach Śląskich, **Zbigniew Krupski** – kierownik DK „Chemik”, **Ry-**

zentowały lub reprezentują nadal miasto, Spółdzielnię, poszczególne osiedla czy ważniejsze instytucje.

Punktem kulminacyjnym wydarze-

nowe, zabiegającej o godne miejsce śląskiej kultury i gwary, w kulturze narodowej, a także o etos pracy i wartości moralne cechujące Ślązaków, ini-

Stowarzyszenie Przyjaciół Bytkowa

Uchwałą Kapituły z dnia 3 lipca 2013 roku został przyznany Szanownemu Panu

Jerzemu DINGES



LAUR BYTKOWA

POŚMIERTNIE, jednemu ze współzałożycieli i Wiceprzewodniczącemu Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa, znakomitego konstruktorowi – inżynierowi mechaniki, wieloletniemu pracownikowi firmy Fasing, naszemu nieodżałowanemu Koledze i Przyjacielowi – za serdeczną przyjaźń, osobistą, wysoką kulturę i życzliwość, za wiedzę i umiejętności, z którymi się z nami dzielił, za spokój i rozważę, które w nasze spotkania wnosil, a nade wszystko za wytrwałe, systematyczne i profesjonalne dokumentowanie naszej wspólnej obywatelskiej dla Bytkowa działalności, pro publico bono, które były JEGO wielką pasją – w PODZIĘKOWANIU.

Bytków, dnia 07 września 2013 roku.



Stowarzyszenie Przyjaciół Bytkowa

Uchwałą Kapituły z dnia 3 lipca 2013 roku został przyznany Szanownej Pani

Marii PAŃCZYK-POZDZIEJ



LAUR BYTKOWA

znakomitej dziennikarce Radia Katowice, zabiegającej o godne miejsce śląskiej kultury i gwary, w kulturze narodowej, także o etos pracy i wartości moralne cechujące Ślązaków, inicjatorce do dziś trwającego, wspianego konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, autorce pamiętanego cyklu „Sobota w Bytkowie”, – co Kapituła szczególnie podkreśla, – Laureatce wielu odznaczeń, prestiżowych nagród i wyróżnień, w tym „Złotego Mikrofonu”, Wicemarszałek Senatu RP VIII kadencji, Senator RP w latach 2003 – 2011, radnej Sejmiku Śląskiego w latach 2002 – 2005 – za ukochanie ziemi śląskiej, wytrwałość i konsekwencję w propagowaniu kultury, obyczaju oraz gwary śląskiej, za to również, że z JEJ działalnością publicznej wszyscy możemy być i jesteśmy dumni!

Bytków, dnia 07 września 2013 roku.



ciatorce do dziś trwającego, wspianego konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, autorce pamiętanego cyklu „Sobota w Bytkowie” – co Kapituła szczególnie podkreśla. W dalszej części wypowiedzi Przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa wyraził między innymi wdzięczność za ukochanie ziemi śląskiej, wytrwałość i konsekwencję w propagowaniu kultury, obyczaju oraz gwary śląskiej.

Następnie odczytano laudację na cześć Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich. Laur przyjął w imieniu Zarządu Szpitala **Tomasz Gajerski** – zastępca dyrektora ds. ekonomicznych. W laudacji zawarto słowa uznania i podziękowania za: Dla znakomitego Szpitala zajmujący ciąg dalszy na str. 18

szard Sklorz – szef firmy, która wykonała Rynek Bytkowski, **Adam Janik** – dyrektor Wojskowych Zakładów Mechanicznych w Siemianowicach Śląskich czy **Jacek Kiciński** – syn **Mirosława** – rzeźbiarza, który zaprojektował i wykonał statuetkę Laur Bytkowa. Obecny był również **Jacek Guzy** – prezydent miasta, wyróżniony Laurem w 2008 roku. Oprócz nich zaproszono wiele osób, które przez lata repre-

nia było odczytanie laudacji oraz wręczenie z rąk **Andrzeja Gościńskiego** – przewodniczącego Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa i **Jacka Guzega** – prezydenta Siemianowic Śląskich statuetek Lauru Bytkowa 2013.

Jako pierwsza statuetkę oraz kwiaty odebrała **Maria Pańczyk-Pozdziej** – wicemarszałek Senatu RP. Laudację wygłosił **Andrzej Gościński**. Mówił: Znakomitej dziennikarce Radia Ka-



Inicjatorowi, propagatorowi, profesjonalistom

ciąg dalszy ze str. 17

jącego się kompleksowym leczeniem oparzeń i ich następstw a także ran przewlekłych, dla Szpitala posiadającego wysoce profesjonalną i doświad-

spotkania wnosil – czytał Gościński – a nade wszystko za wytrwałe, systematyczne i profesjonalne dokumentowanie naszej wspólnej obywatelskiej dla Bytkowa działalności, pro publico

*Stowarzyszenie
Przyjaciół Bytkowa*

Uchwałą Kapituły z dnia 3 lipca 2013 roku został przyznany

Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich



LAUR BYTKOWA

dla znakomitego Szpitala zajmującego się kompleksowym leczeniem oparzeń i ich następstw a także ran przewlekłych, dla Szpitala posiadającego wysoce profesjonalną i doświadczoną kadrę medyczną, naukową i administracyjną, za wdrażanie i stosowanie najnowocześniejszych technik i technologii medycznych, w podziękowaniu za skuteczne ratowanie ludzi w najtrudniejszych i ekstremalnych sytuacjach, w podziękowaniu za nadzieję jaką Im dajecie, także za budowanie pozytywnego wizerunku naszego Miasta.

Bytków, dnia 07 września 2013 roku.

czoną kadrę medyczną, naukową i administracyjną, za wdrażanie i stosowanie najnowocześniejszych technik i technologii medycznych, w podziękowaniu za skuteczne ratowanie ludzi w najtrudniejszych i ekstremalnych sytuacjach, w podziękowaniu za nadzieję, jaką Im dajecie, także za budowanie pozytywnego wizerunku naszego Miasta.

Wiele ciepłych słów skierowano pod adresem zmarłego w zeszłym roku **Jerzego Dingesa**. Laur w jego imieniu odebrała żona **Ewa**. On sam „zerkał” na tę uroczystość z okazałego zdjęcia. Laudacja jemu poświęcona utrzymana była w osobistym tonie, bowiem był on jednym z aktywnych uczestników tworzących i realizujących między innymi ideę Lauru Bytkowa i Święta Bytkowa w ogóle. Mowie przystuchiwała się żona **Ewa Dinges** i ona odebrała Laur. – *Pośmiertnie, jednemu ze współzałożycieli i wiceprzewodniczącemu Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa, znakomitemu konstruktorowi – inżynierowi mechaniki, wieloletniemu pracownikowi firmy Fasing, naszemu nieodżałowanemu Koledze i Przyjacielowi – za serdeczną przyjaźń, osobistą, wysoką kulturę i życzliwość, za wiedzę i umiejętności, z którymi się z nami dzielili, za spokój i rozwagę, które w nasze*

bono, które były Jego wielką pasją – w podziękowaniu – kończył przewodniczący SPB w imieniu Kapituły Lauru Bytkowa i stowarzyszenia.

Po tej części wyróżnieni zasiedli na honorowych miejscach, by razem z innymi przybyłymi do Willi Fitznera gośćmi zobaczyć niespełna 30-minutowy film dokumentalny „Dekada Lauru Bytkowa. 2004-2013”. W obrazie zawarto historię Lauru, ale nie tylko. Ukazano specyfikę Bytkowa jako dzielnicy Siemianowic Śląskich z tradycjami i wieloma ciekawymi, często zasłużonymi dla regionu mieszkańcami, a także przypomniano, jak rodził się bytkowski Rynek.

W filmie oddano głos nagrodzonym statuetkami Lauru Bytkowa osobom. Ich wypowiedzi nie dotyczyły jednakże wyłącznie otrzymanego wyróżnienia. Często zawierały osobiste refleksje...

– *To było moim marzeniem, gdy przychodziłem do Bytkowa. Wiedziałem, że oprócz kościoła muszą być inne obiekty spotkań mieszkańców, gdzie nastąpi integracja. Tę rolę spełnia dziś Rynek Bytkowski – stwierdził ks. Konrad Zubel.*

Stanisław Kowarczyk – obecnie honorowy prezes SSM – z kolei mówił o pozytywach, jakie płyną z powstania tego miejsca i o zaszczycie, jakim by-

ło dla niego otrzymanie statuetki Lauru. Przy okazji odniósł się do zamieszania wokół spółdzielczości w Polsce, jakie od dłuższego czasu ma miejsce w Polsce. – *Marzeniem moim jest, by ustawa o spółdzielczości pokazała się w takim zarysie, jak spółdzielcy tego chcą.*

Nie byłoby Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej bez jej statutu. To właśnie **prof. dr hab. Arkadiusz Nowak** jest jego twórcą. – *Praktycznie całe moje życie zawodowe i naukowe jest związane z Bytkowem. Tu napisałem doktorat, zrobiłem habilitację, zostałem profesorem. Wszystko co najlepsze, kojarzy mi się właśnie z Bytkowem. Dziś każdą wolną chwilę staram się spędzać na Rynku Bytkowskim. To miejsce ważne nie tylko dla bytkowian – mówił.*

O swoim zaskoczeniu z otrzymania Lauru opowiadał **Zbigniew Lekston** – obecny prezes SSM, nagrodzony podczas VI Święta Bytkowa: *Nie spodziewałem się, szczerze mówiąc. Wiedziałem, że trzeba wyróżniać osoby, które angażują się społecznie, natomiast moje zaangażowanie w ten projekt (Rynek Bytkowski – dop. red.) wynikał raczej z obowiązków zawodowych. Czuję satysfakcję, że gremium złożone z osób zasłużonych dla dzielnicy czy miasta potrafiło docenić mój wkład w to przedsięwzięcie. Nieco później prezes Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zapytany o zamierzenia względem Bytkowa stwierdził: - Budowa rynku, może nie tak wielkiego, ale podobnego jak w „Chemiku” na osiedlu „Młodych” oraz - wspólnie z Urzędem Miasta – realizacja projektu budowy boiska wielofunkcyjnego, także w tym osiedlu. O ważnej dla osiedla „Chemik” inwestycji wypowiedział się z kolei **Andrzej Gościński** – przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa. – *Mamy do wykonania główny trakt pieszy od Rynku do Szkoły Podstawowej nr 1. To kręgosłup komunikacji osiedlowej.**

W filmie obszerne wypowiedzi się wspomniany Andrzej Gościński, który wyjawiał szczegóły powstawania idei Lauru Bytkowa (My przypomnieliśmy je w „MS” 09/13 – dop. red.), a także **Zygmunt Łukaszczyk** – wojewoda śląski oraz **Adam Matusiewicz** były marszałek województwa – wyróżnieni Laurem odpowiednio w 2010 i 2011 roku.

Po projekcji o dłuższą wypowiedzieć pokusiła się **Maria Pańczyk-Pozdziej**. W swojej wypowiedzi nawiązała do pamiętnej „Soboty w Bytkowie”, serialu, którego historię nakreśliła i wcieliła się w nim w jedną z głównych ról. Laureatka opowiadała m.in. o kulisach „Soboty...” i okresie po emisji serialu obra-

scenariusz, jeździłam, oglądałam różne miejsca na Śląsku. Chciałam pokazać ludzi... Dziś cieszę się, że o „Sobocie w Bytkowie” jeszcze się pamięta. Nie ważne, że 45 lat jestem dziennikarzem albo senatorem czy wicemarszałkiem Senatu RP. Spotykam ludzi i słyszę: „O! To jest Żymlino z Bytkowa”.

go tytułu tantiemów, więc można by do tego wrócić. To jednak nie ode mnie już zależy. To już zależy właśnie od bytkowian, od mieszkańców Siemianowic Śląskich. Na koniec wypowiedzi wicemarszałek Senatu RP podziękowała za uznanie i życzyła Bytkowowi i bytkowianom wszystkiego dobrego.



Po bokach: Andrzej Gościniak – z lewej, Jacek Guzy – z prawej, w środku tegoroczni laureaci



Od lewej: Na fotografii śp. Jerzy Dinges, Maria Pańczyk-Pozdziej, Tomasz Gajerski reprezentujący Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich i Ewa Dinges



Tomasz Gajerski z rąk Jacka Guzgo przymuje Laur przyznany Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich



Maria Pańczyk-Pozdziej



Ewa Dinges odbiera Laur przyznany pośmiertnie mężowi Jerzemu. Wręcza Andrzej Gościniak

zującego i propagującego śląską kulturę, rodzinę:

- Tworząc scenariusz do niego wiedziałam, że musi tam być muzykowanie i śpiew, bo Ślązacy muzykowali i śpiewali zawsze. A ponieważ serial miał być w sobotę, to pomyślałam, że dobrze, by jego nazwa brzmiała „Sobota w Bytkowie”. Powiem szczerze, że do dzisiejszego dnia otrzymuję masę listów, telefonów, prośb, aby ten program powtórzyć. Ja pisałam go przez pięć lat, byłam bardzo zmęczona, bo telewizja nie hołubi tych ludzi, którzy dla niej coś robią. Pisałam

Proszę mi wierzyć, że do dzisiaj takie przejawy sympatii są i pomyślałam sobie kiedyś, że dobrze, iż człowiek coś takiego zrobił. Zdaję sobie sprawę, że nie wszystkie odcinki były dobre, ale mimo to wiem, że wtedy to było bardzo potrzebne – mówiła Pańczyk-Pozdziej i ciągnęła dalej: Teraz mieszkańcy nie będą mogli oglądać „Soboty w Bytkowie” w nowym wydaniu, bo jak Państwo wiecie, telewizja nie ma pieniędzy na nic, jednak nie wiem dlaczego nie powtarzają tych odcinków. Myślę, że pomysłodawcy czy osoby wcielające się w role bohaterów nie żądaliby z te-

Do wypowiedzi odniósł się Andrzej Gościniak, który zapewnił, że na jednym z najbliższych zebrań Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa podjęty zostanie temat powrotu tego wartościowego programu do telewizji i ewentualnych działań w tym kierunku.

Na koniec spotkania parę zdań do zebranych przekazał również **Jacek Guzy** – prezydent Siemianowic Śląskich. – Wszystko zaczyna się od marzenia. Kiedyś takie marzenie miał Andrzej Gościniak. Jeżeli coś robimy z sercem, to często nam się uda-

ciąg dalszy na str. 20



Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!

Inicjatorowi, propagatorowi, profesjonalistom

ciąg dalszy ze str. 19

je. Chcę tu pogratulować wszystkim Rynku Bytkowskiego, za tych dzie-

zydent miasta wspierałem tę inicjatywę. Myślę, że zawsze takie pomysły będą cieszyły się przychylnością Ra-

formacji o wyróżnionych Laurami Bytkowa 2013 odbyło się tego samego dnia, późnym popołudniem na Rynku



Z uwagą słuchano laudacji i oglądano prezentację filmu o dekadzie Lauru Bytkowa



się wspaniałych lat, a przewodniczącemu Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa sukcesu. Jeszcze jako wicepre-

tusza i będą mogły liczyć na wsparcie. Spotkanie zakończyły pamiątkowe zdjęcia. Ogłoszenie mieszkańcom in-

Bytkowskim – szerzej o tym w innym miejscu bieżącego wydania „MS”.

Rafał Grzywocz

Jak na Jubileusz przystało...

Tak tłumnie, jak podczas pierwszej soboty września, w tym roku na bytkowskim Rynku, jeszcze nie było. A to z tego powodu, że w ten właśnie dzień, już po raz dziesiąty odbywało się Święto Bytkowa. Było muzycznie, było zabawnie, było kolorowo. Wisienką na torcie miał być wieczorny recital Haliny Frąckowiak. Sprawdziło się? A jakże – to było piękne ukoronowanie Jubileuszu.



Tańczono podczas występów zespołów



Solidny pokaz tańca ulicznego



Francuski występ dzieci ze SP nr 1



Rzut...

Na trzy takty

Na tegoroczne Święto Bytkowa złożyły się w zasadzie trzy wydarzenia. Pierwszym akordem była uroczystość wręczenia Laurów Bytkowa w Willi Fitznera w Siemianowicach Śląskich (czytaj str. 15). Następnie, na sąsiadującym z Rynkiem Bytkowskim boisku rozegrano dwa turnieje boules, w tym jeden poświęcony pamięci zmarłego w zeszłym roku inicjatora idei boules w mieście – **Jerzego Dingesa**. Główna część Święta odbywała się na specjalnie do tego celu skonstruowanej estradzie i pod nią – na całej długości i szerokości placu. Tutaj miały miejsce występy muzyczne, taneczne, teatralno-kabaretowe i liczne zabawy, w których śmiało brali udział mieszkańcy. Jak na festyn przystało, były stoiska z jedzeniem, napojami czy pamiątkami. Była nawet loteria...

Wykulali nagrody

Turnieje boules już na stałe wpisały się w dwie najważniejsze imprezy odbywające się na Rynku Bytkowskim – Święto Bytkowa oraz Powitanie Lata, a jak można się zorientować, co turniej, to więcej grających i obserwujących. 7 września dobrze obsadzone były oba turnieje. W pierwszym, przeznaczonym dla dzieci, wzięło udział 18-tu uczestników. Po blisko dwugodzinnych zmaganiach, dziesiątkach rzutów i przechodzeniu kolejnych rywali, czołową trójkę stworzyli: **Mateusz Stachoń, Paweł Kulig** oraz **Kamil Świetlik** i to oni odebrali, zaraz po rozgrywce, pamiątkowe medale.

Drugi turniej – imienia Jerzego Dingesa – dostarczył niemniej emocji. Po zaciętej grze ostatecznie okazało się, że czołowe miejsca zajęli kolejno: **Ryszard Adamczyk, Kamil Świetlik** i **Krzysztof Krupa**. Późnym popołudniem okazała się statuetki zwycięzcom wręczyła na estradzie **Ewa Dingesa**.

Jak zapowiadają organizatorzy turniejów, inicjatywa ta będzie dalej się rozwijać, zaś grający nie kryli zado-

wolenia i wykazywali zalety tej gry: – *Boules dają możliwość aktywnego spędzania czasu na wolnym powietrzu. To gimnastyka dla ciała, ale też urozmaicenie czasu wolnego i spędzenie go w gronie znajomych, przyjaciół. Dla wielu ta gra wciąż może wydawać się trochę... inna, nawet dziwna,*

Jak na Jubileusz przystało...

ale wbrew pozorom, grywa w nią wiele milionów ludzi na całym świecie – komentowali niektórzy z nich.

Po polsku, angielsku, francusku... południowokoreańsku

Serce X Święta Bytkowa to estrada. Od 14.00 była zarezerwowana dla maluchów. Były konkursy i zabawy. I tak na przykład, **Sandra, Weronika, Rafał** i **Michał** nagrody wywalczyli sobie śpiewem. Dzielnie wspięli się po schodach na scenę, wzięli w łapki mikrofon i, nie przejmując się dziesiątkami oczu skierowanych na nich właśnie, wykonali swoje ulubione piosenki. Inni, upominki musieli sobie wytańczyć, między innymi do zeszłorocznego hitu „Gangnam Style”.

Szkołę Podstawową nr 1 im. **Mikołaja Kopernika** reprezentowały dwie grupy uczniów. Najpierw „poćwierkali” ci nieco starsi, następnie młodsi i to ich występ lepiej zostanie zapamiętany. To ze względu na barwne stroje i francuski repertuar.

W przerwie między kolejnymi występami dzieciaki ponownie wciągnięte zostały w wir konkursów i zabaw. Na estradzie cheerleaderki, pod nią – kaczuszki.

Po raz drugi w tym roku na bytkowskim Rynku mieli szansę zaprezentować się uczniowie i absolwenci II Liceum Ogólnokształcącego im. **Jana Matejki** z grupy „Pogubimy się”. Po dobrze przyjętym przez publiczność występie w trakcie „Powitania Lata”, zaproszono ich raz jeszcze z okazji Święta Bytkowa.

– *Zagraliśmy mieszkankę polskich i zagranicznych przebojów, głównie coverów, ale jeden utwór był własny – „Apokalipsa”, autorstwa pana Kamila Paździora – naszego opiekuna i dobrego ducha. Jestem zadowolona z tego występu, chociaż dające po oczach słonce, może też trochę stres, nieco utrudniły nam zadanie – relacjonowała*

chwilę po koncercie **Dorota Zachara**.

Dużym zainteresowaniem cieszył się z kolei występ „Manufaktury tańca ulicznego”. Grupy „Guns Crew” i „Puzzle” pokazali pełnię możliwości. Kilkunastominutowy występ grupy młodych ludzi zachwycił nie jednego. – *Gdybym był młodszy to może i bym się zapisał na takie zajęcia, bo jest to rzeczywiście ciekawe i dobrze się to ogląda, ale jako że pracuję, po prostu nie miałbym teraz na to czasu – stwierdził Michał Dziębiński z osiedla „Centrum”.*

Po „Manufakturze...” mieli wystąpić artyści z Młodzieżowego Domu Kultury im. **Henryka Jordana**, ale w ostatniej chwili z różnych przyczyn musieli odwołać swój występ. W ich miejsce wskoczyły zabawy rodzinne, między innymi z balonami. Było śmiesznie.

Chcielibyśmy więcej

Po 16.00 na estradzie pojawił się zespół instrumentalno-wokalny „Romantic”, który postarał się rozkołysać bytkowską publiczność. Podczas prawie godzinowego występu Rynek zdążył się zapęłnić ludźmi niemal w całości, a kiedy wyszli kolejni artyści – zespół „Format”, trudno było już o jakieś miejsce siedzące, nawet w końcowych rzędach czy przy fontannie. Bardzo pogodne popołudnie sprawiło, że setki mieszkańców Bytkowa postanowiło tę sobotę spędzić właśnie tutaj. – *Szkoda czasu, by siedzieć w domu, kiedy są tak ładne ostatnie dni lata – mówiła pani Anna z ulicy Walerego Wróblewskiego. – Wyciągnęłam tu męża, powinno mu się spodobać. Ja czekam na występ Haliny Frąckowiak, artystki mojej młodości, ale też chętnie zobaczę mniej znane zespoły. Byle kogo by nie zapraszali – dodała. Pani Halina J., także mieszkanka osiedla „Chemik”, chwaliła organizację imprezy i mówiła o swoich oczekiwaniach: Dobrze, że odbywają się tutaj takie imprezy, są na pewno potrzebne, a jak bardzo, widać to po frekwencji. Przyznam, że chciałabym ich więcej. Co z tego, że mamy festyn parafialny, Powitanie Lata i Święto Bytkowa, jak chcielibyśmy w naszym Bytkowie więcej takich wydarzeń – stwierdziła. Zapytana o komentarz do Jubileuszu odparła: – Gratuluję tego, że przez 10 lat udało się rok w rok organizować imprezę. Bywa niekiedy tak, że brakuje partnerów do współorganizowania i robią się schodki. W tym przypadku współpraca poszczególnych instytucji, stowarzyszeń i prywatnych sponsorów dała owoce*

ciąg dalszy na str. 22

XXLAT
m

ciąg dalszy ze str. 21

w postaci tego, bądź co bądź już zanego Jubileuszu.

**Laurem Bytkowa 2013
uhonorowani zostali...**

Święto Bytkowa to nie tylko rozrywka. Impreza ta wyróżnia się w mieście czy nawet w regionie, przynajmniej pod jednym względem. W jej trakcie doceniane i nagradzane są osoby lub instytucje zasłużone dla dzielnicy, miasta albo regionu. Ten gest dodaje powagi wydarzeniu i sprawia on, że Święto nie jest ot takim sobie zwykłym festynem.

Między muzycznymi występami, koło 18.30, miała miejsce uroczystość ogłoszenia tegorocznych laureatów Lauru Bytkowa. **Andrzej Gościński** – przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa oznajmił zgromadzonym, że Kapituła Lauru postanowiła w tym roku przyznać trzy wyróżnienia: **Marii Pańczyk-Pozdziej** – wicemarszałek Senatu RP, autorce „Soboty w Bytkowie”, **Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich** oraz pośmiertnie **Jerzemu Dingesowi** – bytkowskiemu społecznikowi.

„B.A.R.” przed gwiazdą wieczoru

Bytkowska publiczność bardzo ciepło przyjmuje śląskie biesiady. Są one zawsze jednym z głównych punktów dużych wydarzeń na Rynku Bytkowskim. Na tutejszej estradzie gościła już pokaźna grupa najpopularniejszych śląskich artystów. Do tej grupy w tym roku dołączył zespół „B.A.R.”. Powstały w 1996 roku kwartet rozbałił zgromadzoną publiczność. W swoich utworach nawiązywał do śląskiej kultury, tradycji, przeplatając je dowcipami, anegdotami.

Jeszcze zanim „B.A.R.” przejął estradę odbyło się losowanie nagród w kon-

kursie organizowanym przez e-siemia-
nowice.pl. Stoisko gdzie można było
wrzucać ankiety – kupony konkur-
sowe do tego momentu było cały czas

Jak na Jubileusz przysłało...

oblegane. W perspektywie do wygrania był między innymi tablet, więc kusiło wielu. Losowania na długo chyba nie zapomną Państwo **Sylvia i Damian Zimniccy** z osiedla „Chemik”. Najpierw okazało się, że wylosowali trzecią, a później pierwszą nagrodę w loterii! – *Pierwszy raz w życiu coś wygraliśmy i to na dodatek podwójnie. Chyba zaraz pobiegniemy wystać tolotot-ka. Wygraliśmy dzięki naszemu synowi* – **Oskarowi**. *To on nam przyniósł ankiety konkursowe, wypisaliśmy je, bo bardzo tego chciał i proszę. To dla niego będzie ten tablet. Zasłużył na niego* – mówił przez szczęśliwy **Pan Damian**.

Napisz proszę...

„Napisz proszę, chociaż krótki list, choć tak krótki jak noc”... nucił pewnie nie jeden podczas występu **Hali-ny Frąckowiak**. Artystka zaśpiewała nie tylko swoje największe przeboje, ale również te mniej znane, głębokie w treści i wyrafinowane muzycznie. Przejmujący momentami występ, przeplatała krótkimi wspomnieniami z kariery zawodowej, mówiła o kulisach powstania niektórych piosenek czy podkreślała często swoje związki z Górnym Śląskiem i przyjaźnie, między innymi z **Józefem Skrzekiem**. Mówiła również o nagranej razem z SBB płycie „Geira”. Jej recital przyjęto bardzo ciepło. Piosenkarka także była wy-

rażnie zadowolona z występu. Po półtoragodzinnym koncercie, w namiocie za estradą chętnie rozmawiała z fanami, składała autografy czy pozowała do zdjęć. Prawdziwa gwiazda.

Niezwykle sympatyczne jest zawsze zakończenie Święta Bytkowa. Z głosników leci wówczas melodia „Cisza jak ta” Budki Suflera, a następnie „Wszyscy Polacy” – zespołu Bayer Full. Zgromadzona publiczność w jednym momencie łączy się za ręce i kołysze. Jest już wtedy ciemno, niektórzy puszczały zimne ognie, rozdane wcześniej przez **Danutę Białas i Krystiana Stasiczka** – parę prowadzących i przez parę minut jest tak rodzinnie.

Imprezę kończy przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa słowami „Do zobaczenia”. Tak było podczas jubileuszowego Święta Bytkowa.

Organizatorami i sponsorami imprezy byli: Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, Urząd Miasta, Stowarzyszenie Przyjaciół Bytkowa, Stowarzyszenie „Nasz Dom”, a także Zakład Usługowo-Handlowy „WIMAR”, Zakład Remontowo-Budowlany „MJ”, Zakład Budowlano-Instalacyjny „REN-BUD”, Przedsiębiorstwo Ogólnobudowlane „BUDMAR”, Zakład Ogólnobudowlany Tomasza Janoszki, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „MAXI-TECH”, ELEKTRO-DŹWIG, Zakład Usług Technicznych Mirosława Witka, e-siemia-
nowice.pl, Usługi Transportowe Tomasza Idczaka, Firma Handlowo-Usługowa „SKAN”, Zakład Usługowo-Handlowy „IZOMARK”, Firma „TO-MET”, Specjalistyczny Zakład Ochrony Środowiska Ryszarda Morawiec, Telepizza, Pub „Studio 4”, Restauracja „Gardena” oraz Kawiarnia „Mercado-Cafe”.

Rafał Grzywocz

ciąg dalszy na str. 24



Turysta zachodzi w deszczu do baczni, baczni gościnnie częstuje go gorącą strawą, turysta zajądając spostrzega że do talerza leci mu z góry woda.

- Baco, dach ci przecieka.
- Wim.
- To dlaczego nie naprawisz?
- Ni moze, przeca dysk pada.
- To dlaczego nie naprawisz kiedy nie pada?
- A bo wtedy nie cieknie...

☺ ☹ ☹

Przychodzi młody chłopaczek do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, ja nie mogę iść do wojska.
- Dlaczego?
- Widzi Pan tego pajaka?
- No widzę.
- No widzi Pan, a ja go nie widzę.

☺ ☹ ☹

Facet umówił się z kumplami na polowanie. Wstał o 3.00, wychodzi na zewnątrz, a tam trzaskający mróz. Odechciało mu się polowania, rozbiera się i kładzie z powrotem obok żony. Ona:

- To ty?
- No...

Dotyka go i mówi:

- Ależ ty jesteś zimny! Musi tam być straszny mróz!

- No, jest taki.
- A ten idiota poszedł na polowanie!

☺ ☹ ☹

Mama pyta Jasia:

- Co powiedział sąsiad, gdy mu rozbił się szybę kamieniem?
- Trzy brzydkie słowa też mam powtarzać, mamusiu?

- Nie!
- No to nic nie powiedział.

☺ ☹ ☹

- Jasiu, jeśli powiem: „Jestem piękna”, to jaki to czas?

- Czas przeszły, proszę Pani!

☺ ☹ ☹

BRICK BUD
KASIELEWSKI

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
W JAKOŚCI KTÓRĄ SIĘ ZWRACA
A TWOJE MATERIAŁY W FACHOWYCH RĘKACH

+48 608 083 730
ul. Grunwaldza 2d/1, Siemianowice Śląskie

PRO FINANCE
USŁUGI FINANSOWE

Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne,
hipoteczne dla osób z dobrym i złym
BIK

Bisno czynne: UL. Niepodległości 2
Po-Pt: 41-106 Siemianowice Śląskie
12.00-20.00 tel. 792-933-466, 795-288-342
e-mail: wywiche@profinance.biz
www.profinance.biz.pl

RAJ CIUCHÓW
EKSKLUZYWNA ODBIÓR UŻYTKA
DROGIEJ I DROBNEJ

OTWARCIE DNIA 5.10.2013 SOBOTA 9:00
ULICA NIEPODLEGŁOŚCI 65
(pawilon przy Lasku Bytkowskim)

ZAPRASZAMY KLIENTKI Z DZIEĆMI
DLA NAJMŁODSZYCH
MALOWANIE BUZEK
BALONOWE ANIMACJE

SKLEP PAPIERNICZY „MONIA”
Siemianowice Śl. ul. Niepodległości 25
tel. 32 228-33-77

PAPIRUS

Artykuły: SZKOLNE, BIUROWE, TORNISTRY,
ZABAWKI, SPORTOWE, OBUWIE DZIECIĘCE,
PANTOFLE DAMSKIE I MĘSKIE. PRASA

Usługi: KSERO, FAX, PIECZĄTKI, LAMINOWANIE,
BINDOWANIE, PRALNIA CHEMICZNA, SZEWC.

Punkt PRZYJMOWANIA OPŁAT

SZKOŁA PŁYWANIA MEGA
mgr Janusz Komenda

TEL. 602 487 305

www.megaplywanie.pl

silesia decor

WWW.SILESIADECOR.PL
info@silesiadecor.pl

TAPETY
największy wybór w mieście
**OKLEINY MEBLOWE
AGD**

GODZINY OTWARCIA
poniedziałek-piątek
09.00 - 17.00
sobota
09.00 - 13.00

41-106 SIEMIANOWICE ŚL.
UL. NIEPODLEGŁOŚCI 25
TEL/FAX: 32 220 87 20

**pakiet
usług
finansowych**

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego.

KASA STEFCZYKA 20 lat

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE, ul. Świerczewskiego 49
(przy głównym przystanku autobusowym
Plac Wolności w kierunku ronda)
tel. 32 724 76 95
www.kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

„MS” CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ
do 20. każdego miesiąca tel. 32 609-14-05

REKLAMY CZARNO-BIAŁE

- moduł 5,7 x 5,0 cm - 100,42 zł
- drobne /słowo/ - 1,23 zł

drobne ramkowe

- 2/3 modułu, 19,00 cm² - 66,94 zł
- 1/2 modułu, 14,25 cm² - 50,21 zł
- 1/3 modułu, 9,50 cm² - 33,47 zł
- 1/4 modułu, 7,13 cm² - 25,10 zł

REKLAMY KOLOROWE

- moduł 5,7 x 5,0 cm:
- strony środkowe - 120,98 zł
- strony: druga i przedostatnia - 151,23 zł
- strona ostatnia - 181,47 zł

CENY REKLAM BRUTTO

**XXLAT
ms**

ciąg dalszy ze str. 22

Jak na Jubileusz przystało...



Publiczność nie zawiodła

Andrzej Gościński ujawnił wyróżnionych
Laurem Bytkowa 2013Mateusz Stachoń przyjmuje zasłużone gratulacje
za zwycięstwo w turnieju

Gangman Style na rynku

Kamil Świątek ma sposób
na grę w boule

Taniec rodzinny z balonikami

Halina Frąckowiak po występie
chętnym składała autografy

Na stoisku e-siemianowice.pl było tłoczno



Pod sceną wieczorem bawiono się znakomicie



1) La capel·leneria
2) Mestres de la
3) Noia Solista
4)

5) La capel·leneria
6) Mestres de la
7) Noia Solista
8)

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

Jedno się kończy, drugie zaczyna

To w zasadzie ostatnie tygodnie, kiedy jest możliwe wykonanie zaplanowanych dużych prac zewnętrznych. Stąd ekipy remontowe maksymalnie wykorzystują dobre warunki pogodowe, by dopiąć wszystko na ostatni guzik, a tym samym zrealizować kolejne punkty Planów Remontowych założonych na ten rok. Najważniejsze z nich to nadal docieplenia budynków w osiedlach „Bańgów” oraz „Węzłowiec”.

Osiedle „Bańgów”

Pod koniec września miał miejsce odbiór docieplonego budynku przy ulicy **Władysława Reymonta 26-36**. Komisja dokonała oględzin domu i w stosownym protokole zanotowała uwagi, w tym od mieszkańców, którzy o takiej możliwości zgłoszenia jakichkolwiek problemów byli wcześniej powiadomieni. Wykonawca ma teraz czas, by wykonać ewentualne poprawki i w końcu przekazać gotowy budynek. W najbliższym czasie zakończą się również docieplenia sąsiadujących z „26-36” budynków – przy ulicy **Władysława Reymonta 14-24 i 38-48**. W ciągu więc kilku miesięcy ten zakątek osiedla bardzo się zmienił. Odnowione elewacje jednak robią swoje.

Tymczasem ekipa remontowa pojawiła się na ostatnim przewidzianym w tym roku do docieplenia budynku – przy **Władysława Reymonta 50-56/Karola Szymanowskiego 2**.

Ważnym punktem Planu Remontowego w 2013 w osiedlu „Bańgów” są estetyzacje klatek schodowych. W ostatnich tygodniach wyłożono płytkami wejścia do klatek przy **Karola Szymanowskiego 4-14** oraz **Marii Skłodowskiej-Curie 61-67**.

Z mniejszych wykonanych zadań, warto odnotować jeszcze na przykład wymianę przez konserwatorów odcinka c.c.w. oraz cyrkulacji w budynku przy ulicy **Władysława Reymonta 12**.

Osiedle „Węzłowiec”

We wrześniu rozpoczęto remont schodów do lokali socjalnych przy ulicy **Władysława Jagiełły 39D, E**. Uległy one zniszczeniu i zakwalifikowano je do ka-

pitalnego remontu. Trudno sobie wyobrazić, by w takim stanie, jak sprzed robót miałyby służyć mieszkańcom podczas zimy... Po prostu by się rozsypały.

Kolejny miesiąc i następna nowa, energooszczędna lampa parkowa wieczorem i nocą oświetla osiedle „Węzłowiec”. Tym razem zamontowano taką przed klatką schodową budynku przy **Walerego Wróblewskiego 30A**.

Czy wiesz, że...

- Łączny ciężar wszystkich egzemplarzy „MS” dostarczonych do mieszkań wynosi ponad 200 ton i do jego przewiezienia potrzebnych byłoby 10 dużych tirów!
- Winieta – to „pasek” tytułowy na 1. stronie czasopisma, gazety, swoiste logo. Na winietę składa się zazwyczaj tytuł gazety, numer, data, informacja o nakładzie a niekiedy hasło przewodnie.

I jeszcze jedna informacja: nieprzerwanie trwają prace związane z docieplaniem trzech budynków II etapu osiedla „Węzłowiec”. I tak przy **Władysława Jagiełły 27** do wykonania został jeszcze między inny szczyt południowy budynku i segment „C” balkonów zaś na „29” balkony na najwyższej klatce schodowej a na „31” strona balkonowa. Widać już jednak efekty wielomiesięcznej pracy.

Osiedle im. Juliana Tuwima

Całkiem sporo dzieje się również w osiedlu „Tuwima”. Do wybudowanych w ostatnich latach budynków przy ulicy **Hermana Wróbla 15-21** poszerzana jest droga dojazdowa. Mniej więcej w tym samym rejonie trwa zagospodarowanie terenów zielonych. Przy **H. Wróbla 7** oraz **17-21** – nasadzone są drzewa i krzewy. Pojawiło się też kilka nowych klombów – są ładne.

Przy ulicy **Leśnej 13** z kolei, prowadzony jest remont balkonów od strony południowej i wschodniej. Elewacjami zajmują się osiedlowi konserwatorzy, tyle że na garażach przy ulicy **ks. Jana Kapicy**. Konserwatorzy wykonali też i zamontowali kolejną skrzynkę na główne przyłącze gazu. Tym razem przy budynku Okrężna 6.

Zakończyły się prace związane z drożnym remontem chodnika biegnącego wzdłuż **Wojciecha Korfańskiego 1 i 2**. Wszelkie zauważone wyrzyszenia kostki lub jej uszkodzenia zostały naprawione.

Z innych spraw warto odnotować trwający remont instalacji domofonowej w budynkach przy ulicy **Wojciecha Korfańskiego 16A, B**.

Nowe dojeżdża do zsympów wykonano na zewnątrz budynku **Wojciecha Korfańskiego 1A, B, C**.

Wśród wielu zrealizowanych prac nie może umknąć pojawienie się nowych okien w budynkach **Wojciecha Korfańskiego 10** w klatkach „A”, „B” i „C” oraz **15** w klatkach „A”, „B”.

Administracja we wrześniu musiała naprawić zdewastowane urządzenia zabawowe na placach zabaw przy ulicach: **Hermana Wróbla, Wojciecha Korfańskiego 10** i **Okrężnej**, by

w ostatnich, względnie ciepłych tygodniach, dzieci mogły się jeszcze nimi nacieszyć. Tak jak przez większą część lata był spokój z niszczeniem elementów zabawowych, tak ostatnie zachowania wołają o pomstę. Nie tylko chodzi oczywiście o osiedle im. **Juliana Tuwima**. Wandale wiedzą, że huśtawka nie odda, więc niszczą ile wlezie.

Osiedle „Centrum”

W „Centrum” przez wiele miesięcy tego roku zajmowano się docieplaniem kolejnych budynków osiedla. Gdy owe roboty zakończono, podjęto, może nie tak wielkie, ale niemniej ważne roboty związane z modernizacją parterów i wejść do klatek. Takowe poczynione zostały lub za chwilę będą zgodnie z założonym Planem i potrzebami przy ulicy **Karola Świerczewskiego i Powstańców 54**.

Odnosnie budynku przy ulicy **Powstańców 54**, konkretnie klatki „B” będzie wkrótce jeszcze wykonany częściowy remont dachu. Co w najbliższym czasie jeszcze? Na **Komuny Paryskiej 3** naprawiony zostanie podjazd do klatki dla wózków i rowerów, a także utworzone zostanie stanowisko kontenerowe na pojemniki do segregacji odpadów przy **Karola Świerczewskiego 50**.

Tymczasem przy ulicy **Kolejowej 5** na wszystkich klatkach uzupełniono skrzynki na reklamy.

W rejonie budynków przy ulicy **Kruczej 1-2** we wrześniu miała miejsce **ciąg dalszy na str. 28**



- **Rafał Grzywocz:** Czy 20 lat temu miał Pan obawy przed tym, czy taki twór jak gazeta spółdzielcza zostanie dobrze przyjęta przez mieszkańców, tym bardziej, iż było to swoiste novum na rynku wydawniczym?

- **Piotr Sowisto:** Oczywiście były obawy, jak zareagują Czytelnicy, jak zostaniemy przyjęci. Wiadomo, że społeczeństwo jest zróżnicowane. Jeden uzna, że jest pięknie i wspaniale, inny odwrotnie. Obawy takie w zasadzie towarzyszą nam do teraz. Każdy numer jest czymś nowym i jest niewiadomą, co do późniejszych zachowań, reakcji.

- **Co Pana zdaniem zadecydowało o wkomponowaniu się gazety w życie Spółdzielni?**

- Mieszkańcy, bo ją chcą, bo piszą. Mają zaufanie. Sądzę, że zaskarбилиśmy sobie przychylną rzetelnością informacji, opieraniu się wyłącznie na faktach, a nie domysłach. Życie pokazuje, potwierdza to aktualna sonda, że jesteśmy bardziej zainteresowani tym, co dzieje się wokół nas, na naszym podwórku, aniżeli tym, co jest za górami, lasami, oceanem.

- **„Moja Spółdzielnia”, a obok czytamy: *Gazeta wszystkich mieszkańców Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej*. Skąd pomysł na tytuł i to hasło pojawiające się od samego początku każdego numeru gazety?**

- Pomysł wyszedł w dyskusji. Stwierdziliśmy, że tytuł musi zmierzać do tego, by każdy mieszkaniec bardziej utożsamiał się ze swoim miejscem zamieszkania. Stąd nadaliśmy mu na-

„Moja” czyli wszystkich

Rozmowa z Piotrem Sowisto – redaktorem naczelnym „MS”

zwę „Moja Spółdzielnia” – moja, czyli każdego mieszkańca. Dlatego też często reagujemy, gdy Czytelnicy na łamach piszą: „wasza”... gazeta. Zwracamy uwagę, że „MS” nie jest nasza – jest wszystkich mieszkańców, czyli „moja”, „twoja”.

- **Jak wyglądają relacje na linii Redakcja – Zarząd Spółdzielni, Rada Nadzorcza?**

- Są prawidłowe. Redakcja funkcjonuje zgodnie z Prawem prasowym i nigdy nie doszło do rozbieżności pod tym względem. Pewne tematy omawiamy z Zarządem, ale nie było sytuacji, by ktokolwiek chciał wpłynąć na treść artykułu, mającego ukazać się na łamach. Władze SSM otrzymują gazetę na równi z wszystkimi mieszkańcami.

- **Co miesiąc, zanim gazeta trafi do Czytelników przechodzi długą i krętą drogę. Pokusiłby się Pan o barwne jej przedstawienie?**

- Proces redagowania gazety, tak w telegraficznym skrócie, zaczyna się od ustalenia i przyjęcia tematów redakcyjnych oraz tych proponowanych przez dziennikarzy. Następnie dziennikarze ruszają w teren, piszą teksty, wykonują zdjęcia i całość dostarczają do redakcji. Tam materiały, w tym także listy do redakcji, są czytywane przez sekretarza redakcji lub kierownika działu i „obrabiane” – korespondencję „czyści się” z błędów ortogra-

ficznych, językowych, ale zachowuje oczywiście meritum. Oblicza się ilość znaków w tekście, szacuje powierzchnię, jaką będzie zajmował, umieszcza się go na makiecie strony. Jako że redakcja „MS” jest mikroskopijna, wymienione czynności dotyczące „obrobki” tekstu wykonuje jedna osoba, czyli redaktor naczelny. Oczywiście skład komputerowy nieco uprościł ten proces, ale bez określenia objętości tekstu, gazety złożyć się nie da. Później materiał trafia do składającego. Tam odbywa się łamanie, czyli układanie artykułów w łamy, wstawianie zdjęć plus elementów graficznych – one także muszą być uwzględnione przy makietowaniu. I nie ma zlituj się. Jak tekstu jest za dużo, musi być cięty, bo poza stroną czytać się nie da. Dalej, kieruje się gotowy materiał do drukarni, gdzie z kolei trawione są specjalne płyty. Tam podlega dalszemu przetwarzaniu zgodnie z procesami drukarskimi. Następnie wykonuje się wstępną „szcztokę” i podpisuje gazetę do druku. Później już następują po sobie kolejno: druk, zbieranie stron, falcowanie, szycie i nakład wyjeżdża do Spółdzielni, by poprzez gospodarzy domów, dotrzeć do każdej skrzynki. Korzystając z okazji dziękuję wszystkim uczestnikom tego procesu za udział w wydawaniu „MS” i dostarczaniu miesięcznika do Czytelników.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Jedno się kończy...

ciąg dalszy ze str. 27

awaria rury wodociągowej zewnętrznej. Uszkodzenie zostało usunięte, ale mamy nadzieję, że takich przygód nie będzie więcej. Zbliży się przecież zima.

Osiedle „Michałkowice”

Spieszymy z informacją o kolejnych zakończonych, tj. pomalowanych klatkach schodowych osiedla „Michałkowice”. Do już dość solidnej grupy odnowionych w tym roku klatek dołączyły dwie kolejne – przy ulicy **Przyjaźni 10B, C** a niebawem i „**A**” zostanie zakończona.

Konserwatorzy wymienili szereg całych lub odcinków pionów lub poziomów wodnych. Piony zimnej wody wymieniono przy **Kościelnej 12A** i **Leona Kruczkowskiego 4B**. Odcinek pionu wodnego wymieniono również przy **Wyzwole-**

nia 8A a poziom wodny zimnej wody – w budynku przy ulicy **Przyjaźni 10**.

Naprawiono też urządzenia zabawowe i deski w płocie placu zabaw przy ulicy **Przyjaźni 22**.

Osiedle „Chemicz”

Jest już wykonany nowy chodnik biegnący wzdłuż garaży, od budynku przy ulicy **Walerego Wróblewskiego 55** do numeru „**51**”. Na tym jednak remonty się nie kończą. W ciągu kilku tygodni wymieniono między innymi: drzwi wejściowe do klatki budynku przy **Walerego Wróblewskiego 73** i tablice elektryczne przy ulicy **Niepodległości 64-66**. Rozpoczęto również odnawianie wspomnianej klatki **W. Wróblewskiego 73**, a konkretnie modernizację parteru, malowanie klatki przy **W. Wróblewskiego 49** i **66H** oraz „**I**”.

W najbliższym czasie rozpocznie się kolejny etap prac na oddanym do użytku w 2010 roku skwerze rekreacyjno-wy-

poczynkowym przy ulicy **Niepodległości 57-59**. Wykonane zostaną między innymi nowe punkty oświetleniowe. To powinno sprawić, że chęci spędzania tam czasu wolnego dłużej, będą większe. A poza tym, będzie po prostu... przyjemniej.

Osiedle „Młodych”

W osiedlu „Młodych” utwardzono we wrześniu teren pod kontenery na odpady przy czterech adresach: w rejonie budynków przy **Alei Młodych 10-15, ZHP 9-10** przy hydroforni, **ZHP 6** oraz **Szarych Szeregów 4** obok parkingu. Do tego dokładamy jeszcze informację o wykonanych obróbkach blacharskich na murkach oporowych przy **Bohaterów Westerplatte 4-12**.

Z trwających obecnie prac wymienić trzeba wymianę okien na klatkach schodowych budynku przy placu **Józefa Skrzeka** i **Pawła Wójcika 7A** i **B** oraz wodomierzy przy **Niepodległości 22-24**.

Rafał Grzywocz, pes



os. „Tuwima”. Dzieci się ucieszyły – w miejsce zniszczonego pojawił się nowy kiwak przy Wojciecha Korfanteo 10A



os. „Tuwima”. Okrężna 6 – konserwatorzy ADM wykonali i zamontowali kolejną skrzynkę na główne przyłącze gazu



os. „Bańgów”. Jedno z odnowionych wejść do klatki schodowej przy ulicy Karola Szymanowskiego



os. „Tuwima”. Poszerzenie drogi ul. Hermana Wróbla



os. „Michałkowice”. Trwa malowanie klatki schodowej Przyjaźni 10A



os. „Bańgów”. Docieplana kolejna elewacja budynku przy Wł. Reymonta 38-48



Nowy chodnik w osiedlu „Chemik”, biegnący od W. Wróblewskiego 55 do 51



os. „Węzłowiec”. Naprawa schodów wejściowych – ul. Władysława Jagiełły 39D i E



os. „Młodych”. Utwardzono teren pod kontenery na odpady przy ZHP 6

Być jak Messi, Ronaldo, Lewandowski

Mimo jesiennej pory, trenują, trenują

W ciągu czterech miesięcy, w dziennikach trenerów zajmujących się bezpłatnymi dla uczestników treningami piłki nożnej na boiskach Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zapisano blisko 200 nazwisk. Sami organizatorzy chyba nie spodziewali się, że inicjatywa cieszyć się będzie tak wielkim powodzeniem wśród dzieci i przychylnością ich opiekunów, z czym wcale się nie kryją. Czy treningi na okres późno jesienny i zimowy przeniosą się do hali?

Na ostateczną odpowiedź na to pytanie musimy jeszcze trochę poczekać. Pomysł przeniesienia treningów do hali do wiosny ma mocne poparcie ze strony rodziców dzieci, którzy wyrażają nawet wolę ich finansowania lub współfinansowania. To dobry prognostyk.

Według statystyk na koniec września br., w czasie 15-16 tygodni zajęć przez treningi przewinęło się około 200 dzieci. Nie wszystkie kontynuują te zajęcia nadal, bo część stanowiły dzieciaki, które na przykład przyjechały do dziadków i uczestniczyły w jednym, dwóch treningach. Byli i tacy, co trenowali, bo dobry kolega to robił... Śmiało jednak można powiedzieć, że we wszystkich ośmiu cotygodniowych zajęciach organizowanych na czterech boiskach i w dwóch kategoriach wiekowych zajęła się już pewna grupa, regularnie w nich uczestnicząca. – To

chłopcy, którzy dają z siebie dużo na treningach, są zawsze zaangażowani,

dzę, że grupie dobrze idzie dany element gry, podnoszę im poprzeczkę,



Na mecze po treningach czekają wszyscy

chętni i co ważne, nie sprawiają problemów wychowawczych – ocenia trener Dariusz Rzeźniczek.

A jak konkretnie wyglądały wrześniowe treningi? Trenerzy **Robert Razakowski** i **Dariusz Rzeźniczek** podkreślają zgodnie: nadal pracowano nad podstawowymi elementami gry, stopniowo je udoskonalać. – *Jak wi-*

więc poza techniką strzałów, odbiorów czy podań muszą także być świadomi, że na boisku trzeba myśleć, co się robi i dostrzegać co wokół się dzieje. Regularność na pewno procentuje – komentuje Robert Razakowski. Nadal więc pracuje się m.in. z drabinką szkoleniową, znacznikami i na małych bramkach. Praca nad poprawną koor-



AUTO-KOMIS

WWW.MATI-CAR.OTOMOTO.PL
WWW.AUTOKOMISRS.GRATKA.PL

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

FIRMA MATI-CAR UL. BYTKOWSKA 24, SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

501 764 795, 508 205 646



s-189/4-12

XXLAT m

Pożyczka Konsolidacyjna

SIEMIANOWICE ŚL., ul. Świerczewskiego

39

SKOK im. M. Kopernika

tel. 32/ 300 57 96 www.skok-kopernik.pl

*Potrzebujesz gotówki?
Dobrze traficie!*

SKOK KOPERNIK

*Wniejście informacje nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.
Możliwość skorzystania z oferty uzależniona jest od indywidualnej oceny Klienta. Oferta na dzień 12.07.2013 r.

s-312/10-13

dynacją ruchową i dokładność to wiodące aspekty każdego treningu.

We wrześniu do dzienników dopisa-
no kolejne nazwiska chłop-
ców, chcących spróbować
swoich sił w profesjonalnych
treningach. – *Zdaję sobie
sprawę, że chłopak będzie
miał na początku może pew-
ne problemy z dostosowa-
niem się do poziomu kolegów
trenujących już kilka tygodni.
Ale biorę wtedy tego chłop-
ka na bok i pokazuję mu do-
kładnie, na czym co polega* –
wyjaśnia Dariusz Rzeźniczek.

W minionym miesiącu ze
względu na fatalną pogodę nie
odbyły się w zasadzie tylko jed-
ne zajęcia. Ulewa i zimno, więc
trzeba było zrezygnować. Był
to pierwszy odwołany trening
w ogóle, od początku ich orga-
nizowania, tj. od czerwca br.

Zaglądałiśmy już na trenin-
gi do osiedli „Węzłowiec”, „Mi-
chałkowice” i „Bańgów”. Tym razem
wybraliśmy się na jeden z treningów na
boisko w osiedlu im. **Juliana Tuwima**,
by dowiedzieć się wprost od samych
zawodników, jak oceniają zajęcia, jak to
się stało, że w nich uczestniczą, co im
się podoba, co by ewentualnie
zmienili. Co odpowiedzieli?

- *Ktorego dnia zobaczy-
łem, że trenują, przyszedłem,
zapisalem się i trener wszyst-
ko mi wyjaśnił. Jestem teraz
w młodszej grupie. Widzę, że
zrobiłem postępy. Mam moc-
niejszy strzał, nauczyłem się
trochę kiwać* – relacjonował
Michał Kurzyca.

- *Mecze i karne są tu dla
mnie najlepsze. Uczymy się
tu w sumie wszystkiego po
trochu. Strzelamy, podajemy,
bronimy. Wzoruję się na **Neymarze** –
jest bardzo dobry w kiwaniu i szybki,
na teraz, obok **Messiego**, najlepszy –
powiedział 12-letni **Igor Hulbuj**.*

- *Na treningu jestem trzeci raz. Trafiłem
tu tak: Mój dziadek widział przez okno,
że coś się dzieje i poszedł się zapytać
co. Jak dowiedział się, że są tu takie tre-*

*ningi, to powiedział bym może spróbo-
wał i tak się zaczęło. Ogólnie to miesz-
kam w Chorzowie, ale chciałbym tu cho-*

*ner wszystko pokazać jak mamy grać
i zacząłem to robić, to teraz nawet
kolega zwrócił na mnie uwagę, że
gram lepiej. Co bym chciał
jeszcze? Żeby na treningi
przychodziło więcej osób.
Mają takie fajne treningi pod
nosem i za darmo, a nie wy-
chodzą na dwór – kwito-
wał 10-letni **Paweł Wasz-
czyszyn**.*

- *Ten dzisiejszy trening to
był mój pierwszy raz. Fajnie,
że za darmo i fajna atmos-
fera. Bardzo podoba mi się
trener. Dobry jest. To zna-
czy potrafi utrzymać dyscy-
plinę w grupie, dobrze trenu-
je, no i nie niańczy nas. Zwr-
ca nam szczególnie uw-
agę na dokładność. Chciał-
bym by dodatkowo było jesz-
cze więcej meczy. Przydało-
by się w sumie, żeby te tre-
ningi trwały trochę dłużej. Po
pierwszym treningu już mogę*

*powiedzieć, że będę chodził tu na sta-
łe* – mówił 10-letni **Bartosz Swędski**
z osiedla „Chemik”.

Jak zwykle na koniec przypominamy:
Od 1 czerwca br. na istniejącej w za-
sobach SSM infrastrukturze sporto-
wej, tj. na boiskach wielofunk-
cyjnych w osiedlach „Bań-
gów”, „Michałkowice”, „Tuwi-
ma”, „Węzłowiec”, prowadzo-
ne są w każdym tygodniu i na
każdym z boisk 3-godzinne
bezpłatne treningi piłki nożnej
– półtorej godziny dla dzie-
ci w wieku 7-9 lat, drugie pół-
torej dla kategorii wiekowej
10-12 lat. Zajęcia odbywa-
ją się pod okiem wykwalifiko-
wanych trenerów piłkarskich
ze Śląskiego Związku Piłki
Nożnej i byłych piłkarzy. Zwią-
zek objął patronat nad przedsięwzię-
ciem i zapewnił materiały szkolenio-
we. Dodajmy, iż jest to inicjatywa Sie-
mianowickiej Spółdzielni Mieszkani-
owej w ramach działalności społeczno-
kulturalnej. – *Wyjść z domu i być ak-
tywnym* – to hasło przewodnie.

Rafał Grzywocz

Konkurs na XX lat „MS”

Jubileuszowe hasło

Wymyśl jubileuszowe hasło – wierszyk o „Mojej Spółdzielni” – do 10-15 wyrazów.

Propozycje do **20 października** br. wraz z danymi oso-
bowymi przesyłamy na kartkach pocztowych z dopiskiem:
„Jubileuszowe hasło” na adres redakcji: „Moja Spół-
dzielnia” ul. Bohaterów Westerplatte 20, 41-106 Siemiano-
wice Śląskie lub na redakcyjną, e-mailową skrzynkę poczt-
ową: **ssm@poczta.fm** wpisując do tematu wiadomości:
Konkurs Jubileuszowe hasło

Ważne: Uczestników konkursu, a szczególnie e-mailo-
wiczów prosimy o niezastrzeganie swoich danych do wia-
domości redakcji – zastrzeżenie danych pozbawia możli-
wości udziału w konkursie. Nadesłanie odpowiedzi wraz
z danymi będzie jednoznaczne z wyrażeniem zgody do
posiłkowania się nimi dla potrzeb konkursu, tj. ogłoszenia
wyników w gazecie. Wśród osób, które nadesłały prawidło-
we odpowiedzi rozlosujemy trzy nagrody niespodzianki.

Inne konkursy

– **szukaj na stronach bieżącego wydania.**

*dzieć jak najdłużej. Najbardziej cieszę się
jak wykonujemy karne. Bardzo lubię bro-
nić* – stwierdził 9-letni **Karol Żywczak**.

- *Messi i Neymar to moje wzory do
naśladowania. Lubię Barcelonę, po-
dziwiam. Bardzo podobają mi się te*

Terminy zajęć piłkarskich na boiskach osiedlowych:

Poniedziałki – „Michałkowice” - 16.30-18.00 dzieci
w wieku 7-9 lat, 18.00-19.30 dzieci w wieku 10-12 lat,
Wtorki – „Tuwima” - 16.30-18.00 dzieci 7-9 lat,
18.00-19.30 dzieci 10-12 lat,
Środy – „Węzłowiec” - 16.30-18.00 dzieci 7-9 lat,
18.00-19.30 dzieci 10-12 lat,
Czwartek – „Bańgów” - 16.30-18.00 dzieci 7-9 lat,
18.00-19.30 dzieci 10-12 lat.

Aby zapisać się na trening wystarczy przyjść i wypisać
deklarację, którą mają przy sobie trenerzy.

*treningi. Trener przychodzi wcześniej,
wykłada sprzęt i potem mówi, co ma-
my robić. Dużo nam pomaga. Niekie-
dy gramy na duże, czasem na małe
bramki* – opisywał **Kacper Przełożny**
z osiedla „Młodych”.

- *Jestem tu po raz czwarty czy pią-
ty, już dokładnie nie wiem. Kiedy tre-*

*ningi. Trener przychodzi wcześniej,
wykłada sprzęt i potem mówi, co ma-
my robić. Dużo nam pomaga. Niekie-
dy gramy na duże, czasem na małe
bramki* – opisywał **Kacper Przełożny**
z osiedla „Młodych”.



**Segregując śmieci
– oszczędzasz Swoje pieniądze
i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!**

Może zabić w ciągu minuty

Trujący, bezwonny, bezbarwny – tlenek węgla, potocznie zwany czadem (CO), nie bez powodu jest uznawany za „cichego zabójcę”. Co roku szczególnie podczas sezonu jesienno-zimowego zbiera śmiertelne żniwo. Mimo ostrzeżeń, mimo apeli.

Nie bez powodu, gdyż nie szczypie w oczy i nie „dusi w gardle”, a działa piorunująco. Jesień, zima to czas, gdy ryzyko zatrucia tlenkiem węgla gwałtownie rośnie szczególnie w mieszkaniach gdzie spala się jakieś paliwo: gaz, węgiel. W obawie o straty ciepła wielu z nas uszczelnia mieszkania do przesady. Zatykamy wszystkie możliwe szpary, przez które mogłoby przedostać się zimno. I to jest powodem zagrożenia. W naszym M zostaje mocno ograniczony **stały obieg powietrza**. Gdy zakłócenia obiegu są duże, gwałtownie rośnie zagrożenie zatrucia tlenkiem węgla. Czad powstaje bowiem podczas niepełnego procesu spalania np. w piecyku łazienkowym, kominku. Niepełne spalanie to z reguły brak dostatecznej ilości tlenu w powietrzu.

Piecyk gazowy w małej łazience bez przewodu kominowego (lub z niedrożnym przewodem kominowym), lub gdy sam jest niesprawny, może w ciągu **jednej minuty** wytworzyć 29 dm sześciennych tlenku węgla, **dawkę, która może zabić**.

Drugą podstawową przyczyną zaczadzenia, obok braku odpowiedniej wentylacji w domu, jest niewłaściwa eksploatacja urządzeń grzewczo-kominowych. Za stan urządzeń gazowych zainstalowanych w domach odpowiada ich użytkownik!!! Za kominy i przewody spalinowe Spółdzielnia i ta dokonuje przeglądów i w razie potrzeby przeprowadza niezbędne remonty. Te obowiązki są w Spółdzielni rygorystycznie przestrzegane. Czy my w swoim, M robimy to samo?

Co to jest tlenek węgla i jak działa?

Tlenek węgla, co już wiemy, ale powtórzmy nie szczypie w oczy i nie „dusi w gardle”, bo jest gazem bez-

barwnym i bezwonnym i niedrażniącym. Jest nieco lżejszy od powietrza, dlatego łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia, ale w połączeniu z innymi produktami spalania jest cięższy i stąd gromadzi się w dolnych partiach pomieszczeń – czyli leżąc w wannie jesteśmy bardzo mocno narażeni na zatrucie. Do organizmu dostaje się przez układ oddechowy, a następnie jest błyskawicznie wchłaniany do krwi. Połączenie hemoglobiny z tlenkiem węgla tworzy się 210 ra-



zy łatwiej i charakteryzuje się znacznie większą trwałością niż połączenie z tlenem, co powoduje że transport tlenu z płuc do reszty organizmu jest drastycznie zmniejszony. Czad utrudnia oddawanie tlenu tkankom, co jeszcze bardziej pogłębia efekt niedotlenienia i powoduje uszkodzenia mózgu oraz innych narządów.

Niestety, tlenek węgla dostaje się z krwią matki do krwi płodu i może powodować śmierć dziecka, nawet, jeśli matka przeżyje.

Czad to paskudztwo - potrafi działać bezobjawowo. Człowiek czuje się senny, zasypia i już się nie budzi.

Chcę być bezpieczny/bezpieczna, ale jak to zrobić?

Przede wszystkim należy pamiętać o stałym dopływie świeżego powietrza (z zewnątrz), a więc to o co czę-

sto apelujemy – rozszczelnić okna! – Nie róbmy z mieszkania konserwy. Stały dopływ tlenu, jest warunkiem prawidłowego spalania i swobodnego odpływu spalin. **Przesadne uszczelnienie domu, wbrew pozorom nie stanowi pewnej oszczędności w kosztach ogrzewania**, wręcz przeciwnie. Przy słabej wentylacji z mieszkania nie jest odprowadzana para wodna. Tak więc powietrze o dużej wilgotności potrzebuje znacznie więcej ciepła do osiągnięcia konkretnej, właściwej temperatury.

NIE ZASLANIAJMY, ZAKLEJAJMY KRATEK WENTYLACYJNYCH I OTWORÓW NAWIEWNYCH - To prowokowanie losu.

PRZED KAŻDĄ KĄPIELĄ W WANNIE CZY POD PRYSZNICEM, PRZEWIETRZMY ŁAZIENKĘ!!!

Chroń się przed „cichym zabójcą”:

- stosuj mikrowentylację okien i drzwi,
- zainstaluj nawiewniki powietrza,
- jeśli wymieniasz okna pamiętaj – sprawdź poprawne działanie wentylacji,
- zainwestuj w czujkę tlenku węgla lub wykrywającą także inne gazy niebezpieczne dla człowieka. Zamontuj ją np. w pomieszczeniu sypialnym i śpij bez obaw.

Za piecyk w kuchni, łazience – my odpowiadamy

Pamiętajmy o właściwym użytkowaniu piecyków gazowych i o regularnych przeglądach stanu technicznego urządzeń grzewczych, kominowych i wentylacyjnych. Obowiązek utrzymania wymaganego stanu technicznego urządzeń gazowych i ich udostępnienia do kontroli prawo nakłada na użytkownika lokalu mieszkalnego, czyli na nas samych. W trosce o bezpieczeństwo własne i swojej rodziny do tego obowiązku powinien się poczuwać każdy użytkownik urządzeń gazowych. Stary, zużyty, nieczyszczony i rozregulowany piecyk gazowy zagraża życiu. Żłudnym bywa fakt prawidłowego działania kuchenki czy piecyka gazowego przez wiele lat, bez żadnych kontroli osób z uprawnieniami, bo działa i nic się nie dzieje. Pamiętajmy, gdy zacznie się dziać może być za późno.

By bezpieczne użytkować gazowe urządzenia grzewcze i zapobiegać powstawaniu tlenku węgla, a w konsekwencji zagrożeniu życia, muszą być spełnione m.in. cztery podstawowe warunki użytkowania urządzeń gazowych:

Prawidłowa instalacja kotła, piecyka gazowego lub kuchenki gazowej musi być wykonana jedynie

XXLAT
m

przez uprawnionego specjalistę, zgodnie z instrukcją producenta.

Stały dopływ świeżego powietrza, zapewniający prawidłowe spalanie gazu i swobodny odpływ spalin. W związku z tym należy pamiętać, aby przed każdą kąpielą dobrze przewietrzyć łazienkę, szczelne okna wyposażać w wywiewniki, a podczas kąpieli w mieszkaniu uchylić okno lub lufcik w celu zagwarantowania właściwej wentylacji.

Swobodny odpływ spalin – urządzenie gazowe powinno być szczelnie przyłączone do przewodu spalinowego, a przewód spalinowy musi być szczelny i drożny. Warunkiem swobodnego odpływu spalin jest jednak nie tylko drożny przewód spalinowy, lecz także stały dopływ świeżego po-

wietrza do pomieszczenia, w którym następuje spalanie gazu.

Właściwa eksploatacja zapewnia-
jąca dobry stan techniczny urządze-
nia gazowego – urządzenia gazowe
powinny być utrzymywane w czystości
i w dobrym stanie technicznym, a tak-
że okresowo kontrolowane zgodnie
z zaleceniami producenta.

Gdy coś się przytrafi

Objawy zatrucia tlenkiem węgla:

- ból głowy, - ogólne zmęczenie,
- duszności, - trudności z oddychaniem, - przyspieszony, nieregularny oddech, - senność, nudności.

Jak ratować zaczadzonego?

Należy zapewnić mu dopływ świeżego powietrza:

- natychmiast otwórz okna i drzwi, by

- z pomieszczenia usunąć truciznę,
- jak najszybciej wynieś go na świeże powietrze,
- rozluźnij mu ubranie - rozepnij pasek, guziki, ale nie rozbieraj go, gdyż nie można doprowadzić do jego przemarznięcia.

Jeśli po wyniesieniu na świeże powietrze zaczadzony nie oddycha, niezwłocznie przystąp do wykonania sztucznego oddychania i masażu serca. Wezwij służby ratownicze:

**pogotowie ratunkowe - tel. 999,
straż pożarna - tel. 998 lub 112.**

W artykule wykorzystano m.in. materiały Państwowej Straży Pożarnej oraz z broszurki mgr inż. Mikołaj Książkiewicz, mgr inż. Jan F. Lemański: Warunki bezpiecznego użytkowania mieszkań w budynkach z wentylacją naturalną i urządzeniami gazowymi.

Śladem naszych publikacji

UPC potwierdza

Publikacje medialne o wprowadzeniu niekodowanych programów telewizji cyfrowej do Pakietu Minimalnego UPC potwierdził w korespondencji do SSM Tadeusz Dudek z Biura Regionalnego UPC w Katowicach.

Z pisma wynika, że korzystający z tego pakietu otrzymali możliwość odbioru 35 nowych kanałów cyfrowych,

Śladem naszych publikacji

w bogatszej ofercie niż proponowane przez naziemną telewizję cyfrową. W pakiecie tym mamy:

TVP1, TVP2, Polsat, TVN, TVN HD, TV4, TVN7, TVP1 HD, TVP2 HD, TV Puls, PULS2, TVP Rozrywka, TV6, ATM Rozrywka, TVP Info, TVP Regionalna, TTV, TVP Polonia, TVP Kultura, TVP Historia, Polsat Sport News, ESKA TV, POLO TV, Galeria UPC, Tele5, Polsat2, Superstacja, Kanał lokalny, TVS, religia.tv. Kino Polska (kanał promocyjny)

ny), 4fun.tv, Mango24, TV Trwam, iTV.

Odbiór niekodowanych kanałów cyfrowych jest możliwy z wykorzystaniem telewizora z wbudowanym tune-rem cyfrowej telewizji kablowej DVB-C w standardzie MPEG-2 (kanały SD) / MPEG-4 (kanały HD).

Lista dostępnych kanałów cyfrowych oraz telewizorów, dla których UPC zapewnia prawidłowy odbiór kanałów cyfrowych, a także instrukcja wyszukiwania kanałów są na stronie internetowej UPC.

„Pumar” wyjaśnia

Intervencje Czytelników „MS” z ul. Wyzwolenia o kłopotliwym sąsiedztwie – przez płot – z firmą „Pumar” sp. z o.o. spowodowały, że Zarząd SSM wystosował pismo do Zarządu tej spółki.

Odpowiedź nadeszła błyskawicznie. Czytamy w niej:

Odpowiadając na pismo Waszej Spółdzielni datowane na 17 września 2013 r. oznaczone jako ZM/2868/2013, które dotyczy zarzutów Waszego członka i czytelniczki jakoby „Pumar” sp. z o.o. naruszał swą działalnością przepisy dotyczące ochrony środowiska, a także w odniesieniu do załączonych do tego pisma zdjęć, niniejszym oświadczam z całą odpowiedzialnością, że zawarte w zarzutach i przedstawione na zdjęciach okoliczności nie polegają na prawdzie.



Rok założenia 1989

PUMAR Sp. z o.o.

41-103 Siemianowice Śląskie, ul. Wyzwolenia 14

Lab. 488/09/2013

24/08/13

06.08.2013

14

do dr. K. K.

Siemianowice Śląskie, 18.09.2013r.

Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. Bohaterów Westerplatte 20
41-106 Siemianowice Śląskie.

OKRĘG KATOWICKI



Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI



Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI



Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI



Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI



Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI



Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

Sp. z o.o.

OKRĘG KATOWICKI

ar” sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą - produkcyjną przy spełnianiu wszelkich wymogów związanych z ochroną środowiska, w tym atmosfery/powietrza. Ponadto oświadczam, że obraz na zdjęciu z dnia 18. 02. 2013 r. przedstawia obiekty, które nie są własnością Spółki. Również zdjęcia z dnia 11. 07. 2013 r. i z dnia 16. 07. 2013 r. przedstawiają obiekty nie należące do Spółki. Jedynie zdjęcie z dnia 03. 08. 2013 r. przedstawia fragment hali produkcyjnej Spółki, w której przez otwory wentylacyjne wydobywa się para wodna wskutek polewania elementów metalowych wodą.

Wobec powyższego sugeruję, że to Spółka zanieczyszcza środowisko i czyni uciążliwym życie okolicznych mieszkańców nie znajduje żadnych podstaw faktycznych.

Proszę zatem o pilne zamieszczenie niniejszego pisma w Waszym miesięczniku.

W podpisie: mgr inż. **Jan Guzera** – prezes Zarządu. pes

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

Grzeją już od blisko miesiąca

Wcześniej, bo już 11 września br. nastąpił rozruch centralnego ogrzewania w zasobach Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Było wszystko prawie idealnie. Prawie, ponieważ były pojedyncze opóźnienia w dostawie ciepła przez TAURON Ciepło w osiedlu „Centrum” i, jak zwykle, dość dużo zapowietrzeń kaloryferów, a niekiedy przecieków z instalacji c.o. w mieszkaniach. Porównując choćby z zeszłym rokiem jest jednak dużo, dużo lepiej.

Jak to zazwyczaj z początkiem września bywa, razem z nadejściem chłodniejszych dni, zaczynamy zastanawiać się nad tym, czy zima przyjdzie wcześniej czy później i zadajemy sobie utarte pytanie „Kiedy zaczną grzać?”, kiedy popłynie ciepło do mieszkań?... Tradycyjnie też w takich przypadkach jedni uważają, że już trzeba uruchomić centralne, zaś inni dowodzą, że jeszcze należy poczekać. W tym roku w pierwszej dekadzie września było jeszcze stosunkowo ciepło, jednak były i takie dni, że temperatura w dzień spadała poniżej 10 stopni Celsjusza, nie mówiąc o nocy. Szczególnie trudno przyzwyczaić się do chłódów po upalnym lecie. A musimy.

Służby techniczne Spółdzielni miały do wykonania szereg ważnych prac remontowych związanych z przygotowaniem sieci centralnego ogrzewania i budynków do nadchodzącej zimy. Za takim rozwiązaniem przemawiają różne względy, przede wszystkim ekonomiczne, bo usunięcie ewentualnych usterek kosztuje wtedy mniej, a przerwa w dostawie ciepła nie jest taka długa i frustrująca.

Grubo przed zapowiadany

terminem „puszczenia” ciepła, administracje wszystkich osiedli SSM miały ułożone harmonogramy prac wraz z konkretnymi terminami, w których musiały się oczywiście zmieścić. Był to jeden z priorytetów na ten kwartał roku, więc było co robić.

Dokonywano więc dokładnych przeglądów instalacji c.o. oraz pomieszczeń, gdzie znajdują się węzły cieplne, zabezpieczano je przed „niepożądanymi” odwiedzinami, stratami ciepła, porządkowano. Malowano, jeśli była taka potrzeba, elementy instalacji w rozdzielaczach i węzłach c.o. Dokonywano konserwacji zaworów, zasuw, filtrów w węzłach i rozdzielaczach centralnego ogrzewania czy też wymieniano uszkodzone manometry. Niekiedy było zalecenie, spuszczenia, a następnie uzupełnienia złądów centralnego ogrzewania oraz demontażu starych i montażu nowych grzejników, (to przy wymianie okien), jak na przykład przy ulicach: **Jana Stęślickiego 1-2, 3-6, Szarych Szeregów 1-4.**

Gdzieniedzie pojawiła się potrzeba wymiany odcinka głównego pozio-

mu rury zasilającej budynek – na przykład przy **ZHP 3** w osiedlu Młodych” albo konserwacji węzłów pomiarowych z wyczyszczeniem filtrów i odmulaczy przy **Jana Polaczka 2, 4, 6, 8.** W budynku przy ulicy **Niepodległości 61F** w osiedlu „Chemik” naprawy wymagał pion centralnego ogrzewania. Z kolei odcinki poziomów c.o. wymienione zostały między innymi przy adresach: **Wyzwolenia 6, Przyjaźni 26, 36 i Władysława Sikorskiego 4** w „Michałkowicach”. Izolacji wymagały za to poziomy centralnego ogrzewania, w takich budynkach jak: **Powstańców 46, 54A, B, C, Jana Pawła II 18A, B, 21-22** w osiedlu „Centrum” czy **Marii Skłodowskiej-Curie 25, 37, 71A, B, 89, Władysława Reymonta 26, 34, 38, 50, Karola Szymanowskiego 5, 9, 12** w „Bańgowie”.

Podpionowe, termostatyczne

Zawory podpionowe zostały wymienione między innymi w domach położonych przy ulicach: **Pocztowa 11, 14A, B, C, D, Wł. Sikorskiego 1A, B, Ryszarda Gansińca 2-11, Spokojna 1-3 i Krucza 1-3, Okrężna 13 i 15.** Zawory lub głowice termostatyczne wymieniano także na adresach: **M. Skłodowskiej-Curie 21, 27** oraz **Wł. Reymonta 20, 32, 42** w osiedlu „Bańgów”.

Odpowietzniki wymieniano natomiast między innymi przy **M. Skłodowskiej-Curie 67, 71, 73, 83, 87B** i **Wł. Reymonta 26 i 48.**

Mieszkańcom przypominano poprzez ogłoszenia na klatkach schodowych tudzież w gazecie o odkręceniu zaworów na maksimum.

Niekiedy może dziwić, że opisując przygotowanie do sezonu grzewczego wymieniamy takie szczegóły. Te szczegóły właśnie mają ogromny wpływ na właściwe działanie instalacji centralnego ogrzewania podczas trwającego kilka miesięcy sezonu grzewczego. Zaznaczamy przy tym, że wszystkie wyżej wymienione roboty nie są jedynymi, jakie wykonano w ramach przygotowania osiedli do sezonu grzewczego 2013/2014.

Jak wspomniano we wstępie odnotowano nieliczne, ale jednak opóźnienia w dostawie czynnika cieplnego do mieszkań. Przy ulicach: **Karola Świerczewskiego, Jana Pawła II 21-22, Ta-**

deusza Kościuszki 10 były to opóźnienia dwudniowe, zaś przy **Michałkowickiej 17-23A** i **Ryszarda Gansińca 2, 4, 6** - kilkudniowe.

Przed zimą jeszcze...

Obok przygotowań do sezonu grzewczego, równocześnie administracje wszystkich osiedli wykonywały lub wykonują jeszcze szereg innych zadań związanych z przygotowaniem osiedli do zimy. Najczęściej zlecenia te wykonywano na bieżąco w ciągu roku, nie odkładano spraw na sam koniec.

Dokonywano przeglądów i zabezpieczeń wewnętrznych instalacji wod-kan. narażonych na wpływ niskich temperatur. Konserwatorzy udroznili m. in. deszczówkę w pawilonie handlowo-usługowym przy **Walerego Wróblewskiego 67.** Przy **Komuny Paryskiej 5** i **Jana Pawła II 21-22** wyprowadzono rury spustowe do kratki ściekowych. Sprawdzono okienka piwniczne i na klatkach schodowych, kłapy włazowe na dach, komory zsypowe, wyregulowano już większość samozamykaczy przed zimą, bo jak wiadomo, pod wpływem mrozów zachowują się inaczej aniżeli latem. Na bieżąco sprawdzano i naprawiano oświetlenie zewnętrzne. Naprawiano schody (jak ostatnio przy **Władysława Jagiełły 39D i E**), chodniki (**Wojciecha Korfańskiego 1 i 2**) czy wreszcie dziury w jezdniach (wykonanie drogi dojazdowej do budynków przy **Alei Młodych 10-15, Niepodległości 53A, B, 57-59, 58.**

Dozorcy właściwie mają już odpowiedni sprzęt i odzież ochronną na zimę i są poinstruowani na temat m. in. kolejności odśnieżania. Osiedla „Węzłowiec” i „Chemik” wzbogaciły się o odśnieżarkę co winno ułatwić odśnieżanie głównych osiedlowych dróg pieszych. Dozorcy zostali przeszkoleni w obsłudze tego sprzętu.

Ciekawe, jaka będzie nadchodząca zima. Pamiętamy zimy łagodne, ale i srogie, kiedy bywało, że dozorczy i firmy zewnętrzne nie nadążały z odśnieżaniem, bo jak „wyczyściły” teren to prawie natychmiast znowu było białe i ślady po odśnieżaniu znikały pod grubą warstwą świeżego, śnieżnego puchu. Czy nas zaskoczy – oby nie. Rafał Grzywocz

Odczyty podzielników kosztów

Z dużym wyprzedzeniem sięgającym paru miesięcy z myślą o tych, co planują jakieś wyjazdy, przedstawiamy harmonogram odczytów podzielników kosztów ogrzewania.

ZAWIADAMIAMY, ŻE ODCZYT Y WYKONYWANE BĘDĄ TYLKO W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH, POCZĄTEK OK. 16⁰⁰, A W SOBOTY OD 10⁰⁰.

Przypominamy, że zgodnie z obowiązującym regulaminem rozliczeń centralnego ogrzewania przewidziano tylko:

Termin	Budynek, adres
7. 10. poniedziałek	Wyzwolenia 6A-B; Walerego Wróblewskiego 69 (1-56); Powstańców 54A; Grunwaldzka 2A-C;
8. 10. wtorek	Wyzwolenia 10A-B; Walerego Wróblewskiego 69 (57-112); Powstańców 54B; Grunwaldzka 2D, 7
9. 10. środa	Wyzwolenia 8A-B; Walerego Wróblewskiego 69 (113-154); Powstańców 54C; Grunwaldzka 3A-B, 9
10. 10. czwartek	Wyzwolenia 8C; Stawowa 7; Walerego Wróblewskiego 71 (1-56); Powstańców 46A; Grunwaldzka 3C-F
11. 10. piątek	Emilii Plater 21A-B; Walerego Wróblewskiego 71 (57-112); Komuny Paryskiej 1 (1-55)
12. 10. sobota	Władysława Jagiełły 11A-C
14. 10. poniedziałek	Stawowa 5, 6; Komuny Paryskiej 1 (56-110); Walerego Wróblewskiego 71 (113-154); Władysława Jagiełły 11D, 13C
15. 10. wtorek	Walerego Wróblewskiego 73 (1-56); Komuny Paryskiej 3 (1-55); Stawowa 11, 11A; Władysława Jagiełły 13A-B
16. 10. środa	Walerego Wróblewskiego 73 (57-112); Komuny Paryskiej 3 (56-110); Władysława Jagiełły 7A-C
17. 10. czwartek	Walerego Wróblewskiego 73 (113-154); Komuny Paryskiej 5 (1-55); Władysława Jagiełły 7D, 9C
18. 10. piątek	Komuny Paryskiej 5 (56-110); Władysława Jagiełły 9A, B

JEDEN TERMIN ODCZYTU PODSTAWOWY
ORAZ JEDEN DODATKOWY.

Po tym czasie nie będą organizowane żadne inne terminy dla osób, które nie udostępniły mieszkań w obydwu wyznaczonych datach. Również reklamacje dotyczące rozliczenia ryczałtowego z powodu nieobecności lokatora nie będą uwzględniane.

Biuro Rozliczeń EC

Termin	Budynek, adres
19. 10. sobota	Władysława Jagiełły 3A-C
21. 10. poniedziałek	Komuny Paryskiej 6B-C, 13A-B; Władysława Jagiełły 3D, 1A
22. 10. wtorek	Władysława Jagiełły 1B-C
18. 11. poniedziałek	Franciszka Zubrzyckiego 1-3; Szarych Szeregów 1-2; Bohaterów Westerplatte 4;
19. 11. wtorek	ZHP 9, 10; Szarych Szeregów 3-4; Bohaterów Westerplatte 6-8;
20. 11. środa	Wojciecha Korfatego 1A-B; Jana Stęślińskiego 1-2; Bohaterów Westerplatte 10-12; ZHP 7
21. 11. czwartek	Wojciecha Korfatego 1C, 4A; Al. Młodych 8-11; Jana Stęślińskiego 3-4
22. 11. piątek	Wojciecha Korfatego 2A, 4B; Al. Młodych 12-13; Jana Stęślińskiego 5-6; Ryszarda Gansińca 2-4
23. 11. sobota	Wojciecha Korfatego 2B-C; Al. Młodych 14-15; Ryszarda Gansińca 6-7
25. 11. poniedziałek	Wojciecha Korfatego 9A; Al. Młodych 1-2; Ryszarda Gansińca 8-9; ZHP 11
26. 11. wtorek	Wojciecha Korfatego 9B; ZHP 1-2; Al. Młodych 3-4; Ryszarda Gansińca 10-11
27. 11. środa	Wojciecha Korfatego 9C; ZHP 3-4; Al. Młodych 5-6; Spokojna 1-3A-C;
28. 11. czwartek	ZHP 5-6; Michałkowicka 17-23; Al. Młodych 7



Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!

Kiedy koniec remontu?

Mieszkaniec ul. H. Wróbla 7D – dane do wiadomości redakcji – mówił nam podczas redakcyjnego dyżuru:

17 czerwca mieszkańcy musieli zdjąć anteny i inne elementy z balkonów, ponieważ miał być przeprowadzony remont elewacji balkonowej. Prace rozpoczęły się dopiero 2 tygodnie później i trwają do września. Mam pytanie, kiedy ten remont będzie skończony?

Zarząd SSM: Niestety, na czas remontu demontaż anten i innych elementów balkonowych jest niezbędny. Rozumiemy, że może to stanowić problem dla mieszkańców. Prace na balkonach wykonywano za pomocą sprzętu alpinistycznego i stąd oczywistym jest wydłużenie terminu robót, gdyż mogą one być wykonywane wyłącznie przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Obecnie roboty te znajdują się na finiszu i winny zakończyć się do 5 października. Za utrudnienia przepraszamy.

Tuszujecie sprawę

Witam.

Chciałam się dowiedzieć, dlaczego w poprzedniej gazecie nie jest opublikowane zdjęcie zniszczenia ściany nowo wyremontowanego parteru przy al. Młodych 2. Sądziłam, że z zasady wszystkie zniszczenia prezentujecie. Dwie ściany koło windy zostały sfotografowane osobiście przez Pana Greinera, Pełnomocnika Zarządu ds. Technicznych, po mojej interwencji u Pani Prezes Sobek, która również przyjechała zobaczyć tę ścianę. Pragnę nadmienić, że wcześniej pracownicy ADM os. „Młodych” nie chcieli zauważyć żadnych zniszczeń. Stąd moja interwencja, poza tym widziałam, kto to robi. Nawołujecie do wrażliwości społecznej i zgłaszania dewastacji, a jak świadek podaje wam sprawcę z imienia i nazwiska, to tuszujecie sprawę. Coś tu jest nie tak. PS. Tylko opublikujcie ten list w gazecie.

Mieszkanka al. Młodych 2

Dane osobowe łącznie z adresem e-mail tylko do wiadomości Redakcji.

Zarząd SSM: Bezpośrednio po otrzymaniu Pani zgłoszenia o napisach na ścianie klatki schodowej –

obok windy – SSM podjęła niezbędne działania polegające na pisemnym wezwaniu wskazanego przez Panią domniemanego sprawcę do usunięcia napisu. Zastrześliśmy, że w przypadku nie usunięcia napisów administracja wykona to zadanie



samodzielnie, a kosztami obciąży „sprawcę”. Reakcją rodziców „winnego” na skierowane pismo była odpowiedź indagowanych ostro zaprzeczająca jakoby napisy były dziełem ich syna. Jednocześnie oburzeni rodzice poinformowali nas, że powyższy fakt naruszający ich dobre imię zgłoszą na policję. Obecnie policja prowadzi w tej sprawie postępowanie. Do czasu jego zakończenia napisy te, zgodnie z poleceniem policji, nie mogą być usunięte.

Od redakcji: Wyjaśniamy, że nie publikujemy wszystkich zniszczeń, jakie są dziełem chuliganerii, gdyż bywają miesięce, że jest ich tak dużo, iż gazeta zamieniłaby się w jedną wielką rubrykę o tytule: Dewastacje.

Informujemy ponadto, że na łamach nie uświadczymy ani Pani, ani żaden z mieszkańców, jakiegokolwiek ściennego bohomu zawierającego czyjeś nazwisko, czy też w pełnym brzmieniu słowa powszechnie uznane za wulgarne.

Parkują z lenistwa

Droga redakcjo,

Zwracam się z prośbą o rozważenie postawienia znaku: „Zakaz postoju” na ulicy Okrężnej po lewej stronie ulicy na wysokości bloku 5 do 1. Niejednokrotnie byłem świadkiem jak zaparkowane samochody, w tym dostawcze m.in. kuriera siódemki, stoją na zakręcie na całym chodniku. Matka jadąca z wózkiem musi zjechać na ulicę, aby ominąć zaparkowany pojazd narażając się na potrącenie jadącego ulicą innego samochodu. Obawiam się, że zimą jak spadnie śnieg problem będzie jeszcze poważniejszy. Część mieszkańców parkuje samochody nie w wyznaczonej strefie, gdyż takowe są na

głównym parkingu, lecz z lenistwa. Ponadto, problem dotyczy przejazdu samochodów służb ratunkowych. Podczas pożaru przy ulicy Okrężnej 5 samochód straży pożarnej centymetr po centymetrze przesuwiał się pomiędzy zaparkowanymi samochodami.

Pozdrawiam i proszę o pomoc w rozwiązaniu problemu – **Jerzy S.**

E-mail i nazwisko do wiadomości redakcji.

Zarząd SSM: Ulica Okrężna jak wielokrotnie podawaliśmy w „MS” jest drogą miejską i znajduje się w tym samym w eksploatacji Urzędu Miasta. Tam więc należy kierować wszelkie uwagi dotyczące zarówno jej stanu, jak i oznakowania. Każdorazowo kilka egzemplarzy „MS” jest przesyłanych do UM i mamy nadzieję, że po zapoznaniu się z Pana listem odpowiedni wydział naszego magistratu zajmie stanowisko odnośnie oznakowania wskazanego przez Pana miejsca.

Ławka oraz brak rozeznania

Proszę o wyjaśnienie przyczyn, dla których nadal stoi ławka na ulicy Przyjaźni 38-36. Od wielu dni obserwuję gromadzenie się tam w porze wieczornej i nocnej agresywnej młodzieży, pijaków i innego rodzaju „elementy” społeczne. Osoby te zakłócają spokój, doprowadzają zagrożenie dla przechodniów, dodatkowo śmiecią i pozostawiają niedopałki. W mojej opinii miejsce to nie jest wizytówką osiedla, a wręcz przeciwnie, odstrasza od zamieszkania na nim. Jest dla mnie niezrozumiałe, że władze spółdzielni nie interesują się oczekiwaniami uczciwych lokatorów płacących czynsz i za ich pieniądze budują miejsce rozrywki dla okolicznej patologii. Jeżeli takie postępowanie będzie trwało nadal, to w końcu osiedle przestanie w jakikolwiek sposób być atrakcyjne dla ludzi skorych do kupowania mieszkań i płacenia czynszu i w przeciągu kilku lat, gdy zdadzą sobie sprawę, że władze spółdzielni sprzyjają patologii a nie uczciwym ludziom, będą opuszczać to miejsce, a władze zostaną z zastępami lokatorów zadłużonych przez niepłacenie czynszu, lokatorów niszczących

ciąg dalszy na str. 38

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.30 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 32-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm

dentomed

www.dentomed.com.pl

STOMATOLOGIA - leczenie dorosłych **PROTEZY ZĘBOWE****NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia**PRYWATNIE****CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA**

- implanty, usunięcia zębów zatrzymanych i ósemek, resekcje korzeni.

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA, PROTETYKA - pełen zakres,**KARDIOLOGIA**, echo serca - UKG, holtery, **NEUROLOGIA**,**REUMATOLOGIA, CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA.**Zabiegi obliteracji i usuwania żylaków. **USG - DOPPLER DUPLEX.****MICHAŁKOWICE, ul. E. Orzeszkowej 20 od 8.00 do 20.30 tel. 32 228-80-97**

s-223/3-13

**OKNA NAJBIELSZE
DRZWI ZEWNĘTRZNE**Parapety, rolety, żaluzje,
siatki antyinsektowe.
Montaż, transport.**NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ
WYSOKIE RABATY****F.H.U. - „OKNOMONTAŻ”**Siemianowice ŚL. - BAŃGÓW
ul. Krupanka 10

tel. 32 228-89-00

s-415/5-13

tel. 32 229-44-74

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Kontrakt z NFZ.**CENTRUM
STOMATOLOGII****Chirurgia stomatologiczna i protetyka****MICHAŁKOWICE, PL. Bohaterów Września 1****Poniedziałek - piątek 9.00 - 20.00**

s-159/3-13

ZAKŁAD TAPICERSKI „MEBEL”**Bogusław Więdołcha**

Siemianowice ŚL., ul. Świerczewskiego 55; Czynny: 9.00-18.00; sob. 9.00-14.00

P o l e c a :

- zestawy 3+2+1, rogowki rozkładane z pojemnikiem,
- łóżka, materace,
- wersalki, tapczany, fotele, pufy

WYMIAR ORAZ ILOŚĆ CZĘŚCI ZESTAWU
WG. ŻYCZENIA KLIENTA
- bardzo bogaty wybór TKANIN

www.ztmebel.pl tel. 32 229-00-06

s-874/5-13

**WIMAR
OKNA DRZWI**

- ROLETY - ANTYWŁAMANIOWE
- BRAMY GARAŻOWE - POKOJOWE
- MOSKITIERY - PRZESUWANE

REMONTY MIESZKAŃSiemianowice ŚL., ul. Kasztanowa 8
tel. 32 765-78-96, 603 800 139

mail: oknawimar@interia.pl

s-421/7-13

**AUTO SERWIS
PIOTR WASZKIEWICZ**

Siemianowice ŚL.

Bytków, ul. Waloszka 24a

tel. 32-228-62-00, 601 433 092

oferuje usługi:

- blacharstwa
- lakiernictwa

- mechaniki samochodowej

Kredytowanie napraw powypadkowych

Skup samochodów uszkodzonych

czynne w godz. 7.00 - 16.00

s-154/11-09

**ELEKTROMECHANIKA
SAMOCHODOWA**

- naprawy
- autoalarmy od 300,- zł
- centralne zamki od 200,- zł
- sprzęt audio

MONTAŻ - SERWIS**Siemianowice ŚL. - Bytków**

ul. Waloszka 40, tel. 601 717 182

s-895/11-09

**MECHANIKA POJAZDOWA
I DIAGNOSTYKA****MICHAŁ SZAFRAŃSKI**

- GEOMETRIA KÓŁ 3 D
- SERWIS KLIMATYZACJI
- NAPRAWY GŁÓWNE I BIEŻĄCE

tel. 32 228-62-61

Michałkowice, ul. Maciejkowska
czynny w godz. 8.00 - 16.00

s-155/09-13

**„WIR”
KASY FISKALNE**

od 650,- zł netto

wagi sklepowe

zestawy komputerowe

41-106 Siemianowice Śląskie,

ul. Wróblewskiego 67/14

tel. 32 229-00-81, 32 229-00-80

(9.00 - 16.00)

www.wir.net.pl

wir@wir.net.pl

s-822/2-13

Kancelaria Adwokacka „Consensus”
adw. Jolanta Wrońska-Salamon

zmieniła siedzibę:

ul. Orzeszkowej 2e/2

(obok sklepu Lidl)

41-103 Siemianowice ŚL.

Telefony:

32 220-94-90

32 229-01-01

601 472 381

Przyjmuje klientów:

Poniedziałek 15.30 - 18.00**Środa 15.30 - 18.00****Piątek 15.30 - 18.00**

s-315/10-13

**XXLAT
m**

ciąg dalszy ze str. 36

mienie, w żaden sposób niezanużających otoczenia. Apeluję jednocześnie do rodziców przesiadujących tam młodzieży, aby udostępniła swe mieszkania na potrzeby palenia, picia, wrzeszczenia swoich dzieci i ich kolegów, a nie zostawiała z tym problemem przyzwoitych ludzi.

Mam nadzieję, że tym razem władze spółdzielni zajmą stanowisko w poruszanej kwestii zgodnie z wolą uczciwie płacących ludzi. Byłoby przykro mieszać w tą sprawę lokalne media i wykazywać w nich, że michałkowickie osiedle to ostatnie miejsce, w którym uczciwi ludzie mogą kupować mieszkania i wspierać finansowo spółdzielnię.

Ponadto, zwracam uwagę, że Zarząd SSM nie ma chyba rozeznania w zasobach spółdzielni. Odnosnie zakazu wjazdu między blokami na ul. Przyjaźni interwencję składał do UM radny Grzegorz Jurkiewicz. UM odpowiedział, że teren ten należy do SSM. W ostatnim nr gazетки spółdzielczej Zarząd w powyższej sprawie odpowiedział, że sprawę kieruje do UM. Sytuacja jest dziwna i oczekuję wyjaśnienia.

Robert J.

- dane osobowe do wiad. red.

Zarząd SSM: Bardzo dziękujemy za wypowiedź w sprawie ławki na osiedlu, gdyż z doświadczenia, jakie posiadamy wynika, że temat ławek na terenie całej Spółdzielni jest bardzo kontrowersyjny. Zarząd, jak i administracja osiedlowe SSM, notują wiele wniosków o zamontowanie ławek, a po ich zamontowaniu wniosków o demontaż, gdyż w miejscach tych, niestety, dochodzi do zjawisk nagannych. Tym samym trudno jest znaleźć złoty środek satysfakcjonujący wszystkich. Niemniej w poruszanej przez Pana spr-

wie zadecydujemy czy ławka ma pozostać, czy też należy ją usunąć.

Zapewniamy Pana, że mamy doskonałe rozeznanie o zasobach należących do SSM i nie rozumiemy stawianego nam zarzutu.



**DYŻUR
redaktora**

W poruszanej kwestii ustawienia znaku zakazu wjazdu, opisanego w ubiegłym wydaniu „MS”, nie znajdujemy żadnej wzmianki jakoby sprawę kierowaliśmy do UM. Owszem skierowaliśmy apel do mieszkańców, by w przypadkach łamania prawa niezwłocznie informowali policję, straż miejską.

Apel zdecydowanie podtrzymujemy.

Śmietnisko na parkingu

Szanowni Państwo!

Od ok. 2 tygodni koło nowo wybudowanych garaży na ul. Jagiełły jest śmietnisko na parkingu koło kosza.



Domyślałem się, że zamiast do kosza zostały worki postawione obok (pewnie kosz był przepełniony). Bardzo proszę o ingerencję w tym temacie, bo na tak zadbanym osiedlu, na którym mieszkam (co sobie chwalę) nie można dopuszczać, aby po takim czasie nikt w tym temacie nie zadziałał. Ja dodatkowo pytam czy osoby sprząające osiedle nie powinny tego zgłosić/porządkować?

Z poważaniem – **Darek**

Zarząd SSM: Normy ilości śmieci przypadające na posiadających garaże określono w Regulaminie przyjętym przez Radę Miasta i ustalono na poziomie 5 litrów na garaż na tydzień. Po wprowadzeniu nowego systemu odbioru odpadów przy

wielu garażach stwierdzamy nadmiar śmieci, co może świadczyć, iż gromadzone tam odpady nie pochodzą tylko z garaży i stąd często przepełnione pojemniki.

Odrębnym problemem jest nieprzestrzeganie przez garażowiczów obowiązku sortowania odpadów mimo zgłoszenia deklaracji o segregacji. Mając na względzie ograniczoną, a ustaloną wg norm, pojemność pojemników przypadającą na wszystkich, przypominamy użytkownikom o konieczności zgniatania opakowań i to nie tylko przy garażach, ale i śmietnikach wolnostojących. Administracja zwróci uwagę dozorczy, by na bieżąco sprzątał odpady i nie dopuszczał do gromadzenia się śmieci.

Dwa razy e-kartoteka

Witam serdecznie. Mam pytanie dotyczące aktualizacji danych e-kartoteki. Mianowicie czy owa aktualizacja będzie tylko raz w miesiącu czy częściej?

Tomasz Sopel

Witam!

Chciałbym zapytać o funkcjonowanie systemu e-kartoteka. Zauważyłem bowiem, że informacje o należnych opłatach pojawiają się nie do końca tak jak to powinno wyglądać. Przykładowo dziś jest już 5 września i jeszcze nie ma informacji o należności za wrzesień. Zapewne, jak to miało miejsce w ubiegłych miesiącach, za parę dni ta informacja

się pojawi jednak z datą wstecz 1 września, co jest moim zdaniem błędne. Informacja powinna się pojawiać z datą jej opublikowania, a nie z kilku dniowym opóźnieniem ze wsteczna datą.

Mam także pytanie o dokonywanie płatności w przypadku posiadania garażu. W obecnej chwili płatności realizuję oddzielnie dwoma przelewami na dwa różne konta. Czy mogę dokonać płatności jednym przelewem na jedno konto?

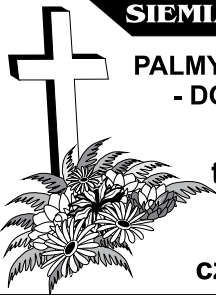
Ostatnie pytanie dotyczy jeszcze sposobu płatności. Czy może przewidywane jest usprawnienie płatności poprzez wprowadzenie polecenia zapłaty?

Pozdrawiam – **Rafał**
ciąg dalszy na str. 40

**XXLAT
m**

ZAKŁAD POGRZEBOWY H. i M. KOSMAŁA

SIEMIANOWICE ŚL. - BYTKÓW, OBOK BARU KACZOR ul. Niepodległości 35
SIEMIANOWICE ŚL. - MICHAŁKOWICE, ul. Kościelna 51



PALMY, WIEŃCE, KWIATY
- DOWÓZ NA MIEJSCE
CEREMONII

tel. 506 178 147,
32-765-38-71,
32-229-51-42,
czynne całą dobę.

oferuje: - NAJTAŃSZE TRUMNY I USŁUGI
- EKSPRESOWY WYWÓZ ZMARŁYCH Z MIESZKAŃ
- WŁASNĄ CHŁODNIĘ
- PRZEWOZY ZMARŁYCH NA TERENIE KRAJU
- **POGRZEBY Z KREMACJĄ**

USŁUGI GRABARSKIE NA CMENTARZU W BYTKOWIE
PŁATNE PO POGRZEBIE LUB WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO

s-694/7-10



NIERUCHOMOŚCI
NR LICENCJI 12985

- ✓ **SKUP MIESZKAŃ
ZA GOTÓWKĘ**
- ✓ **SKUTECZNE
POŚREDNICTWO,
DORADZTWO**

41-106 Siemianowice Śląskie
ul. W. Wróblewskiego 19
tel. 32 608-07-14,
509 498 648, 509 077 579

s-250/6-13

SKUP MIESZKAŃ!!!

- natychmiastowa płatność gotówką
- spłata zadłużeń, hipotek, zajęć komorniczych itp.
 - lokale zastępcze lub zamiany, odstępné, przeprowadzki
 - pomoc w uregulowaniu stanu prawnego

tel. 508 077 284

s-237/3-13

OGŁOSZENIA
drobne - ramkowe

ARISTON, Junkers, Termet, Ferroli,
Fondital, serwis, naprawa, wymiana
pieców gazowych,

tel. 505 484 434,
602 449 907, 32 735-64-57

CAŁODOBOWO naprawa - montaż
pieców gazowych i instalacji wod-
nych, kanalizacyjnych, c.o. elektrycz-
nych. Remonty łazienek, Junkers,
Termet, tel. 32 241-99-81,
601 477 527 - 24 h

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin,
tapicerki Karcherem, skuteczne od-
plamianie. Siemianowice Śląskie,
tel. 604 243 950,
stacjonarny 399 517 229

CZYSZCZENIE piecyków, wymiana
instalacji wod.-kan. i gaz,
tel. 512 482 273

CZYSZCZENIE, szorowanie dywa-
nów, wykładzin, tapicerki. Duże
doświadczenie,
tel. 503 592 364, 32 254-37-46

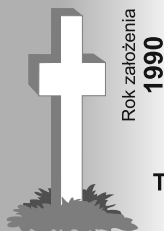
EKSPRESOWE usuwanie awarii
wodno-kanalizacyjnych,
tel. 506 601 278

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Eugeniusz Trzoński
**KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**

ul. św. Barbary 24, Siemianowice, Śląskie
tel. 32 220-31-60

TRUMNY, KRZYŻE, KLEPSYDRY / KREMACJA, CHŁODNIA, KWIATY
WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO ZUS
tel. całodobowe: 601 426 991, 32 288-40-45



s-730/12-11



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ Sp. z o.o.

tel. 32-766-00-00,
32-766-00-03, fax 32-766-01-04
mpgkim@mpgkim.com.pl

Siemianowice Śl., ul. Śmiłowskiego 15

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

ul. Śmiłowskiego 15

Całodobowo:

tel. 32-766-00-00 w. 27
502 091 920, 601 493 911

- + usługi pogrzebowe;
- + sprzedaż trumien, urn;
- + sprzedaż krzyży i tabliczek;
- + wybór palm, wieńców
i wiązanek;
- + kremacje;
- + przewóz zwłok na terenie
całego kraju.

Wypłata zasiłku
pogrzebowego ZUS

www.mpgkim.com.pl

s-872/11-09

ELEKTROSERWIS

Arkadiusz Czapla

**!NAPRAWA!
SPRZĘTU AGD**

Tel. 32-765-84-15,
dom - 32-229-87-54
502 950 844

Bytków ul. Niepodległości 24,
- naprzeciwko „Tesco”

s-7/11-09





Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!

ciąg dalszy ze str. 38

Zarząd SSM: E-kartoteka ze względu na dużą rotację danych księgowych podlega dwukrotnej aktualizacji w każdym tygodniu. Dla użytkownika e-kartoteki widoczna jest data ostatniej aktualizacji jak również sformułowanie, od kiedy opłata obowiązuje. Biorąc po uwagę specyfikę Spółdzielni, gdzie dane księgowe dotyczące obciążeń podlegają adekwatnym do sytuacji i zdarzeń losowych zmianom, rozwiązanie to nie jest zatem błędem.

W sytuacji, gdy użytkownika lokalu nie dotyczą żadne zmiany indywidualne, czy też wynikające z rozliczeń np. c.o. i wody wysokość bieżącego obciążenia nie stanowi zastrzeżenia, bowiem każdy użytkownik lokalu o zmianach opłat jest powiadamiany indywidualnym pismem w wyznaczonych przepisami terminach.

W związku z tym, że do każdego lokalu przyporządkowana jest odrębna kartoteka czynszowa i indywidualny numer rachunku bankowego – wpłaty powinny być realizowane na ten właśnie indywidualnie wyznaczony rachunek bankowy. Nie ma więc możliwości wpłaty łącznej, gdyż zostałaby ona przyporządkowana przez system niewłaściwej kartotece.

„Polecenie zapłaty” opierające się na wyrażeniu zgody przez użytkownika lokalu na potrącaniu z konta

bankowego tegoż użytkownika niezależnej za dany miesiąc kwoty, wykazanej przez SSM bankowi funkcjonuje w naszej Spółdzielni już wiele lat. Jeżeli jednak chodzi Panu o wy-



konanie płatności „z poziomu” e-kartoteki na chwilę obecną nie ma takiej możliwości.

P jak porażka, a nie parking

Od jakiegoś czasu możemy się „cieszyć” z nowego parkingu przy Alei Młodych 10-15. Wydawałoby się, że zmiana powinna być na lepsze. Tymczasem parking okazał się może ładny, ale NIEFUNKCJONALNY. Jest jeszcze mniej miejsc parkingowych niż przed remontem. Co to za organizacja? Tu kontenery, tam kontenery, tu wyjście z chodnika, tam wyjście z chodnika – CHAOS, a miejsc postojowych ubywa. Przy końcu parkingu, pod klatkami 14-15 wyznaczono „aż” 4 miejsca parkingowe, mieszkań jest ponad 60... Najlepiej jeszcze dodatkowo wstawić dwa znaki zakazu parkowania i w ten sposób dodatkowo wykluczyć część parkingu z użytku. Wielu mieszkańców parkuje na zakazie wzdłuż chodnika, niektórzy już zapłacili mandat. Zatem komu ma ten parking głównie służyć? Mieszkańcom do parkowania przed domem czy administracji, żeby pochwalić się w gazecie nową (nieudaną) inwestycją. Wydaje się, że połowa parkingu jest podporządkowana pod służby porządkowe i wywóz śmieci. Pytanie do administracji – tych, którzy taki parking wymyślili: Gdzie mam zaparkować, jak wracam po pracy wieczorem i parking pełka w szwach? A może jeszcze wpro-

wadźcie dodatkowy limit jeden samochód na rodzinę...

Łączę pozdrowienia
Monika Krzaczyńska

Zarząd SSM: Trudno nam się zgodzić z Pani stanowiskiem, jakoby parkingi przy al. Młodych 10-15 były niefunkcjonalne, tym bardziej, że w tej sprawie odnotowaliśmy wiele pozytywnych głosów i podziękowań od mieszkańców z tego rejonu.

Odnosnie uwag dotyczących łamania przepisów ruchu drogowego polegających na parkowaniu mimo zakazu uważamy, że znaki należy przestrzegać, a nie je kontestować, bo w przeciwnym razie należy liczyć się z konsekwencjami.

Rozumiemy, że ilość miejsc parkingowych, prawie jak wszędzie, jest niewystarczająca niemniej przypominamy, że obowiązkiem właściciela nieruchomości jest zapewnienie drogi ppoż. a także dojazdu do ustawionych kontenerów do segregacji odpadów. Zbędny jest chyba dodanie, że chodzi o bezpieczeństwo i wywóz tego, co sami „produkujemy”.

Sądzymy, że obecne oznakowanie spełnia oczekiwania mieszkańców. Informujemy również, że nie zamierzamy wprowadzać limitów dotyczących parkowania, jak również sprzedawać miejsc na wyłączność indywidualnych osób.

W opłakanym stanie

Witam.

Chciałbym poruszyć temat drogi przy ulicy Spokojnej, która jest drogą dojazdową do cmentarza, garaży, warsztatu samochodowego i również mieszkańców ul. Gansińca. Jest ona w opłakanym stanie, już dość trochę czasu i tutaj się nasuwa pytanie: „Kto zapłaci za szkody w samochodach wynikające z uszkodzenia tej drogi?”. Określę przejazd przez tą drogę jako ciężki do

ciąg dalszy na str. 42



W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.30 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 32-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SWOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm

OGŁOSZENIA drobne - ramkowe

ELEKTRYCZNE usługi,
tel. 502 362 393

FACHOWO mycie okien, sprzątanie mieszkań,
tel. 511 060 617

F.H.U. „IRYDD”, remonty - profesjonalnie - kafelkowanie, panele podłogowe, malowanie, regipsy, wodkan, tynki strukturalne, elektryka,
tel. 32 228-80-82, 501 409 237

GAZ - SERWIS, naprawa, konserwacja i wymiana piecyków łazienkowych i kuchennych, ul. Szkolna 6/9,
tel. 606 596 765

GAZOWE piecyki, kuchenki - naprawa, montaż, konserwacja. Tanio i solidnie, tel. 608 696 924, 32 307-07-07

HYDRAULIK - elektryk, 24 h,
tel. 799 066 346

KAFELKOWANIE, gładzie, malowanie, tapetowanie, łazienki, kompleksowe remonty,
tel. 607 932 345

KAFELKOWANIE, klinkier, gładzie, tynki, regipsy,
tel. 668 222 496

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań (specjalność - łazienki),
tel. 508 231 066

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań, siedemnaście lat praktyki, transport, kosztorysy, doradztwo, faktury,
tel. 506 601 278

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań,
tel. 504 436 919

KOMPUTERY, laptopy - serwis i naprawa, usuwanie wirusów, dojazd do Klienta - Supercom,
tel. 604 854 702



KOREPETYCJE - angielski, lekcje, tłumaczenia,
tel. 32 228-72-64

KOREPETYCJE - angielski, tłumaczenia, wszystkie poziomy, przygotowanie do matury,
tel. 502 453 556

KOREPETYCJE - chemia, matematyka, dojazd do klienta,
tel. 609 313 634

KOREPETYCJE, konwersacje z j. niemieckiego,
tel. 604 187 475



KUPIĘ antyki - starocie oraz stare skrzypce,
tel. 502 670 037

ŁAZIENKI kompleksowe remonty,
tel. 504 436 919

MAKIAŻ na każdą okazję w domu Klienta,
tel. 694 744 137

MALOWANIE, tapetowanie, panele, gładzie,
tel. 32 228-94-44, 609 255 283

MASAŻE rehabilitacyjne: stan po udarach, bóle kręgosłupa, stany pourazowe, praktyka szpitalna, dojazd do Klienta,
tel. 512 482 273

MEBLE kuchnie na wymiar, zabudowy szaf, meble biurowe itp.,
tel. 602 424 382

MEBLE na wymiar, kuchnie, szafy, wnęki itp. Pomiar i wycena gratis, promocja - szafy od 900,- zł/mb,
www.armarium.pl
tel. 503 592 364

MEBLE na wymiar, kuchnie, szafy, projekt, wycena gratis,
tel. 608 464 612

NAPRAWA telewizorów u Klienta, gwarancja na usługi. Siemianowice - dojazd bezpłatny. Czynne od 9.00 - 20.00 oprócz niedziel,
tel. 32 228-26-75, 601 347 250

OGŁOSZENIA mieszkaniowe,
www.mpgkim.com.pl

PEDICURE, manicure, henna w domu Klienta,
tel. 506 318 316

POGOTOWIE gazowe, Auto - Gaz, konsultacje,
tel. 506 099 490, 32 254-73-82

PRZEPROWADZKI, tani transport,
tel. 601 618 040

REMONTY kompleksowe - doradztwo. Kafelkowanie, gładzie, malowanie, tapetowanie, panele, parkiety. Instalacje - prąd, woda, gaz. Dowóz materiałów - gratis,
tel. 504 058 030, 32 203-15-75

REMONTY mieszkań, malowanie, tapetowanie, gładzie, panele, tynki ozdobne,
tel. 696 018 114

SZAFY wnękowe, kuchnie na wymiar,
tel. 506 601 278

SZKOLENIE psów, psie przedszkole, porady wychowawcze,
tel. 603 882 906

TANIO - przeprowadzki, transport,
tel. 508 290 245

TANI transport, do 1,5 T ład.
tel. 663 465 530

TANIE! znicze, kwiaty, palmy, kompozycje kwiatowe, upominki, czynne: poniedziałek - niedziela od godziny 9.00. **ZHP 12** (były sklep „Grosik”) oraz Kolejowa 1

TELEWIZORY, naprawa u Klienta, gwarancja na usługi. Siemianowice Śl., dojazd bezpłatny, czynne 9.00 - 20.00 oprócz niedziel,
tel. 32 228-26-75, 601 347 250

TELEWIZORY - naprawa u Klienta,
tel. 603 898 300

TELEWIZORY, monitory - naprawy domowe i warsztatowe, bezpłatny dojazd,
tel. 604 232 336

TRANSPORT - usługi,
tel. 793 761 402

TRANSPORT i przeprowadzki,
tel. 506 867 565

TV SAT. Regulacje i montaż anten satelitarnych wszystkich typów,
tel. 604 127 712

ZABUDOWY wnęk, montaż paneli, sufity podwieszane, gładzie, kafelkowanie,
tel. 32 245-95-87, 504 593 016

Do 20% dodatkowej zniżki na ubezpieczenia komunikacyjne OC i AC!!! Zaoszczędź korzystając z nowej inicjatywy Zarządu SSM Szczegóły na ulotkach

ciąg dalszy ze str. 40

zniesienia, czyli slalom między dziurami, co utrudniają na dodatek parkujące samochody. Aż się prosi o załatwienie dziur.

Pozdrawiam – **Artur**

Mieszkaniec osiedla Gansirca.

Zarząd SSM: Potwierdzamy słuszność uwag o stanie uli. Spokojnej, która to droga jest własnością UM i to on odpowiada za jej stan techniczny. Tym samym za ewentualne uszkodzenia pojazdów, zgodnie z przepisami, zmuszony jest odpowiadać właściciel drogi.

Ludzie sprzątajcie!

Szanowna Redakcjo!

Jestem lokatorką mieszkania na Alei Młodych od ponad 2 lat. Bardzo cieszy mnie fakt, iż spółdzielnia mieszkaniowa bardzo dba o wygląd osiedla i stan budynków. W zeszłym roku w bloku, w którym mieszkam odnowiono klatkę schodową i wymieniono okna na parterze. I wszystko wydawać by się mogło, że jest w porządku, przecież mamy ładnie, ale pytanie tylko jak długo? Otóż na klatkach schodowych oraz w pomieszczeniach na zsymp jest po prostu brud. Niestety, większość lokatorów nie dba o utrzymanie stanu czystości klatek schodowych i przynależnych im pomieszczeń na zsympy. W bloku, w którym mieszkam wymienione ponad rok temu okna jeszcze ani razu nie zostały umyte, więc za parę lat będą wyglądały tak jak obecnie te, które są w pomieszczeniach na zsymp. W pomieszczeniach na zsymp chyba nikt od kilku lat nie sprzątał, sam kurz, brud, pająki itp. aż nieprzyjemnie jest tam wchodzić. Kiedy ja sprzątam klatkę schodową i myję okno, większość mieszkańców dziwi się, że sprzątam, bo przecież nikt tu nie sprząta. Dzwoniłam do spółdzielni w tej sprawie, ale otrzymałam odpowiedź, że lokatorzy sami odpowiedzialni są za utrzymanie klatek schodowych. Tylko, że prawie nikt tego nie robi. Czy ja, abym mogła mieszkać w czystym miejscu mam sprzątać za wszystkich? Uważam, że jest to spory problem. Szkoda, że coraz częściej w naszym społeczeństwie brakuje kultury dbania o najbliższe otoczenie tylko o własne „ja”. Mam nadzieję, że albo mieszkańcy zrozumieją w końcu, że klatka schodowa to część naszego domu i należy o nią dbać tak samo jak

o własne mieszkanie albo spółdzielnia znajdzie jakieś rozwiązanie, bo inaczej za parę lat nic nie zostanie z odnowionych klatek (w końcu za nasze wspólne pieniądze) a my dalej będziemy mieszkać w smrodzie i brudzie. Może warto poruszyć na zebraniu spółdzielni ten problem, jest tyle bezrobotnych osób



w naszym regionie, które z przyjemnością zadbać o czystość na klatkach schodowych, aby lokatorom Spółdzielni Mieszkaniowej w Siemianowicach Śląskich „Osiedle Młodych” żyło się milej i przyjemniej. Pozdrawiam – **A. K.**

- imię i nazwisko tylko do wiad. red.

Zarząd SSM: W pełni zgadzamy się z Pani spostrzeżeniami i gorzkimi uwagami o sprzątaniu, a właściwie o nie wywiązywaniu się z tego obowiązku przez innych, mimo że w ostatnich latach zauważyliśmy pewną poprawę. Mamy nadzieję, że niefrasobliwi mieszkańcy - po zapoznaniu się z treścią Pani listu - zreфлектуją się i też będą sprzątać i odbiorą te uwagi jako swoisty apel.

Niejednokrotnie już wyjaśnialiśmy, że nic nie stoi na przeszkodzie, by niezamierzający sprzątać zlecić indywidualnie wykonanie tej czynności np. osobie bezrobotnej oczywiście z poszanowaniem przepisów prawa.

Dziękuję serdecznie

Szanowni Państwo!

Bardzo często się zdarza, że narzekamy, słusznie czy niesłusznie, na naszą Spółdzielnię, że nie wykonuje potrzebnych prac remontowych, że odmawia nam różnych usług, że trzeba czekać „latami” na jakąkolwiek reakcję, a w ogóle to administracja źle pracuje. Chcę więc z naszymi mieszkańcami podzielić się następującą informacją: niedawno byłem w Administracji Osiedla „Tuwima” zgłosić, że winda nie „chodzi”. Przy tej okazji wspominałem mimochodem o tym, że od kilku lat tworzy się na ścianie mojego garażu zaciek, prawdopodobnie na skutek nieuszczelnności dachu. Gdy po kilku dniach przyniosłem

do Administracji pismo z prośbą o wykonanie naprawy (które od lat zamierzałem napisać do Spółdzielni) ku mojemu ogromnemu zaskoczeniu dowiedziałem się, że sprawa jest już załatwiona i na dachu ułożono nową warstwę grubej papy. Sądziłem, że naprawa zostanie wykonana w przyszłym roku, a tu taka niespodzianka! Aby zbić argumenty niedowiarków zaznaczam, że nie mam żadnego krewnego (znajomego) lub kogokolwiek w Spółdzielni.

Wyrażam więc serdeczne podziękowanie Pani kierownik i pozostałym pracownikom Administracji „Tuwima” za błyskawiczne załatwienie sprawy.

A.S. – dane osobowe do wiad. red.

Zarząd SSM: Jak zawsze z satysfakcją przyjmujemy tego rodzaju uwagi świadczące o prawidłowej pracy administracji w załatwianiu spraw zgłaszanych przez mieszkańców. Bardzo dziękujemy za zauważenie pozytywów działalności administracji, gdyż z reguły informowani jesteśmy o ewentualnych niedociągnięciach.

Za długo zielone

Witam,

Chciałabym zgłosić pewien problem. Otóż na ulicy Niepodległości blisko ul. Gwardii Ludowej z jednej a Tesco Express z drugiej strony jest przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną. Jest ono dość często „używane” przez pieszych. Problem polega na tym, że sygnalizacja jest tak ustawiona, że jak na tak krótką drogę do przebycia przez pieszych światło zielone dla nich świeci się bardzo długo, a samochody stoją na czerwonym, kiedy pieszego już dawno nie ma nawet w zasięgu wzroku. Czy da się to jakoś wyregulować, żeby przejeżdżanie tamtędy nie było tak bardzo uciążliwe dla kierowców?

Pozdrawiam,
Mieszkanca Pl. Skrzeka i Wójcika.

Zarząd SSM: Nie podzielamy poglądu, że światła we wskazanym przez Panią miejscu działają niewłaściwie. Proszę mieć na uwadze, iż jest to przejście, z którego bardzo często korzystają dzieci. Uważamy, że nawet, jeżeli nam się wydaje, iż czerwone światło dla samochodów świeci się zbyt długo to warto odczekać te 15 sekund dla większego bezpieczeństwa dzieci.

OGŁOSZENIA drobne - ramkowe

ZŁOTA RĄCZKA, drobne naprawy,
(np. elektryka, hydraulika, ślusarstwo, regulacja okien, kompleksowe remonty, tanio, solidnie,
tel. 503 427 475

OGŁOSZENIA drobne

KUPIĘ mieszkanie, **tel. 508 215 355**

POSZUKUJĘ mieszkania w Siemianowicach Śląskich, **tel. 506 171 337**

SPRZEDAM zadbaną kawalerkę, 33 m² przy ul. Kolejowej na II piętrze, mieszkanie ciepłe, środkowe,
tel. 512 244 705

SPRZEDAM słoneczne mieszkanie w Bytkowie, 58 m², 3 pokoje z kuchnią, łazienką, oddzielnie w.c.,
tel. 782 444 404

SPRZEDAM M-3, 38 m², osiedle Chemik, I piętro /IV p., cena 135.000,- zł,
tel. 667 815 565

SPRZEDAM mieszkanie, 47 m², 2 pokoje + balkon, II piętro, osiedle Chemik,
tel. 605 748 170

SPRZEDAM mieszkanie M-4, III p./Xp. osiedle Młodych, 3 pokoje + kuchnia umeblowana, po remoncie, cena 195.000 zł do negocjacji,
tel. 691 755 874

SPRZEDAM mieszkanie na osiedlu Węzłowiec, 49 m², 2 pokoje, II p. bez pośredników,
tel. 668 396 347

SPRZEDAM luksusowe mieszkanie w Bytkowie, 108 m², 6 pokoi, kuchnia, dwie łazienki, dwa balkony,
tel. 782 444 404

SPRZEDAM mieszkanie umeblowane, 38 m², I p., osiedle Chemik,
tel. 501 570 121

SPRZEDAM mieszkanie, 35 m² w centrum Siemianowic Śl., 95.000 zł,
tel. 609 267 600

SPRZEDAM mieszkanie, 57 m², osiedle Młodych,
tel. 513 557 348

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe 60 m², osiedle Młodych,
tel. 513 784 041

SPRZEDAM mieszkanie przy ul. Niepodległości, 38 m², na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka do remontu,
tel. 667 977 579

SPRZEDAM mieszkanie na osiedlu Młodych, 66,54 m², 3 pokoje, X p.
190.000 zł, **tel. 504 967 278**

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokojowe na osiedlu Bańgów w cenie 142.000 zł do negocjacji,
tel. 503 521 887

SPRZEDAM w Katowicach mieszkanie spółdzielczo własnościowe, 3 pokoje, 58,77 m², III piętro, winda,
tel. 501 936 563

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, 38 m², Bytków, osiedle Chemik,
tel. 502 208 579

WYNAJMĘ mieszkanie,
tel. 517 605 180

ZAMIENIĘ mieszkanie komunalne przy ul. Kościuszki, po remoncie, 40 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka z w.c. na spółdzielcze. Spłacę zadłużenie lub dam odstępnę,
tel. 666 469 180

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokojowe na ul. Kolejowej na kawalerkę,
tel. 32 220-32-52

ZAMIENIĘ kawalerkę, ul. Okrężna na M-3 lub M-4 z c.o. Spłacę zadłużenie lub dam odstępnę,
tel. 601 456 321

ZAMIENIĘ mieszkanie przy ul. Komuny Paryskiej na VI piętrze w X p. bloku w zasobach SSM o pow. 34,6 m², 2 pokoje na 2 lub 3 pokoje o większym metrażu,
tel. 696 844 763

RÓŻNE

PODEJMĘ pracę jako opiekunka do dziecka **tel. 517 825 348**

POSZUKUJĘ pracy jako opiekunka do dziecka,
tel. 798 572 452

SPRZEDAM ogródek w Siemianowicach Śl.,
tel. 509 623 780

SPRZEDAM ogródek działkowy ROD „pokój”,
tel. 508 479 928

STUDENTKA pedagogiki podejmie pracę jako opiekunka do dziecka, wiadomość po 16.00, **tel. 694 453 716**

WYNAJMĘ lokal, 17,5 m², na każdą działalność. Rynek Bytkowski,
tel. 516 262 478



KUPIĘ garaż na Chemiku lub osiedlu Młodych,
tel. 691 713 342

KUPIĘ każde auto, stan obojętny,
tel. 509 954 191

KUPIĘ samochód w dobrym stanie,
tel. 509 954 191

KUPIĘ lub wynajmę garaż lub magazyn,
tel. 509 954 191

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem + światło, Bytków - Chemik,
tel. 32 228-09-39

SPRZEDAM podwójny lub pojedynczy garaż w bloku przy ul. Grunwaldzkiej 16 C,
tel. 601 488 713

SPRZEDAM garaż mieszczący się blisko telewizji przy ul. Wróblewskiego 75 w godzinach wieczornych,
tel. 32 254-23-09

SPRZEDAM garaż własnościowy przy ul. Korfatego,
tel. 502 780 558

SPRZEDAM lub wynajmę duży garaż, ul. Jagiełły 15,
tel. 601 544 330

DO WYNAJĘCIA garaż przy ul. Kapi cy obok Kauflandu w pierwszym rzędzie,
tel. 608 321 652

CO W DK „CHEMIK” PISZCZY

TERMIN ZAJĘĆ ZESPOŁÓW I KÓŁEK ZAINTERESOWAŃ

www.domkultury.siemianowice.pl

Poniedziałek, zajęcia tenisa stołowego, **15.00 - 20.00**

Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, zespoły - instrumenty wokalne,
17.00 - 20.00

Poniedziałek, czwartek, gimnastyka dla Pań **18.00 - 18.45**

Wtorek, stowarzyszenie „Amazonek” **16.00 - 19.00**

Wtorek, zajęcia chórów Seniora, **16.00 - 19.00**

Wtorek, Młodzieżowe Studio Piosenki **16.00 - 21.00**

Wtorek, sekcja strzelectwa z broni pneumatycznej LOK i KH ZHP **16.00 - 20.00**

Wtorek, Szkoła tańca „Iskra”, **16.00 - 21.00**

Wtorek, czwartek, nauka języka angielskiego, **16.00 - 20.00**

Wtorek, piątek, spotkania sekcji komputerowo - technicznych, **16.00 - 20.00**

Środa, ognisko muzyczne **13.00 - 19.30**

Środa, Sekcja skata, **16.00 - 21.00**

Środa, Zajęcia TAY CHI, **17.15 - 18.30**

Czwartek, Klub Seniora, **15.00 - 19.00**

3. niedziela miesiąca, zebrania członków PZHGP, **10.00 - 13.00**

Poniedziałek, Klub Seniora Klub „Centrum” **15.00 - 21.00**

Środa, zajęcia chórów Seniora, Klub „Centrum” **13.00 - 16.00**

Środa **15.00 - 18.00**

Piątek **10.00 - 13.00**

Polski Związek Niewidomych, Klub „Centrum”

Pomidory pod pierzynką

Kilka pomidorów, czosnek (najlepiej świeży), majonez, oregano, bazylija, ser żółty. Pomidory sparzyć, obrać ze skórki i pokroić w grube plastry. Ser

MOJA KUCHNIA

utrzyć na tarce z drobnymi oczkami. Pomidory posolić, popieprzyć, posypać oregano i bazylią. Na każdy plaster wycisnąć świeży czosnek (wedle uznania) położyć małą łyżeczkę majonezu i przykryć startym żółtym serem.

Pod znakiem warzyw i owoców

Warzywa i owoce są w ogromnym wyborze dostępne przez cały rok. Jednak teraz ich ilość i ceny prowokują, by posilać się nimi non stop. Stąd i my w naszych kulinariach poświęcamy im sporo miejsca i zachęcamy do spożywania tych darów jesieni pod każdą postacią, tym bardziej, że możemy samodzielnie poeksperymentować.

Bakłażany faszerowane w sosie

Łyżka oliwy, 10 dag ryżu pilaw (z przepisami), pęczek dymki, 8 dag rokpoli, 2 pomidory, 50 dag pomidorów z puszeki, sól, pieprz, majeranek, 2 bakłażany, 5 dag parmezanu. Ryż przygotować według przepisu na opakowaniu. Dymki pokroić w krążki, świeże pomidory na kawałki, ser w kostkę. Do ryżu dodać 2/3 dymki, dusić razem przez 3 minuty. Wymieszać z pomidorami i rokpołem. Dymki usmażyć na oliwie, dodać rozdrobnione pomidory z puszeki, przyprawić do smaku solą, pieprzem i połową łyżeczki suszonego majeranku. Bakłażany umyć, przekroić wzdłuż. Wydrążyć miąższ, posiekać go i dodać do ryżu. Farszem ryżowym napełnić połówki bakłażanów. Sos pomidorowy wlać do żaroodpornej formy, ułożyć w nim faszerowane bakłażany. Zapiekać 40 minut w temp. 200°C. Po 30 minutach posypać parmezanem.

Salatka winogronowa na ostro

2 średniej wielkości kiście winogron: białego i/lub ciemnego, brokuły (około 1/4 główki - zależy od upodobań), seler naciowy (ewentualnie zwykły starty na tarce), płatki migdałowe, 1-2 ząbki czosnku, majonez: 1-2 łyżki, sól i pieprz. Brokuły sparzamy i dzielimy na małe kawałeczki. Winogrona, jeśli mają większe owoce, kroimy na półki, a seler na małe cząstki. Mieszaemy wszystko, dodając płatki migdałowe i przyprawy. Do majonezu wyciskamy czosnek, mieszamy i dodajemy do pozostałych składników.



Czy lubisz przyrodę?

BARAN
21.III. - 20.IV.



Uroki przyrody raczej nie stanowią Twego zainteresowania. Zieleni w Twoim domu traktujesz jako dekorację, a już na pewno nie będziesz zachwycał się jakimś kwiatem, czy inną rośliną. Natomiast chętnie obdarzasz swoją panią kwiatami.

BYK
21.IV. - 21.V.



Pan Byk nie darzy przyrody specjalnym zainteresowaniem. Jeśli posiada ogródek działkowy, to uprawia w nim raczej warzywa. Żonie kwiatów nie kupuje, a jeśli już, to taki gest jest ze strony Byka ograniczony do wyjątkowych okazji.

BLIŹNIĘTA
22.V. - 21.VI.



Ludzie urodzeni pod tym znakiem lubią przebywać na terenach zielonych. Przyjemność sprawia im obserwowanie dziko żyjących zwierząt, czy podziwianie roślin. Bliźniaczki słyną z tego, że potrafią układać piękne bukiety. W domu mają wiele kwiatów doniczkowych.

RAK
22.VI. - 22.VII.



Rak uwielbia przyrodę i cieszy go każdy pączek, czy rozwijający się kwiatek w domu, czy ogrodzie. Jeśli jest zaможny i kupi dom, czy mieszkanie, to zawsze uwzględni fakt, aby w pobliżu były piękne tereny zielone.

LEW
23.VII. - 22.VIII.



Pan Lew najczęściej traktuje zieleni i zwierzęta jako naturalne tło dla swej osoby. Jeśli uprawia ogródek, to sadzi w nim rzadkie odmiany roślin, jeśli chce mieć psa czy kota, to kupuje zwierzęta rasowe, które będą zwracały uwagę ludzi na jego osobę.

PANNA
23.VIII. - 22.IX.



Jeśli urodziłeś się pod znakiem Panny lubisz przyrodę, ale przy Twoim nawale obowiązków nie masz za wiele czasu, aby rozkoszować się pięknymi widokami. Rekompensujesz to sobie na spacerach lub wczasach.

WAGA
23.IX. - 22.X.



Wagi bardzo lubią przyrodę i wydawać się nawet może, że z wzajemnością. Pod tym znakiem rodzi się wielu ludzi, którzy, jak to się mówi, mają dobrą rękę do kwiatów, a te pięknie im rosną zarówno w ogrodzie jak i domu.

SKORPION
24.X. - 22.XI.



Skorpiony w obcowaniu z przyrodą znajdują odpoczynek i spokój po wytężonej pracy, która stanowi ich główny żywioł. Nie ograniczają się do obserwacji przyrody, ale czytają dużo książek na ten temat.

STRZELEC
23.XI. - 21.XII.



Strzelcy bardzo lubią przyrodę. Wycieczki, wyjazdy zagraniczne, podróże do możliwie dalekich krajów stanowią dla nich sedno życia i główną atrakcję. Nigdy nie spędzają urlopów w domu, np. remontując mieszkanie.

KOZIOROŻEC
22.XII. - 20.I.



Koziorożec ceni sobie kontakt z przyrodą. Zazwyczaj ma w domu wiele roślin, chętnie też pracuje w ogrodzie, jeśli go posiada. Robi własne sadzonki. Sporo czasu poświęca na własnoręczne przyrządzanie przetworów.

WODNIK
21.I. - 20.II.



Wśród Wodników rodzi się wielu ludzi, którzy jako zawód wybierają sobie kierunki przyrodnicze. Wodniki lubią obcować z przyrodą i zwierzętami. Często dokarmiają porzucone zwierzęta, a nawet się nimi opiekują.

RYBY
21.II. - 20.III.



Żywiołem większości Ryb jest las. Mogą po nim chodzić godzinami, obserwując szczególnie ptaki. Wielką przyjemność sprawia im zbieranie grzybów. Uczą też jak kochać przyrodę swoje dzieci i wnuki.



Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!



APTEKI

ul. M. Dąbrowskiej 2

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
sobota 8.00 - 13.00

tel. 32 228-28-89

ul. Wł. Jagiełły 4

Poniedziałek - piątek 8.00 - 21.00
sobota 8.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 17.00

tel. 32 229-31-08

ul. Jana Pawła II 1

Poniedziałek - piątek 7.30 - 19.00
sobota 8.00 - 14.00

tel. 32 765-96-69

CAŁODOBOWA

ul. Jana Pawła II 13

tel. 32 761-11-00

ul. Jaworowa 2

Poniedziałek - piątek 8.00 - 17.00
(dojście od ulicy Grabowej)
sobota 8.00 - 12.00

tel. 32 228-21-46

ul. ks. J. Kapicy 10

Poniedziałek - piątek 8.00 - 21.00
sobota 8.00 - 21.00
niedziela 9.00 - 18.00

tel. 32 229- 21-40

ul. W. Korfatego 5

Poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00
sobota 8.00 - 14.00

tel. 32 228-12-18

ul. Kościelna 18

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
sobota 8.00 - 13.00

tel. 32 228-20-23

ul. Kościelna 39

Poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00
sobota 8.00 - 16.00

tel. 32 203-08-06

ul. Kościelna 61

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
sobota 8.00 - 12,30

tel. 32 229-01-71

ul. 1-go Maja 5

Poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00
sobota 9.00 - 16.00

tel. 32 220-00-74

ul. Michałkowicka 7

Poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00
sobota 8.00 - 14.00

tel. 32 766-84-38

ul. Niepodległości 23

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
sobota 8.00 - 14.00

tel. 32 228-01-60

ul. Niepodległości 29

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
sobota 8.00 - 16.00

tel. 32 228-33-70

ul. Okrężna 19

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
sobota 8.00 - 14.00

tel. 32 229-00-70

ul. Olimpijska 2

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00

sobota 8.00 - 13.00

tel. 32 762-82-43

ul. Powstańców 16

Poniedziałek - piątek 8.00 - 20
sobota 8.00 - 16

tel. 32 220-03-37

ul. J. Sobieskiego 30

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
sobota 8.00 - 12.00

tel. 32 765-92-05

ul. K. Szymanowskiego 8

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
sobota 9.00 - 13.00

tel. 32 229-83-09

ul. K. Świerczewskiego 6

Poniedziałek - piątek 7.30 - 19.00
sobota 8.00 - 13.00

tel. 32 228-20-07

CAŁODOBOWO

ul. K. Świerczewskiego 13

tel. 32 204-66-22

ul. H. Wróbla 10

Poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00
sobota 8.00 - 14.00

tel. 32 228-12-18

ul. W. Wróblewskiego 28

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
sobota 8.00 - 13.00

tel. 32 228-80-40

ul. Wyzwolenia 17

Poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00
sb 9.00 - 14.00

tel. 32 228-43-46



Pawłowicz Rafał

Siemianowice Śl., ul. Krupanka 83
510 240 430, 508 929 488

oferuje usługi:

Piaskowanie stali, aluminium, drewna
Piaskowanie elewacji, kamienia, betonu
Szkiełkowanie aluminium
Malowanie na mokro
Malowanie hydrodynamicznie
Malowanie proszkowo
www.rafex-piaskowanie.pl

s-311/9-13

Studio Krawieckie

Siemianowice Śląskie, al. Sportowców 1A
tel. 0506-090-554

- przeróbki krawieckie
- overlockowanie
- prasowanie
- profesjonalny sprzęt

s-233/06-10



MIESIĘCZNIK SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Adres redakcji: 41-106 Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 32-6091-400, 32-6091-405, e-mail redakcji: ssm@poczta.fm
Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Piotr Sowisło. Redaktor graficzny: Urszula Madeja tel. 501 936 563. Druk: „omegapress”, Sosnowiec. Nakład: 12500 egzemplarzy. Materiały i listy prosimy nadsyłać na adres redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja nie zawsze zgadza się z opiniami, poglądami czytelników, zamieszczonymi na łamach. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega prawo do dokonywania skrótów w listach i nadsyłanych tekstach. **Ogłoszenia drobne** przyjmowane są we wszystkich administracjach SSM do 20. każdego miesiąca. Wydawca - „PIR” s.c. Prezes - Piotr Sowisło, tel. 605 256 775. Numer zamknięto 27 września 2013r.

KrzYżówKa

jubileuszowa z hasłem (10/13)

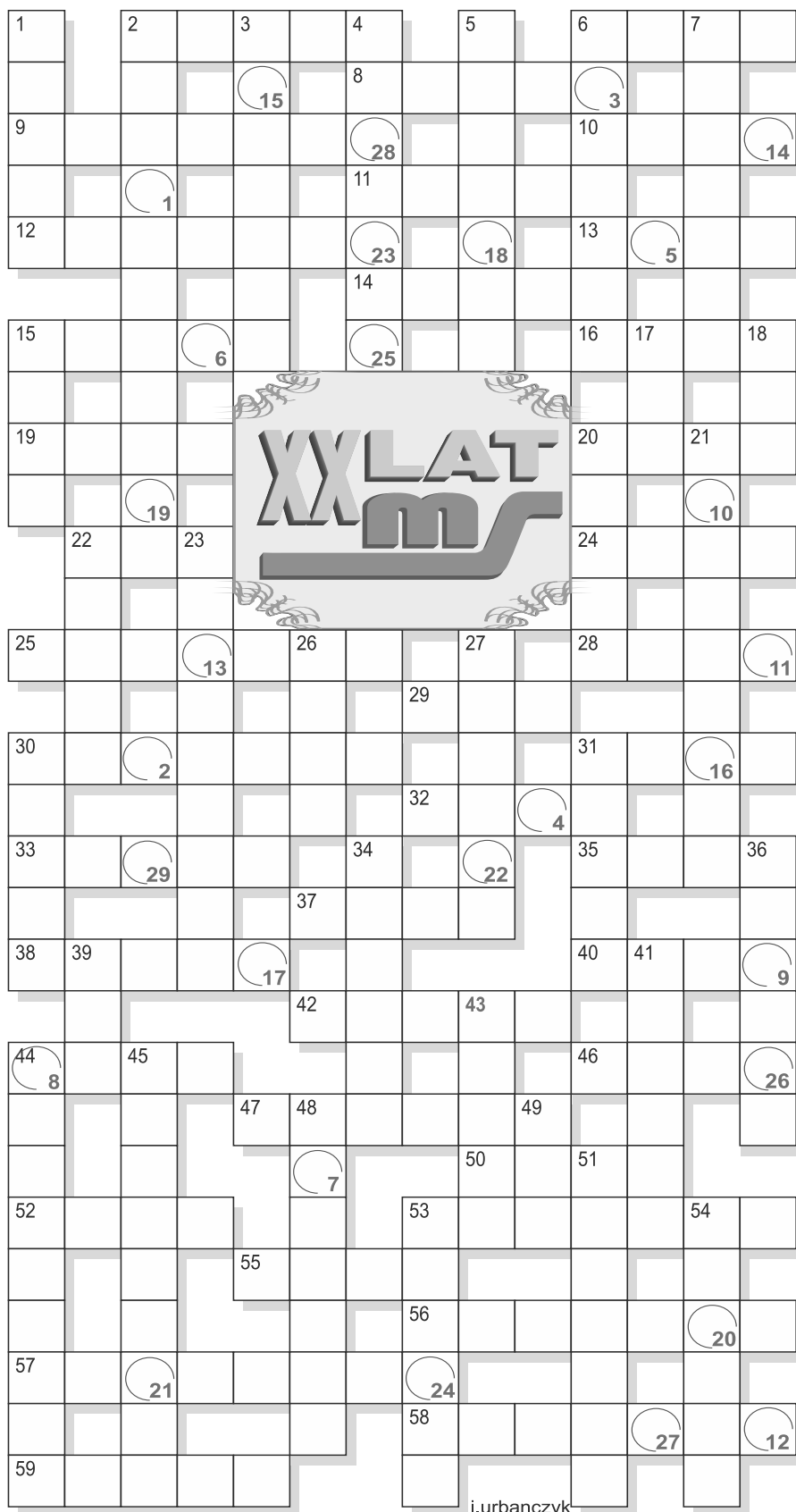
Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 2. Cukier w proszku; 6. Forma szkolenia; 8. Narzutka futrzana; 9. Nazwisko Przewodniczącego Rady Nadzorczej SSM; 10. Żadna osoba; 11. Oman, afrykańska bylina; 12. Przed laty współtworzyła „MS”; 13. Do okrycia szyi. 14. Krewny po mieczu; 15. Potrawa dietetyczna; 16. Olejek różany; 19. Obok drzwi; 20. Kula bilardowa; 22. Tajemnicza litera; 24. Część należności; 25. „Przemiana” tekstu w stronę gazety; 28. Następstwo przewinienia; 29. Część nogi; 30. Redaktor odpowiedzialny za całość wydania „MS”; 31. Polowanie; 32. Z wędzidłem; 33. Figura przestrzenna; 35. Pokruszony węgiel; 37. Litera, spacja, przecinek; 38. Podkład pod haft; 40. Elegancki taniec; 42. Każdy tekst musi go zawierać; 44. Ołowiane kulki; 46. Brat Abła; 47. Nastrój; 50. Przez wiele lat pisał do „MS”; 51. Rosły opryszek; 53. Bardzo długi bieg; 54. Zamknięte wargami; 56. Służy wskazówkami; 57. Jedna z Eryni; 58. Cymbalista z „Pana Tadeusza”; 59. Frykas.

PIONOWO: 1. Fotel na biegunach; 2. Miesiąc, w którym pierwszy raz „MS” dotarła do mieszkań; 3. U góry dzbanka; 4. Występ piosenkarza; 5. Strona gazety; 6. Rodzaj gry w karty; 7. Może być drobna, ramkowa; 15. Wieloletni Przewodniczący RN SSM; 17. Rozpuszczalnik; 18. Matka Zeusa; 20. Redakcyjna wróżka, układająca horoskopy; 21. Błąd, pominięcie lub pomylenie liter; 22. Dojrzały owad; 23. Imię honorowego Prezesa SSM; 26. Ma jedno ucho; 27. Marian... wiceprezes Zarządu SSM; 30. Jolanta... wiceprezes Zarządu SSM; 31. Strona gazety składa się z kilku...; 34. Meble z DESY; 36. Matka języków; 39. Miara gruntu; 41. Może być fotograficzny; 43. Przytyk; 44. Tytuł części artykułu; 45. Od 20 lat układa krzyżówki dla „MS”; 48. Obecny prezes Zarządu SSM; 49. Wielka ciężarówka; 51. Coś dla dziecka; 53. Jest redakcyjnym grafikiem; 54. Odmiana barwy.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 29 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy przysyłać do dnia **18. X. 2013 r.** - na adres **SSM, ul. Boh. Westerplatte 20** z dopiskiem **Redakcja „Moja Spółdzielnia” – krzyżówka jubileuszowa nr 10/2013**. Nagrody za rozwiązana krzyżówkę nr 9/2013 z ha-

Czekają: Czytnik e-book + 3000 książek, klawiatura, mysz i dwie niespodzianki



słem: *Grzybobranie*, otrzymują: **Ewa GOŁEK**, ul. Wł. Reymonta 12; **Janina SIKORA**, ul. W. Wróblewskiego 55; **Urszula BACHER**, ul. Wł. Jagiełły 1B. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy (z dowodem osobistym) do działu **GZM** po odbiór nagród.

Nagrody w jubileuszowym wydaniu fundują: **Biuro Ochrony Mienia „Impuls”** Siemianowice Śląskie, ul. Norberta Barlickiego 12, **Sukces s.c.**, Siemianowice Śl., ul. W. Wróblewskiego 67, „PiR” s.c. Fundatorem pozostałych nagród jest **SSM**.

Zielony konkurs 2013

ciąg dalszy ze str. 48

Kto ma ukwiecony balkon czy przydomowy ogródek czerpie z nich ostatnie przyjemności w tym roku.

- Ogródek to relaks, jest gdzie wyjść. Swego czasu Spółdzielnia zezwoliła

problem z wyborem, bo naprawdę jest w czym przebierać.

Najwyższa pora również, by pomyśleć o zabezpieczeniu i przygotowaniu naszych roślin na okres jesienno-zimowy. Nie wszystkie kwiaty są w stanie

ich raczej z balkonów. One stosunkowo dobrze znoszą zimy, ale dla pewności można je owinąć słomą, agrowłókniną czy innymi materiałami niewchłaniającymi wilgoci – styropianem, kartonem. Muszą też mieć zapas wody. Włókniną zabezpieczamy też powojniki i bluszcz. Wrzosa również są dość odporne na zimowe warunki, chociaż gdy widzimy, że bardzo mocno wieje, dobrze wtedy je schować. Inaczej ma się sprawa na przykład z bieluniami, zwanymi potocznie trąbami anielskimi. Skraca się je do 3/4 długości i przechowuje w zaciemnionym miejscu. Wiosną wyciąga się je z powrotem na dwór. Cebulki begonii wykopujemy i umieszczamy w trocinach, najlepiej w piwnicy. Przy zakupach roślin zawsze pamiętajmy, by zapytać o to, jak zachowują się one właśnie w porze jesienno-zimowej. To podstawa.

Nacieszmy się więc ostatnimi w miarę pogodnymi tygodniami. Nie zapomnijmy zadbać o rośliny zimą. By później nie było niespodzianek i nie okazało się, że za parę miesięcy to roślinom zapomni się wyrosnąć. Wkrót-

byśmy mogli sobie podzielić niewielki kawałek terenu na części i zagospodarować na nim przydomowe ogródki. Do teraz zajmuje się nimi jeszcze kilka osób, chociaż już coraz mniej. Myślę, że lepiej by pod oknami znajdowały się zadbane ogródki, aniżeli dzieci miały grać tu w piłkę a niekiedy i wyrządzać niepotrzebne szkody. Tak więc w moim rosną kwiaty, w tym dalej, są również warzywa. W tym roku spędziłam tu naprawdę dużo czasu i póki pogoda pozwoli, będę bywała tu możliwie często – mówiła **Stanisława Łapaj** z ulicy **Kościelnej 36**, spotkana któregoś ciepłego popołudnia w swoim ogródku.

Balkonom i ogródkom przyglądaliśmy się praktycznie od przełomu kwietnia i maja. Miesiąc w miesiąc pokazywaliśmy te ciekawsze, podsuwaliśmy przez to pomysły innym mieszkańcom, współlokatorom na zagospodarowanie swojego kącika. Od jakiegoś czasu pracują specjalnie do tego celu powołane komisje, które wytypują ich zdaniem najładniejsze balkony, ogródki. Pewnie znowu będą miały

dobrze przetrzymać mrozy, śnieg i wietrzysko. Niektóre z nich mają specjalne wymagania. Pelargonia na przykład potrzebuje światła i temperatur mniej więcej od 5-10 stopni Celsjusza. Co do innych, poradziliśmy się w sklepie ogrodniczym „Bratek” w Michałkowicach:



Balkon przy Wł. Reymonta 56, osiedle „Bańgów”

Każda roślina, kwiat ma swoje potrzeby. Dobrze w okresie jesienno-zimowym stosować odpowiednie nawozy. Wiele osób hoduje iglaki. Nie wynosimy

ce zaś laureaci spotkają się z władzami Spółdzielni, by odebrać symboliczne nagrody i porozmawiać o kwiatach, Spółdzielni... Rafał Grzywocz



**NAJLEPSZE FILMY,
NAJLEPSZY SPORT**

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA

dekodery, anteny, sprzedaż i instalacje

Przyjdź lub zadzwoń i sprawdź

41-100 Siemianowice Śl., ul. Powstańców 49

tel. 032-220-48-42, kom. 600 828 867

e-mail: astral-jacek@o2.pl

**F.H.U.
ASTRAL**





**Segregując śmieci – oszczędzasz Swoje pieniądze
i chronisz Swoje środowisko naturalne!!!**

Zielony konkurs 2013



Przydomowy ogródek Komuny Paryskiej 13,
os. „Centrum”



Balkon przy Karola Szymanowskiego 1,
os. „Bańgów”

To już jedno z ostatnich zdjęć balkonów i osiedlowych przydomowych ogródków, jakie publikujemy w tym roku. A razem z odchodzącym latem i my zbliżamy do rozstrzygnięcia Zielonego Konkursu 2013. Jeszcze tylko 2-3 tygodnie i znikną kolorowe balkony. Pora myśleć nad tym, jak zabezpieczyć rośliny wieloletnie na zimę, by w przyszłym roku ponownie były zdrowe, urodne i na wiele miesięcy. ciąg dalszy na str. 47



Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

ul. Boh. Westerplatte 20, 41-106 Siemianowice Śl.



oferuje mieszkania w 3-piętrowych
budynkach wielorodzinnych
na os. Tuwima przy ul. Wróbla
mieszkania od 56 m² do 84 m²



tel. 32 609-14-96, 32 609-14-68, 602 672 332



Skrzydła drzwiowe na stare ościeżnice

(ponad 30 wzorów !!!)

- * bezpłatny pomiar
- * transport gratis



“DOMATOR”, ul. Ułańska 12, KATOWICE
tel./fax 32-254-49-98, kom. 605 416 116, www.domator.katowice.pl

**„MS” CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ
do 20. każdego miesiąca tel. 32 609-14-05**

REKLAMY CZARNO-BIAŁE

- moduł 5,7 x 5,0 cm - 100,42 zł
- drobne /słowo/ - 1,23 zł

drobne ramkowe

- 2/3 modułu, 19,00 cm² - 66,94 zł
- 1/2 modułu, 14,25 cm² - 50,21 zł
- 1/3 modułu, 9,50 cm² - 33,47 zł
- 1/4 modułu, 7,13 cm² - 25,10 zł

REKLAMY KOLOROWE

- moduł 5,7 x 5,0 cm:
- strony środkowe - 120,98 zł**
- strony: druga i przedostatnia - 151,23 zł**
- strona ostatnia - 181,47 zł**

CENY REKLAM BRUTTO

XXLAT m



GLOBAL
ACCOUNTING

Global Accounting Sp. z o.o.
ul. Watyły 13
41-106 Siemianowice Śląskie
tel. +48 32 220 04 60

www.global-accounting.pl

OFERUJEMY PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ KSIĘGOWĄ I KADROWĄ

- prowadzenie ksiąg rachunkowych
- prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów
- obsługa kadrowo-płacowa
- rozliczenia roczne PIT
- usługi dodatkowe (rejestracja firm, przeglądy księgowe, doradztwo)

TO CO DLA NIEKTÓRYCH JEST NIEPRZYJEMNYM OBOWIĄZKIEM, DLA NAS JEST PASJĄ!

Dla nowych firm -
ROZLICZENIE PIT
GRATIS!

s-286B/2-13